

GAZETA

# RYBNICKA

ISSN 1232-437X BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Rybnickie  
Centrum  
Kultury



Nr 11/509  
listopad 2013





Ewa Ryszka, wiceprezydent miasta, w swoim wystąpieniu mówiła m.in. o współczesnym wymiarze patriotyzmu

W miejskich uroczystościach z okazji Święta Niepodległości wzięły udział poczty sztandarowe wielu rybnickich szkół



Już tradycyjnie, w drodze do bazyliki św. Antoniego na mszę za ojczyznę, złożono kwiaty pod pomnikiem papieża Jana Pawła II

Pod pamiątkowymi tablicami na ścianie ratusza wiązanki kwiatów złożyli m.in. przedstawiciele władz miasta, radni, przedstawiciele służb mundurowych, organizacji kombatanckich i związków zawodowych

# Święto Niepodległej

**11 listopada, w znacznie spokojniejszej atmosferze niż w Warszawie, obchodziliśmy w Rybniku 95. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.**

Tradycyjnie główne uroczystości odbyły się na rynku, gdzie przy łopoczących nad głowami biało-czerwonych flagach odśpiewano hymn narodowy i złożono wiązanki kwiatów pod ścianą ratusza, na której widnieją historyczne tablice upamiętniające m.in. powrót Śląska do Macierzy oraz ofiarę życia walczących o wolną i niepodległą Polskę. Najliczniejszą grupę uczestników niepodległościowych uroczystości stanowili rybnicy harcerze, którzy wcześniej, świątecznym apelem zakończyli na rynku obchody 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej.

— *Dzień odzyskania niepodległości jest też dniem refleksji o patriotyzmie, będącym wartością ponadpartijną i ponadstronną. Jego najpełniejszym sprawdzianem są czyny podejmowane dla społeczności, w której żyjemy. Dlatego też patriotyzm nie kończy się na wypowiedzianiu słów - nawet najpiękniejszych. I choć żyjemy dziś w wolnej Polsce, nie jesteśmy zwolnieni z obowiązku bycia patriotami, a tym samym z troski o nasze miasto, region, kraj i najbliższych. Dzisiejszy dzień to wielka lekcja historii, bo uczy oraz ciągle przypomina wydarzenia*

*i ludzi, którym Polska tak wiele zawdzięcza. Oddajemy im cześć, wspominając ich zasługi dla wolnej ojczyzny. To nasz moralny obowiązek, jako Polaków i jako ludzi szanujących wolność —* mówiła na rynku Ewa Ryszka, zastępczyni prezydenta miasta.

Uroczystą mszę za ojczyznę odprawiono w rybnickiej bazylice św. Antoniego. W homilii ks. dziekan Piotr Winkler mówił o różnych sposobach rozumienia ludzkiej wolności, przekonując, że w żadnym wypadku nie ograniczają jej ani prawa natury, ani prawo boże — dekalog, który jest wpisany w naturę człowieka. — *Jaka jest twoja wolność? Jak ją pojmujesz? Czy jesteś naprawdę wolny? Wolna ojczyzna zaczyna się w sercu wolnego człowieka. Czy przyczyniasz się do tego, by twoja ojczyzna była naprawdę wolna?* — pytał kaznodzieja. **(WaT)**



Zgodnie z ceremoniałem uroczystości na rynku rozpoczęły się od wciągnięcia na maszt przez harcerzy flagi państwowej



Świąteczny listopadowy pochód poprowadziła jak zwykle Miejska Orkiestra Dęta Rybnik

Zdjęcia: Wacław Troszka



## Drodzy Rybniczanie,

Po szeregu realizowanych od lat inwestycji infrastrukturalnych, takich jak budowa kanalizacji sanitarnej, oczyszczalnia ścieków, nowoczesne składowisko odpadów czy liczne remonty i przebudowy dróg, przyszedł czas na inwestycje poszerzające bazę sportowo-rekreacyjną w naszym mieście. To nie tylko wykonany niedawno remont stadionu miejskiego i rozpoczynające się wkrótce prace remontowe na stadionie lekkoatletycznym czy kontynuacja poszerzania szkolnej bazy sportowej, poprzez budowę kolejnych boisk wielofunkcyjnych. To przede wszystkim

zupełnie nowe miejsca do atrakcyjnego spędzania wolnego czasu z rodziną i przyjaciółmi.

Pierwszym z nich będzie zupełnie przebudowane i zmodernizowane kąpielisko Ruda, na którym już od maja przyszłego roku będzie można korzystać z zupełnie nowych atrakcji – basenów, placów zabaw i boisk, a jeszcze w tym roku z lodowiska. Drugim niezwykle ciekawie zagospodarowanym terenem będzie park nad Nacyną, na który udało się nam zdobyć ponad 7,3 mln zł unijnego dofinansowania. Na powierzchni ok. 2,5 ha znajdują się m.in. liczne urządzenia eksperymentalne, interesujące ogrody-kolekcje, place zabaw i boisko wielofunkcyjne.

Na początku przyszłego roku ruszą prace na ulicach Sobieskiego i Powstańców Śląskich. Dzięki nowej nawierzchni, eleganckim latarniom, ławkom czy fontannie, ulice te zyskają zupełnie nowe oblicze. Sprawi to, mam nadzieję, że zarówno mieszkańcy Rybnika, jak i odwiedzający nasze miasto goście, chętnie będą tutaj zaglądali, skutecznie ożywiając ten historyczny miejski trakt. Dodam, że jeszcze w tym roku powinny rozpocząć się prace związane z przyłączeniem budynków w ciągu ulic Sobieskiego–Powstańców Śląskich do sieci ciepłowniczej. To zaś przełoży się z pewnością na tak pożądaną poprawę jakości powietrza w tym rejonie.

Szanowni Państwo,

Powoli zbliża się okres zimowo-świąteczny. Już wkrótce, bo 6 grudnia, rusza w Rybniku sezonowe lodowisko – tym razem miejska ślizgawka uruchomiona będzie w sąsiedztwie modernizowanej „Rudy”. Zaś od połowy grudnia będą mogli Państwo uczestniczyć w szeregu imprez, jakie odbywać się będą na rybnickim rynku, w ramach V Bożego Narodzenia i Kolędowania. Będzie tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy, wspólna Wigilijka, przekazanie Ognia Betlejemskiego, liczne spektakle i koncerty, m.in. zespołu Feel (szczegółowy program na str. 32). Już dziś serdecznie zapraszam!

Z pozdrowieniami  
**Adam Fudali**  
prezydent Rybnika

**Kolejny numer „GR” ukaże się 22 grudnia**

**W Wigilię, 24 grudnia, Urząd Miasta będzie nieczynny**



Rybnik. Miasto z ikrą.

## Miasto w skrócie

- 23 października prezydent Adam Fudali spotkał się w urzędzie miasta z nadinsp. Krzysztofem Jaroszem, nowym komendantem śląskiej policji. Komendant pytał m.in. o poczucie bezpieczeństwa wśród rybniczian, a prezydent poruszył m.in. zgłaszany przez mieszkańców i radnych problem likwidacji dzielnicowych posterunków policji w Niedobczycach i na osiedlu Nowiny. Później, w czasie konferencji prasowej prezydent nazwał likwidację dzielnicowych posterunków strzałem w kolano.
- 24 października w muzeum odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Pomiędzy historią a przeszłością”, przygotowane wspólnie przez muzeum oraz Stowarzyszenie Humanistyczne „Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy”. Poświęcone było ukazaniu kobiety w historii literatury. Z wykładem „Herstorie czyli rzecz o kobietach” wystąpiła Agata Muszyńska z Uniwersytetu Śląskiego, a Maria Wylężałek (również z UŚ) mówiła o złożoności świata kobiet w „Annales” Jana Długosza. Kolejne spotkanie z tego cyklu zaplanowano w styczniu. W jego trakcie będzie mowa o mającej się ukazać książce „Ślązaczki – kobiety niezwykłe”. Z wykładem wstąpi również ceniony i lubiany w Rybniku dr. Jan Kurek. Tym razem opowie o śląskich kobietach.
- Prezydent Adam Fudali znalazł się w gronie 53 kandydatów zgłoszonych do ogólnopolskiej nagrody „Fundament Rzeczypospolitej” im. Michała Kuleszy. Celem konkursu organizowanego przez redakcję „Rzeczypospolitej” jest nagradzanie osób, które po 1989 r. przyczyniły się do budowania demokratycznej i samorządnej Rzeczypospolitej Polskiej. Kapituła nagrody, w której skład weszli m.in. Ewa Kulesza, wdowa po Michale Kuleszy i osoby zasłużone dla rozwoju demokracji lokalnej, jako laureata jednomyślnie wskazała prof. Jerzego Regulskiego, współtwórcę odrodzonego samorządu terytorialnego w Polsce.
- 8 listopada wieczorem w przededniu rozpoczynającego się w Warszawie szczytu klimatycznego aktywiści Greenpeace’u wykorzystując jedną z chłodni kominowych rybnickiej elektrowni urządzili pokaz slajdów. Z pomocą zainstalowanego na samochodzie dużego rzutnika wyświetlali tam hasła: „Zmiany klimatu zaczynają się tutaj”, „Topnienie Arktyki zaczyna się tutaj”, „Powodzie zaczynają się tutaj”. Interweniujący policjanci za wyświetlanie slajdów na chłodniach bez zgody ich właściciela, ukarali dwóch Niemców mandatami w wysokości 20 zł. Takie same akcje „zielonopokojowcy” piętnujący energetykę węglową zorganizowali w pięciu innych polskich ośrodkach energetycznych.

## Sesja rady miasta – 25 września

# Sesja rady niekompletnej

**Październikowa sesja rady miasta była pierwszą, w której po kilkumiesięcznej przerwie wziął udział prezydent Adam Fudali. Rozpoczęła się od sporu dotyczącego porządku obrad, a tak naprawę sposobu czy może raczej stylu, w jakim z pełnienia mandatu radnego zrezygnował 28-letni Szymon Musioł, były już radny największego w radzie miasta, opozycyjnego klubu Platformy Obywatelskiej.**

Anna Gruszka (PiS) zaproponowała wycofanie z porządku sesji punktu, w którym radni mieli stwierdzić wygaśnięcie mandatu jednego z trzech najmłodszych radnych. 30 września skierował on do przewodniczącego rady miasta pismo, w którym zrzekł się mandatu z powodów osobistych. — *Chciałabym się dowiedzieć, jaki to ważny powód spowodował, że na rok przed końcem kadencji rezygnuje on z bycia radnym. Dowiedziałam się, że są to względy zdrowotne, więc mam poważne wątpliwości, bo wiem, że radny chodzi do pracy i jest jak najbardziej zdrowy. Pytam więc jego kolegów z PO czy przypadkiem nie wywieraliście na pana Szymona jakiejś presji, by zrzekł się tego mandatu? Z tego, co wiem Szymon Musioł zmienia miejsce zamieszkania i w przyszłej kadencji nie będzie mógł być radnym, więc państwo chcecie wypromować swego kolegę pana Kłoska na rok przed końcem kadencji. Radny Kuczera wielokrotnie apelował, by nie uprawiać na tej sali polityki, to ja się pytam: czym to jest, jak nie uprawianiem polityki? Przewodniczący rady miasta Andrzej Wojacek poinformował, że radny Szymon Musioł złożył pisemną rezygnację z mandatu podając jako powód sprawy osobiste. — *Jestem zażenowana tą całą sytuacją. Jeżeli radny zrzeka się mandatu i w piśmie do przewodniczącego rady miasta pisze o powodach osobistych, to ja nie widzę powodu, dla którego pani radna chce się bawić w komisję śledczą. Dziękuję za zainteresowanie naszym klubem, ale myślę, że każdy nasz radny będzie istotnym elementem w myśleniu o radzie miasta. Na Boga, to jest żenujące* — odpowiedział Piotr Kuczera, szef klubu radnych Platformy Obywatelskiej. — *Pana wypowiedzi o tym, że to PiS uprawia na tej sali politykę też były żenujące. Jestem ciekawa jak pan Musioł spojrzy w oczy swoim wyborcom z dzielnicy Gotartowice, jeśli te przyczyny osobiste są faktycznie spowodowane innymi względami?* — odpowiedziała ad vocem Anna Gruszka. — *Nie chciałbym tej smutnej polemiki przedłużać, ale też się zastanawiam, jak pani spojrzy w oczy swoim wyborcom, gdy będą czytali protokół z tej sesji? Pewne rzeczy można próbować tłumaczyć, ale tego akurat nie trzeba* — odpowiedział z kolei radny Kuczera.*

W głosowaniu wniosek radnej o wycofanie tego punktu z porządku sesji przypadł. Poparło go czterech radnych, jeden wstrzymał się od głosu, a 17 głosowało przeciw.

Konsekwencją tego głosowania były wyniki głosowania nad uchwałą stwierdzającą wygaśnięcie mandatu radnego Szymona Musioła z dniem 30 września tego roku. Za jej przyjęciem głosowało 19 radnych, jedna osoba była przeciwna, a czterech radnych wstrzymało się od głosu. Wcześniej Andrzej Wojacek, przewodniczący rady miasta poinformował radnych i pozostałych

uczestników sesji, że to właśnie 30 września Szymon Musioł zrzekł się pisemnie mandatu radnego. Odczytał też jego pismo, w którym stwierdził on, iż powodem jego rezygnacji są względy osobiste. W piśmie znalazły się również podziękowania za współpracę m.in. dla szefa rady miasta, jej prezydium, prezydenta, sekretarza miasta i pozostałych radnych.

Piotr Kuczera przekazał radnym pozdrowienia od Szymona Musioła i jego deklarację, że jak tylko pozwoli mu na to okoliczności powróci do pracy samorządowej i społecznej, ale już na pewno nie w radzie miasta. Podziękował mu również za współpracę na forum klubu radnych PO. Stanisław Jaszczuk (PiS) i Jan Mura (BSR) w imieniu swoich klubów również podziękowali Szymonowi Musiołowi za współpracę, ale obaj stwierdzili też, że lakoniczne „względy osobiste” to za mało, i że pozostałym radnym, a zwłaszcza wyborcom, należy się odpowiedź na pytanie „dlaczego?”.

— *Pytanie mojej klubowej koleżanki było zasadne. Pełnienie mandatu radnego jest zaszczytem; to przyjęcie na siebie obowiązku reprezentowania ludzi, którzy na mnie postawili. I tym ludziom należy się odpowiedź na pytanie: dlaczego nie chcę ich już dłużej reprezentować?* — mówił Stanisław Jaszczuk, który sprostował też informację podaną przez jeden z lokalnych tygodników, jakoby po rezygnacji radnego Musioła dzielnica Gotartowice miały nie mieć w radzie miasta swego przedstawiciela. Dzielnicę tę wciąż reprezentuje radny Leszek Kuśka, szef komisji rewizyjnej.

— *Powiem metaforycznie, ale może do niektórych to dotrze. Ks. prof. Józef Tischner napisał kiedyś książkę pt. „W krainie schorowanej wyobraźni”... Apeluję, by niektóre osoby obecne na tej sali z tej krainy wyszły i pomyślały, że ludzie są dobrzy, że nie ma żadnych podstępów, że pan radny ma powody osobiste, o których nie chce mówić i proszę, żeby to uszanować* — mówił Piotr Kuczera, zamykając w ten sposób dyskusję na temat rezygnacji swego klubowego kolegi.

## Podziękowania prezydenta

**Prezydent Adam Fudali swoje życiowe wystąpienie poświęcone bieżącym sprawom miasta rozpoczął od serdecznego przywitania się z radnymi oraz podziękowań za wszelkie dobre słowa, życzenia zdrowia i modlitwę.**

Na początek przedstawił radnym opinię prezesa Sądu Rejonowego w Rybniku dotyczącą potrzeb sądu w zakresie miejsc pracy w miejskich jednostkach dla osób skazanych, mających do odpracowania godziny prac społecznie użytecznych. Szerzej piszemy o tym na stronie 11.



## Miasto w skrócie

- Do „Dużej rodziny”, czyli do rybnickiego programu zniżek dla rodzin wielodzietnych i zastępczych, przystąpiła trzecia już firma spoza miasta. To Dom Wakacji Rodzinnych „Malinowe Wzgórze” z Górek Wielkich w gminie Brenna. Ośrodek turystyczny oferujący wypoczynek w Beskidach zapewni 15 proc. rabatu na wynajem całego domku (11-15 osób), 20 proc. zniżkę na wynajem pokoi trzy- i czteroosobowych i 25 proc. rabatu w przypadku czteroosobowego apartamentu. Do „Dużej Rodziny” przystąpiło do tej pory 13 firm prywatnych.
- 1 października ruszył projekt „Kolory życia”, który zapewni specjalistyczną opiekę 14 uczniom Specjalnego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego ze stwierdzonym głębokim stopniem niepełnosprawności intelektualnej i ruchowej. Do 20 grudnia uczestnicy projektu będą korzystać z aroma-, muzyko- i dogoterapii, rehabilitacji relaksacyjnej, zajęć plastycznych, spotkań z kłownem oraz wolontariuszem grającym na gitarze, a ich rodzice i opiekunowie z grupy wsparcia. Projekt dotowany jest przez urząd miasta i Stowarzyszenie Oligos.
- 6 listopada w rybnickim muzeum z wykładem „Walka o niepodległość i kształt Rzeczypospolitej (1914-1922)” wystąpił ppłk Tadeusz Dłużynski ze Związku Piłsudczyków. Prelekcja poświęcona była odzyskaniu niepodległości i kształtowaniu granic Rzeczypospolitej.
- 23 listopada, w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy przy ul. Jankowickiej odbyła się trzecia edycja Targów Pracy dla Osób Niepełnosprawnych. Czekają na nich niemal 100 ofert pracy w handlu, gastronomii i usługach. Poszukiwano również informatyków. Patronat nad imprezą objęli: prezydent miasta Rybnika oraz starosta rybnickiego powiatu ziemskiego.
- 11 listopada Rada Dzielnicy Chwałowice, jak co roku, zorganizowała i uczciła święto odzyskania niepodległości uroczystą mszą świętą w intencji ojczyzny oraz uroczystościami pod pomnikiem poległych i pomordowanych w latach 1939-1945. Mieszkańcy dotarli tam w asyście orkiestry dętej kop. Chwałowice i pocztów sztandarowych chwałowickich placówek oświatowych, zakładów pracy oraz licznych delegacji. W tym roku krótki występ artystyczny przygotowali uczniowie IV LO, a kwiaty pod pomnikiem złożyły m.in. dzieci z przedszkoli nr 13 i 14.
- Z początkiem listopada zastępcą komendanta miejskiego państwowej straży pożarnej w Rybniku został kpt Zbigniew Dyk. Na stanowisko to powołał go komendant wojewódzki śląskich strażaków nadbryg. Marek Rączka. Kapitan Dyk służył w rybnickiej komendzie pełni od 2004 roku.

## Trzy programy przyjęte

— *Przedstawiamy je co roku — mówiła wiceprezydent Ewa Ryszka o Miejskim Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii na 2014 rok oraz o Programie współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.* Obydwa praktycznie nie różnią się od tegorocznych i zostały przyjęte jednogłośnie, ale wątpliwości radnych nie wzbudził tylko pierwszy z programów, który ma podnieść poziom wiedzy na temat problemów związanych z nadużywaniem alkoholu, zażywaniem środków psychoaktywnych i przemocą w rodzinie oraz zapobiegać tym zjawiskom. Ma też zwiększyć dostępność pomocy psychospołecznej, terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych i dotkniętych przemocą, a źródłem jego finansowania będzie dochód gminy z opłat za wydane zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Inaczej było z programem współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi, do którego radna Monika Krakowczyk-Piotrowska (PO) zgłosiła trzy uwagi, zachęcając do ich uwzględnienia w przyszłorocznym programie. Pierwsza dotyczyła zapisu mówiącego o tym, że „...przedmiotem programu jest określanie potrzeb społecznych”. Tymczasem, zdaniem radnej, program takich potrzeb nie określa, skupiając się głównie na sposobach ich zaspokajania. Kolejne dwie uwagi związane były z dotacjami na dofinansowanie projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe. Zdaniem radnej należałoby doprecyzować punkt, w którym „...miasto zastrzega sobie prawo do wskazania dodatkowych pozycji, których finansowanie z dotacji nie jest możliwe”, a za dyskryminujący uznała zapis mówiący o tym, że dotacja nie może być wykorzystana na opłacenie koordynatora oraz obsługi prawnej i administracyjnej projektu: — *Punkt ten dyskryminuje organizacje pozarządowe w stosunku do urzędu miasta, który koordynatorów i taką obsługę finansuje, bądź to ze środków z budżetu miasta, bądź z funduszy pozyskanych na realizację projektu* — mówiła. Wiceprezydent Ewa Ryszka, wyjaśniała, że dla organizacji pozarządowych zapis ten nie jest żadną nowością, bo zawsze obowiązywał i pojawia się każdorazowo w umowie, jaka zawierana jest pomiędzy miastem a daną organizacją. — *Teraz wprowadzamy ten zapis również w samym programie, by to ujednolicić* — wyjaśniała wiceprezydent. Sugerowała też, by propozycje zmian do programu zgłaszać w czasie konsultacji społecznych, ale Monika Krakowczyk-Piotrowska odpowiadała, że nie chciała wydłużać procedur i blokować uchwalenia programu, dlatego są to propozycje do uwzględnienia w kolejnym programie na rok 2015. Dariusz Laska (PO) mówił z kolei o terminie ogłoszenia konkursu grantowego: — *Może należałoby pomyśleć o wprowadzeniu dwóch konkursów w ciągu roku, na wzór Urzędu Marszałkowskiego. Może jeden powinien się odbywać już pod koniec listopada czy w grudniu, by organizacje od stycznia mogły korzystać z tych środków?* — zastanawiał się radny. Wiceprezydent przypomniała, że w ubiegłym roku konkurs był ogłoszony już w listopadzie, ale aby było to możliwe, musi być prowizorium budżetowe. — *Jeszcze nie było takiego roku, aby organizacje*

cd. na stronie 6

Wśród informacji dotyczących miejskich inwestycji pojawił się m.in. raport dotyczący wymiany i uzupełnienia oświetlenia ulicznego (o tej sprawie szerzej piszemy na stronie 11). Prezydent poinformował też radnych, iż magistrat przystępuje już do podziału i wykupu gruntów pod budowę rybnickiego odcinka drogi regionalnej Pszczyna – Racibórz. Trwają prace nad zmianą układu komunikacyjnego na drogach wokół bazyliki św. Antoniego, co jest związane z planowaną rewitalizacją traktu pieszego biegnącego od popularnego „Antoniczka” do rynku, ale też do „starego kościoła” i dalej do kampusu przy ul. Rudzkiej. I tak urządzone na nowo skrzyżowanie ulic Mikołowskiej i Byłych Więźniów Politycznych ma być gotowe w lipcu przyszłego roku. W grudniu do rybnickich dzielnic trafią ostatnie w tym roku dostawy betonowych bloków służących do budowy dróg dzielnicowym systemem gospodarczym, czyli przez samych mieszkańców. Nie zabrakło oczywiście informacji o najważniejszych inwestycjach drogowych miasta, czyli o budowie wspólnie z Kompanią Węglową nowego odcinka ul. Prostej oraz o modernizacji ulicy Niepodległości, gdzie zostanie również wybudowany nowy most. Prezydent zapewnił też, że zgodnie z harmonogramem przebiega modernizacja kąpieliska Ruda, a w jej sąsiedztwie także parking i sezonowego lodowiska, które ma zostać otwarte 6 grudnia, czyli w dniu św. Mikołaja.

Radni usłyszeli również informację na temat budżetu obywatelskiego, o którym pisaliśmy szczegółowo w październikowym wydaniu „GR”.

## Zmniejszyli deficyt

**Dwie kolejne powiązane ze sobą uchwały dotyczące tegorocznego budżetu miasta już tradycyjnie przedstawił skarbnik miasta Bogusław Paszenda.**

Generalnie planowane dochody budżetu zwiększono per saldo o blisko 117 tys. zł, tyle że dochody bieżące zwiększono per saldo o ponad 1 mln zł, natomiast dochody majątkowe zmniejszono per saldo o nieco ponad 890 tys. zł. Planowane wydatki miasta zmniejszono per saldo o 1,3 mln zł, w tym wydatki bieżące zwiększono per saldo o nieco ponad 204 tys. zł, zaś wydatki majątkowe zmniejszono o ponad 1,5 mln zł.

Jak zawsze kilka finansowych korekt dotyczyło projektów edukacyjnych realizowanych przez rybnickie placówki oświatowe z pomocą unijnego dofinansowania. O 14 tys. zł zmniejszono dochody i wydatki związane z tzw. zielonymi szkołami, na które wyjeżdżają uczniowie rybnickich podstawówek. W tym roku wzięło w nich udział mniej uczniów niż się spodziewano.

Do budżetu wprowadzono m.in. 235,5 tys. zł przekazanych przez miasto Radlin, a przeznaczonych na rozbudowę ul. Narutowicza, która łączy Rybnik z sąsiednim Radlinem.

Budżetowe korekty radni przyjęli jednogłośnie. W efekcie przyjętych zmian deficyt budżetowy zmniejszono o blisko 1,5 mln zł i obecnie wynosi on niespełna 49 mln zł. Dochody mają wynieść 625 mln zł, zaś wydatki 674 mln zł.

Radni przyjęli również poprawki w wieloletniej prognozie finansowej miasta. 22 radnych głosowało za ich przyjęciem, a pozostałych dwóch wstrzymało się od głosu.

## Miasto w skrócie

- Od początku listopada w strukturach wojewódzkiego szpitala specjalistycznego w Orzepowicach nie ma już zespołów wyjazdowych, czyli popularnego pogotowia ratunkowego. 59 jego pracowników (dyspozytorzy, kierownicy z uprawnieniami ratowników medycznych, ratownicy medyczni i pielęgniarki) przeszło do Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego. Nie przeszło tam natomiast czterech lekarzy pracujących do tej pory w rybnickim pogotowiu. Tak naprawdę, nie licząc dyspozytorów, którzy od początku października pracują w Jastrzębiu Zdroju, cała reszta pracuje w tym samym miejscu, gdzie do tej pory, tylko dla innego pracodawcy. Karetki również stacjonują tam, gdzie wcześniej, czyli na terenie szpitala wojewódzkiego w Orzepowicach i w tzw. rejonie operacyjnym Świerklany. Formalnie w szpitalu pozostała już tylko popularna eR-ka, czyli tzw. karetka pozasystemowa służąca do transportu pacjentów wymagających specjalistycznej opieki medycznej z jednego szpitala do drugiego, jak również karetki transportu podstawowego i służące do transportu pacjentów dializowanych. Oczywiście stanowisko dyspozytorów pogotowia ratunkowego funkcjonujące do października w rybnickiej komendzie straży pożarnej przestało istnieć.
- 11 listopada z krótką wizytą przyjechała do Rybnika grupa amerykańskiej młodzieży, która na kilkumiesięcznych kursach w Izraelu poznaje historię judaizmu i uczy się również o holokaście. Podsumowaniem kursu był tygodniowy wyjazd do Polski. Aby poznać miejsca związane z Marszem Śmierci więźniów Auschwitz-Birkenau przyjechali na cmentarz do Książenic oraz do Rybnika. Dotarli do lasu za kąpieliskiem Ruda pod obelisk wzniesiony w miejscu zbiorowej mogiły więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu na dawnym cmentarzu pacjentów szpitala psychiatrycznego. Po miejscach pamięci oprowadzała ich rybniczanka Małgorzata Płoszaj, pasjonatka historii naszego miasta (więcej w następnym numerze).
- Rynekowa fontanna zostanie wyremontowana dopiero na wiosnę. Na zorganizowany przez magistrat przetarg wpłynęła tylko jedna oferta, której wartość przekraczała kwotę, jaką na odnowienie fontanny przeznaczono w budżecie miasta. Licząc na tańsze oferty, urząd ogłosi wkrótce drugi przetarg na remont fontanny zwieńczonej figurą św. Jana Nepomucena.

cd. ze strony 5

pozarządowe miały problem z pozyskiwaniem środków. *Mimo ogromu prac z rozstrzygnięciem konkursu miasto zawsze staje na wysokości zadania* — uspokajała wiceprezydent. Stanisław Jaszczuk (PiS), podobnie jak na wcześniejszej sesji, zwrócił uwagę, że dobrze byłoby, gdyby umowy można było podpisywać już w pierwszej połowie stycznia, bo w przyszłym roku województwo śląskie jako pierwsze zaczyna ferie zimowe, a sporo projektów grantowych dotyczy właśnie tego okresu. Ewa Ryszka przypominała ponadto, że środki dla organizacji mają być formą wsparcia, a nie finansowania projektów. — *To naczelną zasadą programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by w styczniu czy w lutym organizacje korzystały z własnych środków* — zauważyła Ewa Ryszka. (Oba programy dostępne są na stronie [bip.um.rybnik.eu](http://bip.um.rybnik.eu) — zakładka rada miasta/uchwały).

Trzeci z programów – **wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym oraz zasobem tymczasowych pomieszczeń miasta na lata 2014-2018** – referowała wiceprezydent Joanna Kryszczyzsyn. Trzeba było go przyjąć, bo poprzedni, uchwalony w 2008 r., dobiega końca. W programie czytamy m.in., że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej dysponuje obecnie 5.098 lokalami mieszkalnymi i pomieszczeniami tymczasowymi (3.766 położonych jest w budynkach w całości należących do gminy, 1.332 – w budynkach wspólnot mieszkaniowych). Aby pozyskać nowe mieszkania gmina planuje przebudowę wraz z nadbudową i remontem budynku przy ul. Zebrzydowskiej 31a, gdzie powstaną 23 mieszkania oraz komunalizację 12 lokali w budynku przy ul. Okulickiego 14 i 14 lokali w budynku przy ul. Szyb Marcin 212. W latach 2008-2013 wyremontowano 85 dachów, natomiast w programie na lata 2014-2018 przewiduje się wykonanie już tylko 34 takich remontów, co pozwoli na przeznaczenie dodatkowych środków na wymianę instalacji (wodno-kanalizacyjnych, gazowych, elektrycznych), naprawę przewodów kominowych czy odnowienie elewacji i klatek schodowych. Szacuje się, że w 2018 r. dziewięć proc. gminnych budynków będzie w złym stanie technicznym (obecnie 12 proc.), a w dobrym – 65 proc (obecnie 61 proc.). W programie mowa jest również o tym, że gmina planuje zapewnić średnio rocznie ok. 70 lokali socjalnych, 45 pomieszczeń tymczasowych oraz 14 lokali zamiennych. Liczba wszystkich wniosków o pomoc mieszkaniową kształtuje się na poziomie 600-700 rocznie i w latach następnych nie przewiduje się większych zmian w tym zakresie. W programie czytamy też o planach remontowych, zasadach polityki czynszowej i planowanej sprzedaży mieszkań w kolejnych latach (*Program jest dostępny na stronie [bip.um.rybnik.eu](http://bip.um.rybnik.eu) – zakładka rada miasta/uchwały*). W czasie dyskusji Benedykt Kołodziejczyk (PO) stwierdził, że konsultacje społeczne związane z uchwałą przeprowadzono w ścisłym tempie: — *Powinno się je wydłużyć. Może wystarczy tydzień, ale tym razem były to tylko trzy dni*. Natomiast Monika Krakowczyk-Piotrowska pytała o lokale socjalne, które gmina musi zapewnić osobom do nich uprawnionym na mocy decyzji sądów. To one orzekają eksmisję z prawem bądź bez prawa do takiego lokalu. — *Zgodnie z programem planujemy, że do końca 2018 roku liczba niezrealizowanych wyroków sądowych*

*o eksmisję z prawem do lokalu socjalnego wzrośnie z 322 do 372. Ponadto wzrośnie też liczba niezrealizowanych wyroków, w wyniku których zobowiązani jesteśmy zapewnić pomieszczenia zastępcze – z 51 do 76. Jakie będą koszty odszkodowań za niedostarczenie lokali socjalnych bądź najmu innych lokali?* — pytała radna PO. Wiceprezydent Kryszczyzsyn odpowiadała, że miastu mimo wszystko opłaca się płacić odszkodowania. — *Kwoty, jakie płacimy niektórym spółdzielniom, są niższe niż koszty budowania czy przygotowania lokali socjalnych, które zgodnie z przepisami muszą obecnie spełniać wysokie standardy. Nie będziemy więc budować nowych budynków socjalnych, bo ich standard musiałby być wyższy od standardów naszych mieszkań komunalnych* — wyjaśniała Joanna Kryszczyzsyn. Mówiła też radnej PO o stanie realizacji list mieszkaniowych, który w tym roku utrzymuje się na poziomie 66 proc., ale szacuje się, że w następnych latach osiągnie 90 proc. Wiceprezydent usłyszała też wiele pochlebnych opinii na temat programu. — *Dzięki pracy, kompetencji i wiedzy wiceprezydent Joanny Kryszczyzsyn i pracowników ZGM ten program jest naprawdę dobry. Jest rozsądny i gwarantuje bezpieczeństwo gospodarowania zasobem mieszkaniowym. Oczywiście nie jesteśmy w stanie wszystkich zadowolić...* Joanna Kryszczyzsyn to właściwa osoba na właściwym miejscu — mówił Franciszek Kurpanik (PO). Z kolei Henryk Ryszka (BSR) podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat trudów pracy w komisji rozpatrującej setki wniosków o pomoc mieszkaniową i zaproponował, by rozważyć możliwość zagospodarowania strychów budynków komunalnych na lokale mieszkalne. Program przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym się.

## Regulamin zmieniony

**W przyjętym jednogłośnie regulaminie przewozu osób, bagażu lub zwierząt w komunikacji miejskiej organizowanej przez Zarząd Transportu Zbiorowego, radni uregulowali przede wszystkim sprawę bezpłatnych przejazdów dla osób niepełnosprawnych.** Doprecyzowano, że dotyczy to osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (czyli całkowicie niezdolnych do pracy, niezdolnych do samodzielnej egzystencji w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, albo posiadających znaczny stopień niepełnosprawności w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej) oraz ich opiekunów lub przewodników (czyli osób pełnoletnich, a w przypadku osoby niewidomej lub ociemniałej także tych, które ukończyły 13 lat). Uprawnienie do przejazdów bezpłatnych nie przysługuje jednak opiekunowi osoby, która posiada w orzeczeniu o niepełnosprawności pozytywne wskazania co do zdolności do pracy. — *Dlaczego?* — pytał Michał Chmieliński (BSR). — *Bo ponownie rozszerzylibyśmy krąg osób, które mogą jeździć bezpłatnie, a to spowodowałoby konieczność zwiększenia dopłat do komunikacji z budżetu miasta. Dlatego osoby niepełnosprawne zdolne do pracy mogą skorzystać z bezpłatnych biletów, ale ich przewodnik już nie, bo one takiego przewodnika nie potrzebują. Poza tym można by przecieź stwierdzić, że skoro niepełnosprawny zarabia, to może kupić sobie bilet, jednak my postanowiliśmy zapewnić mu możliwość bezpłatnych przejazdów, której wcześniej nie miał. Bezpłatnie zaś mogą*



## Miasto w skrócie

podróżować tylko przewodnicy osób niezdolnych do pracy — wyjaśniała wiceprezydent. Joanna Kryszczyńska zwróciła też uwagę, że do regulaminu wprowadzono zapis w sprawie biletu jednorazowego, który można nabyć u kierowcy autobusu, ale też kupić przez telefon komórkowy. W nowym regulaminie uwzględniono również zmiany nazw przystanków i dodano punkt dotyczący możliwości bezpłatnego przejazdu autobusami przez właścicieli samochodów, którzy 22 września, czyli w europejskim dniu bez samochodu, okazą dowód rejestracyjny swojego auta. Wiceprezydent wyjaśniała też radnej Monice Krakowczyk-Piotrowskiej, że osoba niepełnosprawna spoza Rybnika może bezpłatnie podróżować autobusami komunikacji miejskiej tylko na podstawie e-Karty. Przy tej okazji przypomniała kto, zgodnie z ustawą, ma prawo do bezpłatnych przejazdów bez takiej karty (m.in. posłowie na Sejm RP i senatorowie RP czy inwalidzi wojenni i wojskowi). — *Institucje i stowarzyszenia, które zajmują się opieką nad niepełnosprawnymi informują ich na swoich stronach internetowych: „Jedziesz do danego miasta, sprawdź jaką masz ulgę w przejazdach i co musisz zrobić, by z niej skorzystać”. Taką informację można znaleźć choćby na stronach Polskiego Związku Niewidomych. Osoby niepełnosprawne z naszego miasta, kiedy jadą np. do Warszawy i zamierzają tam jeździć autobusami, też muszą to sprawdzić* — wyjaśniała Joanna Kryszczyńska. Mówiła również, że takich przypadków jest raczej niewiele i wyjaśniła radnemu Józefowi Skrzypcowi (BSR), jak w praktyce niepełnosprawny spoza miasta może wyrobić sobie rybnicką e-Kartę (najprościej złożyć wniosek drogą internetową). W czasie dyskusji radna Anna Gruszka zaproponowała, by przejazdy ulgowe rozszerzyć nie tylko na rodziny wielodzietne z czwórką i więcej dzieci uczących się, ale też na tzw. rodziny „3 plus”. Joanna Kryszczyńska wyjaśniała jednak, że dyskusja w tej sprawie już nieraz się toczyła, komunikacja z roku na rok staje się coraz droższa, a kolejna ulga spowodowałaby konieczność zwiększenia dopłat z budżetu miasta. Henryk Cebula (PiS) przedstawił też sytuację jednego z mieszkańców Niedobczyc, który oddał już ponad 35 litrów krwi, ale nie należy do żadnego ze stowarzyszeń i dlatego nie może skorzystać z bezpłatnych przejazdów, bo dotyczą one tylko honorowych dawców krwi z przyznaną odznaką „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”.

### Będą nowe wiaty

**Radni wyrazili zgodę na wydzierżawienie na dziesięć lat 23 działek, na których mają stanąć jednolite wiaty przystankowe.** Dotyczy to ulic: Wodzisławskiej (10 wiat), Żorskiej (6 wiat), Raciborskiej (3 wiaty) oraz ul. Budowlanych, Kościuszki, Ekonomicznej i Wyzwolenia (po jednej wiacie). Uchwałę poparli wszyscy radni.

### Plan okrojony

**Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ośmiu terenów w mieście nie wywołałaby takich emocji, gdyby jeden z nich nie dotyczył działki pomiędzy ulicami Kotucza, Zebrzydowicką i Raciborską, w okolicach „Domusu”.** Jak tłumaczył Janusz Koper, idzie o sensowne zagospodarowanie

terenu, który w obowiązującym planie przeznaczony jest na cele usługowe i ciąg pieszy. Ten dzieli jednak należące do gminy tereny na dwie nierówne części i to w taki sposób, że jedna z nich jest mało atrakcyjna i niemożliwa do zagospodarowania oraz do samodzielnego funkcjonowania. Stąd propozycja zmiany. Sęk w tym, że rok temu, kiedy miasto próbowało sprzedać tereny w okolicach „Domusu”, mieszkańcy Smolnej ostro zaprotowali przeciwko próbom likwidacji tamtejszego parku (*więcej GR 11/2012*). Przypomnijmy: wtedy nie udało się rozstrzygnąć dwóch przetargów, bo kryterium była nie tylko cena, lecz również przedstawiona przez potencjalnego inwestora koncepcja zagospodarowania tego terenu, która miastu się nie spodobała (dwie wrocławskie firmy chciały tam postawić market Kaufland).

— *Jaki jest cel majstrowania przy tym fragmencie planu? Z uzasadnienia wynika, że jak zlikwidujemy ciąg pieszy, teren będzie atrakcyjniejszy dla inwestora, czyli znowu szukamy kogoś, kto kupi ten park. Tymczasem rok temu padły deklaracje, że nie będziemy sprzedawać tego terenu, że postaramy się utrzymać ten zielony obszar. Mieliśmy w tej sprawie protest mieszkańców. Trzeba stanąć murem za tymi ludźmi, bo takich parków i miejsc wypoczynku jest niewiele. Nie likwidujemy parku! Wiem, że nie jest to w interesie miasta, ale jest w interesie mieszkańców, którzy powinni być dla nas najważniejsi. Pieniądże są ważne dla budżetu, ale nie za wszelką cenę. Sprzedajmy inne tereny. Nie róbmy niczego, co może sprawić, że park zostanie zlikwidowany* — mówił Franciszek Kurpanik, który zaproponował wykreślenie tego punktu z projektu uchwały. Janusz Koper wyjaśniał, że na razie nie ma decyzji o sprzedaży tego terenu. — *Zmiana w planie umożliwi szukanie inwestora na część działki, ale nie wyklucza, że pozostała część z terenami zielonymi pozostanie* — odpowiadał Koper. Mówił też, że to bardzo atrakcyjny teren, jakich w mieście brakuje i warto podjąć próbę pogodzenia różnych interesów tak, by można tam zrealizować jakąś inwestycję, ale też zostawić pewien fragment zieleni; w myśl zasady wilk syty i owca cała. — *Nie zgadzam się. Dzisiaj dwie trzecie tego terenu zajmuje zieleni. Ile jej pozostanie po zmianach? Majstrując w planie doprowadzimy do tego, że będzie to wyłącznie teren usługowo-mieszkalniowy z namiastką zieleni. Zadbajmy o to, by ten park służył ludziom. Oczywiście rozumiem, że to teren bardzo atrakcyjny i wart sprzedaży, ale nie tędy droga* — mówił Kurpanik. Do propozycji wycofania punktu z obrad i rozpatrzenia go podczas kolejnej sesji przychylił się też Piotr Kuczera. Radny PO zwrócił uwagę, że temat wywołał wcześniej spore emocje społeczne, dlatego zaproponował, by miasto przedstawiło mieszkańcom, jak chce ten teren zagospodarować. — *Może taka koncepcja usatysfakcjonuje obie strony. Po co nam ponowne protesty i „powtórka z rozrywki”* — mówił. Prezydent Adam Fudałi wyjaśnił, że nie można przedstawić koncepcji zagospodarowania tego miejsca, bo o tym zdecyduje ewentualny inwestor, który teren kupi. — *My tylko określamy nasze oczekiwania i wytyczne w specyfikacji przetargowej. I tak było właśnie w poprzednim przetargu. Poza tym ten teren trudno dziś nazwać parkiem, to raczej „wychodek” dla psów i kotów. Zaproponuję jednak salomonowe rozwiązanie i wycofam ten punkt z uchwały. Wróćmy do tematu w odrębnym projekcie* — mówił prezydent, a radny

cd. na stronie 8

● 25 października rano policjanci zatrzymali w Kamieniu 24-letniego rybniczana, mieszkańca innej dzielnicy, który wcześniej kilkakrotnie przyjeżdżał właśnie do Kamienia i w okolicach tamtejszej podstawówki obnażał się przed małymi dziećmi i oddawał się „innym czynnościami zmierzającym do zaspokojenia seksualnego”. 23 października były to dwie dziewczynki w wieku 10 i 12 lat, a 24 października 11-latką. W tym samym dniu podobne przedstawienie zobaczyła 19-latką, która zapamiętała markę samochodu, jego kolor, rejestrację i o wszystkim powiadomiła policję. 24-latek przyznał się do winy, twierdząc, że od niedawna odczuwa silną potrzebę manifestowania swoich zachowań seksualnych w miejscach publicznych. Na wniosek prokuratury sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny, który ma żonę i kilkumiesięczne dziecko. „Okaziciela” zbadał już zespół biegłych, który wyda kompleksową opinię psychologiczno-psychiatryczno-seksuologiczną. Zgodnie z Kodeksem karnym, kto działając w celu zaspokojenia seksualnego prezentuje małoletniemu wykonanie innej czynności seksualnej, podlega karze do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

● W czwartek 5 grudnia w godzinach od 9 do 13 przed nową częścią urzędu miasta odbędzie się zbiórka krwi organizowana przez Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. Ks. Józefa w Niedzieli w Rybniku oraz koło HDK działające w magistracie. By oddać krew trzeba mieć od 18 do 65 lat, być zdrowym i mieć przy sobie dowód osobisty.

● 15 listopada w Chwałowicach odbył się II Dzień Seniora. Uroczystość w restauracji Birreria zorganizowała Rada Dzielnicy Chwałowice, a wzruszeń wszystkim uczestnikom dostarczył program artystyczny w wykonaniu dzieci z Przedszkola nr 13. W spotkaniu udział wzięło 70 seniorów. Najstarszą uczestniczką była 102-letnia Maria Ochojska, która jest najstarszą chwałowiczką. Obecni byli również państwo Jadwiga i Oswald Mandryszowie, którzy właśnie 15 listopada obchodzili 60. rocznicę małżeństwa. Szanowni jubilaci otrzymali kwiaty i słodycze, które wraz z najlepszymi życzeniami przekazał im – w imieniu prezydenta – Andrzej Wojacek, przewodniczący rady miasta i szef chwałowickiej dzielnicy. Z kolei przewodnicząca RD Joanna Cichecka wręczyła wszystkim uczestnikom dyplomy „Seniora roku”.

● 26 października w Stodolach skromnie świętowano 130-lecie miejscowej OSP. W tamtejszej kaplicy odprawiono w intencji strażaków mszę św., a potem ci wraz ze swoimi rodzinami spotkali się w remizie na jubileuszowym poczęstunku.

## Miasto w skrócie

- 16 listopada, w restauracji Capri świętowali seniorzy ze Śródmieścia. Uroczyste spotkanie tradycyjnie przygotowali członkowie rady dzielnicy, a do udziału w nim zaprosili osoby urodzone w 1937 roku. — *Co roku gościmy coraz młodszych mieszkańców Śródmieścia. W tym roku są to 76-latkowie* — mówi Stefania Forreiter, przewodnicząca rady dzielnicy. Z zaproszenia skorzystało niemal 50 osób. Seniorom towarzyszył m.in. Andrzej Wojacek, przewodniczący rady miasta, radni oraz zespół Impuls, który zadbał o muzyczną oprawę spotkania. Nie zabrakło uroczystego obiadu, wspólnych przyspiewek, opowieści i żartów. — *Starsi ludzie rzadko wychodzą z domu. Tu często po raz pierwszy dowiadują się o tym, co dzieje się w mieście. Niektórzy nie wiedzą, że w Śródmieściu działają dzielnicowi radni, którzy starają się dbać o to miejsce i służyć pomocą jego mieszkańcom* — dodaje Stefania Forreiter.
- 21 listopada, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 12 w Zebrzydowicach świętowało 11 par obchodzących w tym roku jubileusz 50, 55 i 65-lecia małżeństwa. W uroczystym spotkaniu przygotowanym przez zebrzydowicką radę dzielnicy, wzięli również udział przedstawiciele władz miasta oraz duchowni z parafii Matki Boskiej Szkaplerznej i św. Piusa X. Nie zabrakło weselnego obiadu, smacznego kołoczka, dobrej muzyki i humoru. Jak co roku, ze specjalnym programem artystycznym wystąpili również uczniowie ZS-P nr 12.
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku zdobyła główną nagrodę za najciekawsze stoisko podczas tegorocznych Katowickich Prezentacji Bibliotecznych, organizowanych corocznie przez Bibliotekę Śląską. Ich celem jest integracja środowiska bibliotekarskiego w województwie śląskim i wymiana zawodowych doświadczeń oraz promocja książki dla dzieci. Tegoroczne spotkanie odbywało się pod hasłem „W samo południe TUVIMOWO – pojedynk z mistrzem na słowo!”, a nagrodą był kufer książek.
- Rybnicka drogówka ma już nowy nieoznakowany radiowóz z wideorejestratorem. To opel insignia w kolorze gorzkiej czekolady. Kierowcom zalecamy jazdę zgodną z przepisami niezależnie od tego kto „siedzi im na ogniu”.
- W nocy z 13 na 14 listopada spaliła się jedna z altan na terenie ogródków działkowych przy ul. Zwycięstwa w Chwałowicach. W płomieniach zginął 50-letni mężczyzna, który zamieszkiwał w niej od kilku lat.

cd. ze strony 7

Kurpanik nie krył zadowolenia z takiego obrotu sprawy.

Pozostałe tereny, o których mowa w uchwale, zlokalizowane są w centrum miasta: pomiędzy ulicami Kotucha i Gliwicką w okolicach marketu Aldi (zmiana w planie ma umożliwić tam budowę stacji paliw) oraz między ul. Piasta i Ogródki (możliwość rozbudowy istniejącego budynku). Kolejne zmiany w planie dotyczą terenu w Niedobczycach pomiędzy ul. Adamskiego, Górnośląską i Jabłoniową oraz w Niewiadomiu, pomiędzy ul. Sportową i Mościckiego, na terenie kopalni Ignacy, gdzie przebieg projektowanej drogi dojazdowej unieвозмоżliwia rozbudowę istniejących budynków (wyznaczona zostanie nowa trasa). Następnym terenem zlokalizowany jest przy ulicy Dworek, w okolicach Plazy (będzie przeznaczony na cele mieszkaniowo-usługowe), kolejny – przy Obwiedni Północnej, gdzie w czasie koncertów gwiazd zlokalizowane są tymczasowe parkingi. W obowiązującym planie to tereny zielone i takimi pozostaną, ale jak wyjaśniał Janusz Koper, miasto chce dopuścić tam możliwość uprawiania sportu i rekreacji. — *Teren wykorzystują gracze w golfa, więc chcemy, by mieli możliwość ustawienia tam choćby czasowego zadaszenia czy wiat do treningu, a zgodnie z obecnym planem jest to niemożliwe* — wyjaśniał Koper. Ostatni z terenów, jakiego mają dotyczyć zmiany w planie, zlokalizowany jest na granicy Chwałęcic i Zwonowic, przy ul. Czecha, gdzie planuje się utrzymać tereny usługowe i mieszkaniowe, ale zmianie ma ulec układ komunikacyjny, który ma zapewnić dostęp do drogi publicznej terenom inwestycyjnym.

Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozpoczyna kilkumiesięczną procedurę. — *Być może uda się jeszcze w tej kadencji wprowadzić te zmiany* — wyjaśniał Janusz Koper.

Uchwałę przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym się.

## Regulaminowy plac

Po 19 latach obowiązywania radni zmienili regulamin dotyczący korzystania z placów zabaw na terenie miasta. W większości są one administrowane przez Zarząd Zieleni Miejskiej. W regulaminie czytamy m.in., że dzieci poniżej siedmiu lat mogą korzystać z urządzeń zabawowych znajdujących się na placu zabaw wyłącznie pod opieką dorosłych, a za wszelkie obrażenia poniesione w wyniku niewłaściwego korzystania z placu zabaw odpowiedzialność ponosi rodzic bądź opiekun. Oni również odpowiadają prawnie i materialnie za szkody wyrządzone przez dzieci. Ponadto na placu zabaw nie mogą przebywać nietrzeźwi, nie można tam palić, pić alkoholu czy zażywać środków odurzających. Nie można też wprowadzać zwierząt, grać w piłkę i jeździć na rowerze. — *A co z motorynką czy skate'em? Może warto to doprecyzować* — zastanawiała się radna Anna Gruszka. Janusz Koper wyjaśniał, że regulują to przepisy ruchu drogowego i odpowiadał radnemu Benedyktowi Kołodziejczykowi, że na tablicach informacyjnych umieszczanych na placach zabaw znajduje się numer telefonu alarmowego, pod który można zadzwonić, gdy dochodzi do jakichś nieprawidłowości, więc nie ma sensu wpisywać go do uchwały. Tłumaczył też, że place zabaw na terenie szkół czy przedszkoli

mają odrębne regulaminy, a to zdaniem Kazimierza Salamaona (BSR) jest sprzeczne z tytułem uchwały, który mówi o regulaminie dla placów zabaw na terenie całego miasta. — *Może więc warto postarać się o jednolity regulamin dla wszystkich placów zabaw, również tych szkolnych?* — pytał. — *Popracujemy nad tym, choć przez lata nie budziło to wątpliwości* — oceniał Koper. Przy tej okazji radni Henryk Ryszka (BSR) i Andrzej Oświecimski (BSR) mówili o placach zabaw na terenie placówek oświatowych, które stosunkowo szybko są zamykane, więc ich ogólnodostępność sprowadza się tylko do nazwy.

Uchwała została przyjęta przy jednym głosie wstrzymującym się.

## Były oszczędności, są zmiany

W listopadzie ubiegłego roku radni przyjęli plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych na lata 2013-2015 Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Teraz wprowadzili do niego zmiany, aby umożliwić kolejne wodno-kanalizacyjne inwestycje na terenie miasta. — *W związku z oszczędnościami, jakie udało się uzyskać po zakończeniu II etapu budowy kanalizacji w Kłokocinie i po rozstrzygnięciach przetargowych na III etap prac w tej dzielnicy, pojawiła się możliwość wykonania nowej inwestycji – 500-metrowego odcinka kanalizacji (łącznik Jejkowice-Zebrzydowice) w ulicach: Dworcowa, Buhla, Sowa, by mieszkańcy, którzy mają już studzienki, mogli się podłączyć do sieci* — wyjaśniał Janusz Koper. Pełnomocnik przedstawił też kolejną zmianę w planie PWiK, która pozwoli uregulować sprawy sieci wodociagowych w ulicach Sobieskiego i Powstańców Śl. Na prośbę radnego Wojciecha Piechy (PiS) Janusz Koper poinformował też o przyłączeniach do kanalizacji – najgorsza sytuacja jest w Gaszowicach i Jejkowicach, jeżeli zaś idzie o rybnickie dzielnice to wciąż ok. 10-15 procent gospodarstw nie podpięło się do sieci. — *Dłatego kilkakrotnie przypomnienia zamienią się wkrótce w mandaty* — przestrzegał Janusz Koper. Zmiany do planu zostały wprowadzone jednogłośnie.

## Był mobbing?

— *Komisja pracowała nad tą sprawą na czterech posiedzeniach* — mówił szef komisji rewizyjnej Leszek Kuśka (SR) o skardze jednego z nauczycieli Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 8 w Boguszowicach na jego dyrektora. Skarżący zarzucił dyrektorowi nierówne traktowanie połączone z mobbingiem i podważanie jego autorytetu wśród grona pedagogicznego oraz inne nieprawidłowości, do których miało dochodzić w szkole. Komisja rewizyjna zapoznała się z wynikami niezależnych kontroli przeprowadzonych przez pracowników wydziału edukacji, jak również z wyjaśnieniami skarżącego i skarżonego oraz z opinią rady pedagogicznej i personelu szkoły. Uznała, że zarzuty dotyczące m.in. oddelegowania nauczyciela na szkolenia, warsztaty, czy wycieczki szkolne były bezpodstawne. Ponadto przeprowadzone w szkole kontrole nie stwierdziły nieprawidłowości w rozliczaniu czasu pracy dyrektora, korzystania z funduszu socjalnego, czy delegacji. — *Żadne zarzuty przedstawione w skardze nie potwierdziły się. Działania dyrektora były prawidłowe i zgodne z przyjętymi*





zasadami zarządzania szkołą. W ocenie komisji rewizyjnej działania te nie posiadają znamion mobbingu — podsumował szef komisji Leszek Kuśka. Nie wszyscy jednak byli tego samego zdania. Henryk Cebula stwierdził, że komisja nie ma podstaw prawnych, by ocenić czy w tym przypadku doszło do mobbingu czy też nie: — *To może zrobić tylko sąd pracy. Dlatego wstrzymam się od głosu* — zapowiedział. Z opinią tą zgodziła się też radna Anna Gruszka. — *Podczas posiedzenia komisji dyrektor szkoły stwierdził, że pewne działania, które podjął w stosunku do tego nauczyciela były nieprawidłowe i dziś już tak by nie postąpił. Wobec takich słów nie można stwierdzić jednoznacznie, że jego działania nie miały znamion mobbingu* — stwierdziła. Za odrzuceniem skargi zagłosowało 20 radnych, jeden był przeciw, a trzech wstrzymało się od głosu.

## Głosy dziękczynne

**Mocno zazwyczaj polemiczny ostatni punkt sesji przebiegł tym razem pod znakiem podziękowań, głównie dla drogowców, co z satysfakcją odnotował pełnomocnik Janusz Koper.** Mimo to nie zabrakło oczywiście uwag i krytycznych ocen działań władz miasta, próśb, przypomnień oraz wzajemnych przytyków radnych.

Jak poinformował na wstępie przewodniczący RM Andrzej Wojacek, wszyscy radni w terminie oddali oświadczenia majątkowe, a urząd skarbowy nie dopatrzył się w nich żadnych nieprawidłowości. Podobną opinię o oświadczeniach prezydenta i przewodniczącego rady wydał wojewoda. Wszystkie oświadczenia są do wglądu w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie miasta ([www.rybnik.pl](http://www.rybnik.pl)).

Zapraszając radnych na mecze rybnickich koszykarzy, wiceprzewodniczący RM Kazimierz Salamon wyraził nadzieję, że „historyczna”, wyrażona brawami aprobatą opozycji dla działań miasta, będzie miała kontynuację i zakończy się wiosną przyszłego roku udzieleniem prezydentowi absolutorium \* Radny Franciszek Kurpanik rozpoczął od podziękowań służbom drogowym za bieżące załatwienie nawierzchni kilku wcześniej wskazanych przez siebie dróg, przypominając jednocześnie o potrzebie remontu ul. Witosy i koniecznych, zdaniem radnego, inwestycjach w dzielnicy Zamysłów: budowie chodnika na skrzyżowaniu ulic Nacyjskiej i Dolnej oraz termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 6. W związku z budową dźwiękochłonnych ekranów przed tą placówką radnego zaniepokoił plan, z którego wynika, że pozostanie tylko jedna, prowadząca na szkolne podwórce brama. Pytał też o ziemię i gruz, jaki na jednej z posesji przy ul. Wodzisławskiej pozostawiła firma ją remontująca, o termin rozpoczęcia modernizacji ul. Pod Lasem oraz możliwość otrzymania protokołu sesyjnego na skrzynkę mailową. Pełnomocnik Janusz Koper zapewnił, że jeśli wykonawca nie upora się z pozostałościami po robotach, miasto uprzątnie je na jego koszt, chyba, że prywatny właściciel posesji ma z firmą inne ustalenia. Natomiast radny Henryk Cebula poddał myśl, że ziemią byłby zapewne zainteresowany Główny Instytut Górnictwa, który wygrał konkurs na ugaszenie hałdy w Niedobzycach i wykorzysta każdą ilość takich materiałów. Janusz Koper poinformował również, że ze sprawdzanych właśnie ofert przetargowych na remont

ul. Pod Lasem wynika, że ceny usług drogowych poszły w górę, bo są tylko o ok. 20 proc. niższe od kosztorysu inwestorskiego. Wybrana firma ma wejść na plac budowy jeszcze w tym roku; firma oferująca najkrótszy termin zapewnienia, że zakończyłaby prace w maju przyszłego roku. Prezydent Adam Fudali zagwarantował zaś, że termomodernizacja SP nr 6 jest ujęta w planach działań miasta zmierzających do poprawy efektywności energetycznej \* Również radny Zygmunt Gajda (BSR) rozpoczął od podziękowań za kontynuację modernizacji ul. Niepodległości, prosząc jednocześnie, by na czas remontu umieścić lustro drogowe przy wyjeździe z ul. Dygasińskiego na ul. Trzech Krzyży. Jest tam bardzo słaba widoczność, a tę trasę objazdu wybiera bardzo wielu miejscowych kierowców. Taką potrzebę potwierdził też radny Wojciech Kiljańczyk (PO) \* Radny Wojciech Piecha poruszył kwestię zaopatrzenia miasta w ciepło, a prezydent Fudali zapewnił, że choć problem jest skomplikowany, pozytywne rozwiązanie jest bliskie. Szczegóły na najbliższym posiedzeniu komisji górnictwa miał przedstawić wiceprezydent Michał Śmigiełski. Jeśli chodzi o budowę ciepłociągu na czekających na rewitalizację ulicach Sobieskiego i Powstańców, Janusz Koper poinformował, że PEC jest gotowe do rozpoczęcia tej inwestycji i czeka tylko na pozwolenie na budowę \* Radny Józef Skrzypiec prosił, by po zakończeniu modernizacji skateparku na Wiśniowcu informację o jego istnieniu zamieścić w internecie, bo dotąd na skateparkowej mapie Polski Rybnik był białą plamą \* Radna Monika Krakowczyk-Piotrowska, wypowiadając się krytycznie o zwiększaniu płatnych miejsc parkingowych, apelowała o obniżenie opłat. Jej zdaniem płatne parkingi (np. przy ul. Skłodowskiej) stoją puste, zaś kierowcy, chcąc zaoszczędzić, parkują „gdzie popadnie”. Przy okazji dość nieszczerliwie (jak tłumaczyła później – sarkastycznie) przywołała przykład prezydenta, który opowiada się za płatnością, np. na parkingu w kampusie, a sam parkuje przed UM za darmo. Spotkało się to nie tylko z odpowiedzią Adama Fudalego, informującą radną, że jako osoba niepełnosprawna podlega on innym regulacjom, ale i z reakcją m.in. radnego Henryka Cebuli, który równie sarkastycznie przypomniał radnej, że i ona od dobrych kilku lat korzysta z urzędowego parkingu bezpłatnie \* Wyrażając zadowolenie, że po długiej nieobecności prezydent Fudali wrócił do pracy, radny Henryk Ryszka podziękował mu za przekazanie Domowi Kultury w Niedobzycach tzw. „domu orkiestry”, informując, że trwający tam remont jest wykonywany bez udziału finansowego miasta, ale przy wsparciu firm działających na pogórnich terenach dawnej kopalni Rymer i RZN-ów. A mając na uwadze liczne ekscesy wandalii (m.in. dewastacja koła szybu na rondzie), apelował o montaż monitoringu w wybranych miejscach dzielnicy Niedobczyce. W związku z przesunięciem terminu budowy kanalizacji deszczowej na ul. Górnośląskiej (od ul. Modrzewiowej do targowiska) z powodu wycofania się kopalni ze współfinansowania tej inwestycji, radny przytoczył kilka innych miejsc zalewanych z powodu osiadania gruntu, co ma niewątpliwie związek z eksploatacją górnictwa. Zaapelował też o bardziej stanowcze działania władz miasta wobec Kompanii Węglowej. Przypomniał też o niezrealizowanych dotąd planach przeniesienia dzielnicowej biblioteki do budynku SP nr 22 \* Wiceprzewodniczący

Jan Mura zaprosił radnych na imprezy sportowe rozgrywane w hali i na pływalni w Boguszowicach: turniej bokserski im. Józefa Cyryna oraz na mityng pływacki \* Do pochwalnego chóru dołączył radny Michał Chmieński, wyrażając uznanie dla działalności Młodzieżowego Domu Kultury, w którym działa prawie 130 różnych grup artystycznych i kół zainteresowań; i nie były to słowa bezinteresowne – radny uważa, że MDK zasłużył na większe finansowe wsparcie, szczególnie w kontekście planów zmiany siedziby tej placówki. Sugerował również sfinansowanie przez miasto szczepienia części populacji dziecięcej przeciw meningokokom \* Radny Piotr Kuczera pytał, czy od 1 lipca 2013 r., czyli od wejścia w życie nowej ustawy śmieciowej, wszystkie odpady zmieszane i pozostałości po sortowaniu śmieci z terenu Rybnika trafiły do regionalnej instalacji przetwarzania odpadów w Knurowie. Odpowiadając Janusz Koper poinformował, że nie wszystkie – część z odpadów trafia do instalacji zastępczych w Rybniku i Jastrzębiu Zdroju. Kwestia ta nadal jest sporna i pełnomocnik z nadzieją czeka na dokument z Knurowa, że tamtejsza instalacja więcej odpadów przyjąć nie może. Wtedy bez przeszkód formalnych będzie je mogła przyjmować instalacja rybnicka, która w tym celu powstała. Wspomniał też, że nierzetelne firmy odbierające śmieci będą dyscyplinowane \* Radny Leszek Kuśka przekazał radzie prośbę stowarzyszenia kupców o obniżenie opłaty za prowadzenie działalności handlowej na targowisku, jednak, jak powiedział Janusz Koper, w sytuacji jego modernizacji i ponoszenia kosztów utrzymania, miasto nie widzi takiej możliwości \* Radny Cebula zaproponował drogowcom przegląd stanu niewymienionych jeszcze i rozsypujących się krawężników przy ulicach Górnośląskiej, Hetmańskiej i Janasa, sugerując ich wymianę. Ze zdziwieniem odebrał też tytuł na jednym z portali, jakoby „...samorządowców przerósł budżet obywatelski”, bo sam, jako członek komisji oceniającej projekty, takiego problemu nie zauważył. Według wiceprezydenta Ewy Ryszki portal szuka sensacji w wielu działaniach miasta i brak komentarza będzie najlepszym komentarzem \* Radny Dariusz Laska ponownie zwrócił uwagę na ubytki w nawierzchni ul. Mikołowskiej w rejonie skrzyżowania z sygnalizacją świetlną z ul. Wielopolską, co według radnego powoduje przestoje i korki. Zaproponował też partycypację miasta w remoncie schodów łączących ul. Chrobrego z osiedlem Chalotta (Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa) \* Radny Józef Piontek (BSR) przypomniał o wyjazdowym posiedzeniu komisji gospodarki komunalnej „ślądem odpadów” na terenie składowiska komunalnego przy ul. Kolberga \* Radny Andrzej Oświecimski pytał o wymianę przez firmę Tauron drogowych punktów świetlnych; wyraził też nadzieję, że pierwszy w nowej perspektywie finansowej, rok 2014, rozpocznie się w mieście „wielkim uderzeniem” inwestycyjnym, również w dzielnicy Paruszwiec-Piaski, czego radnemu i wszystkim rybniczynom oczywiście życzymy...

(WaT), (S), (r)

**Kolejna sesja  
odbędzie się  
27 listopada o g. 16.**

# Socjalny program mieszkaniowy

**W czasie październikowej sesji rady miasta radni przy jednym głosie wstrzymującym, więc prawie jednogłośnie, uchwalili Wieloletni program gospodarowania zasobem mieszkaniowym oraz zasobem tymczasowych pomieszczeń miasta Rybnik na lata 2014-2018.**

Program formułuje m.in. zasady racjonalnego gospodarowania zasobem gminy tak, by w miarę możliwości zaspokajać potrzeby mieszkaniowe najuboższych mieszkańców miasta. Określono w nim np. graniczną, minimalną liczbę 3 tys. mieszkań, znajdujących się w budynkach będących w całości własnością gminy, które niezależnie od wszystkiego pozostaną własnością miasta, by to mogło zaspokajać wspomniane potrzeby najuboższych rybniczian. Obecnie wszystkich mieszkań komunalnych jest w Rybniku 5098.

Inne założenie zapisane w programie to zdecydowane ograniczenie liczby mieszkań komunalnych przyznawanych najemcom na czas nieokreślony. Ma temu służyć przekształcanie kolejnych mieszkań miasta w mieszkania socjalne, które można przyznawać na czas określony.

Już teraz blisko połowa osób oczekujących na mieszkanie komunalne to ludzie, którzy ze względu na osiągnięte dochody, liczbę dzieci i sytuację życiową kwalifikują się do otrzymania mieszkania socjalnego, czyli lokalu o najniższym czynszu. W przypadku normalnych mieszkań komunalnych wymagana jest od najemców wpłata kaucji, a sam czynsz jest stosunkowo wysoki.

Mieszkania socjalne o obniżonym czynszu, które będą przyznawane lokatorom na czas określony, zostaną urządzone w remontowanym gruntuwnie bloku przy ul. Zebrzydowickiej 31a w dzielnicy Maroko-Nowiny. Z założenia mają być m.in. szansą na udany start dla młodych małżeństw, które miałyby tam mieszkać do czasu, gdy finansowo okrzepną i będzie je stać na znalezienie sobie mieszkania na wolnym rynku.

ewentualnie jego najemcą. Praktykowane do tej pory zasady przydziału mieszkań komunalnych nie preferowały młodych małżeństw, a zgodnie z zapisami ustawy, o przyznaniu mieszkania socjalnego decydował wyłącznie osiągnięty dochód. Już jakiś czas temu miała zostać znowelizowana ustawa o ochronie praw lokatorów, tak by gminy mogły w bardziej racjonalny sposób zarządzać swoimi mieszkaniami. Niestety na zmianę ustawy wciąż się nie zanosi. Problemem może okazać się już samo zdefiniowanie młodego małżeństwa czy rodziny. Wiele wskazuje na to, że kryterium decydującym będzie posiadanie małych dzieci. Na razie nie wiadomo jednak ile takich potencjalnie młodych małżeństw jest obecnie wśród par starających się o mieszkanie komunalne. Do tej pory, co roku służyło do ZGM-u ponad



W bloku 31a przy ul. Zebrzydowickiej trwa gruntowny remont. Pierwsi lokatorzy wprowadzą się tu jesienią przyszłego roku

Pozwoli to sprawdzić stopień zamożności najemcy przed ewentualnym przedłużeniem umowy najmu, a tym samym pozwoli zadbać o to, by w mieszkaniach komunalnych mieszkały osoby naprawdę ubogie.

— *Obowiązkiem gminy jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych osób najuboższych. Mieszkań komunalnych budować nie będziemy, bo miasta na to nie stać, tymczasem zasób mieszkaniowy w wyniku sprzedaży maleje. By więc zabezpieczyć pewną pulę mieszkań dla takich właśnie osób, których, niestety z roku na rok przybywa, będziemy urządzać kolejne mieszkania socjalne w naszych zasobach* — deklaruje Danuta Kolasińska, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, czyli popularnej Komunalni.

— *Chcę, by były to przede wszystkim mieszkania rotacyjne dla młodych rodzin. Wiem, że nikt poza miastem nie zaproponuje im mieszkań, których najem jest tańszy niż mieszkań dostępnych na wolnym rynku* — mówi prezydent miasta Adam Fudali. — *Mamy nadzieję, że placąc niski czynsz będą w stanie zaoszczędzić na swoje własne cztery kąty* — dodaje Danuta Kolasińska.

Uchwalony przez radę miasta program zawiera tylko ogólne zasady polityki mieszkaniowej miasta, teraz trzeba będzie stworzyć akty wykonawcze, które pozostając w zgodzie z ustawą o ochronie praw lokatorów, precyzyjnie określą kto będzie mógł ubiegać się o takie mieszkanie socjalne i na jakich zasadach zostanie

500 wniosków o przydział mieszkania, ale po ich ocenie i przyznaniu wnioskodawcom regulaminowym punktów, tylko niespełna 70 osób mogło faktycznie starać się o przydział mieszkania.

Wacław Troszka

W remontowanym budynku przy ul. Zebrzydowickiej (ma być gotowy do końca października 2014 roku) będą 23 mieszkania, a jedno z nich przystosowane zostanie do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dotychczasowi lokatorzy mieszczących się tu wcześniej lokali socjalnych o bardzo niskim standardzie ze wspólnymi toaletami na korytarzu, już tu nie wrócą; podpisali nowe umowy i zostali przesiedleni. Ze starego budynku pozostaną właściwie tylko zewnętrzne mury. Budowlańcy gruntownie przebudują jego wnętrze i dobudują jeszcze jedną kondygnację. Każde powstałe tu mieszkanie socjalne będzie miało kuch-

nię i łazienkę z ubikacją. Swoją drogą, sytuacja jest nieco paradoksalna. Urządzane obecnie mieszkania socjalne mają wyższy standard niż wiele mieszkań komunalnych, tymczasem lokatorzy tych ostatnich płacą znacznie wyższy czynsz od osób mieszkających w, obiektywnie rzecz biorąc, bardziej komfortowych mieszkaniach socjalnych.

Całkowity koszt remontu budynku przy ul. Zebrzydowickiej 31a ma wynieść ponad 4,3 mln zł, ale prawie 1,3 mln zł wyniesie pozyskane przez miasto dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach tzw. funduszu dopłat.

**Wacław Troszka**



# Nowe latarnie zamiast starych słupów

Od pewnego czasu Tauron, modernizując swoje sieci energetyczne w centralnych dzielnicach miasta, likwiduje stare słupy, zastępując je tańszymi w utrzymaniu instalacjami podziemnymi.

Problem w tym, że do części z tych słupów były przymocowane uliczne latarnie. Te braki w oświetleniu uzupełnia miasto, stawiając swoje latarnie. Obecnie Tauron ma jeszcze w Rybniku blisko dziewięć tysięcy tzw. punktów świetlnych. — *Współpracujemy z Tauronem i dzięki temu uzupełniamy braki w oświetleniu tak szybko, jak tylko się da. Tauron informuje nas na bieżąco o słupach do wymiany, a my sukcesywnie organizujemy przetargi na projekt i budowę nowych sieci tzw. wydzielonego oświetlenia ulicznego, które będzie już własnością miasta* — mówi Jacek Hawel, naczelnik magistrackiego wydziału dróg. Jak wyjaśnia, nowe latarnie, które są znacznie wydajniejsze od swych wiekowych poprzedniczek, są ustawiane zgodnie z aktualnie obowiązującymi normami. Zdarza się więc, że po takiej wymianie, ten sam odcinek drogi oświetla nieco więcej latarni niż wcześniej.

Jeszcze w czerwcu rozstrzygnięto w urzędzie miasta przetarg na projekt i montaż ulicznych latarni m.in. przy odcinkach ulic Kotuczka i Jankowickiej. Prace potrwają do końca drugiego kwartału 2014 roku. Np. przy ulicach Młyńskiej, Jankowickiej, Wolnego, Za Komendą i Klasztornej (część) zostanie zdemontowanych 41 latarni, a w ich miejsce pojawią się 54 nowe. Ogłoszono też przetarg na doświetlenie obszaru nazywanego powszechnie osiedlem Wieczorka (w sąsiedztwie Reala – ulice: Zgrzebnioka, Cierpioła, Komuny Paryskiej i św. Józefa (część)).

W miejscu 17 starych słupów pojawi się tam aż 41 nowych lamp.

Inny przetarg obejmuje rybnicką Karolinę (między ul. Mikołowską a ul. Powstańców Śl.), gdzie 35 latarni zastąpi 32 dotychczasowe.

(WaT)

Na ul. Piasta (Rybnik Pólnoc) Tauron stare, obwieszane kablami, brzydkie słupy zamienił na nowe, estetyczne latarnie



# Pomoc dla bezdomnych

Jak każdej zimy, przebywające na terenie miasta osoby bezdomne mogą skorzystać z bezpłatnych noclegów i darmowej żywności.

Jak tylko pojawiają się pierwsze przymrozki, pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku wraz ze strażą miejską docierają do miejsc, w których mogą przebywać bezdomni. Przekazują im informacje o możliwościach skorzystania z bezpłatnego noclegu w schronisku oraz pomocy żywnościowej. Wzorem lat ubiegłych, bezdomni mężczyźni kierowani są do schroniska św. Brata Alberta w Przegędzy (ul. Mikołowska 78), Domu Nadziei w Niewiadomiu przy ul. Sportowej 136/1, albo do jednego z dwóch czterosobowych mieszkań chronionych. Z kolei na bezdomne kobiety czeka „Przylutisko” Ośrodka Interwencji Kryzysowej

i Psychoterapii przy ul. Chrobrego 16 oraz Centrum Matki z Dzieckiem „Maja” w Raciborzu (ul. Sempołowskiej 5). W Rybniku funkcjonują również dwa, zarezerwowane dla kobiet mieszkania chronione o charakterze rotacyjnym. Bezdomni mogą też liczyć na pomoc, którą oferuje Polski Czerwony Krzyż. W siedzibie PCK przy ul. Chrobrego mogą otrzymać żywność, używaną odzież i środki czystości (od poniedziałku do piątku, g. 8-15). Ciepły posiłek mogą zjeść również w ochronce św. Mikołaja, przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa (Boguszowice Stare, ul. Małachowskiego, od poniedziałku do piątku, g. 12-15.30). (D)

**Wszelkie informacje o noclegach i wyżywieniu bezdomni otrzymają pod całodobowym, bezpłatnym numerem telefonu: 0 800 100 022. Na potrzebujących czekają również pracownicy Zespołu ds. bezdomności OPS pod numerem telefonu 32-42-63-551 oraz w siedzibie przy ul. Białych 7 (II piętro) w poniedziałki, środy i czwartki od 7 do 15, we wtorki od 7 do 16 oraz w piątki od 7 do 14.**

## Praca za karę

**W połowie października do magistratu trafiło pismo prezesa Sądu Rejonowego w Rybniku w sprawie przyszłorocznego zapotrzebowania sądu na miejsca pracy dla osób skazanych prawomocnymi wyrokami, które mają do wykonania prace społecznie użyteczne.**

Te zasądzają się najczęściej osobom, od których nie można wyegzekwować kary grzywny. Prezes sądu szacunkowo określił to zapotrzebowanie na 200 stanowisk pracy. Średnia liczba godzin pracy w przeliczeniu na jednego skazanego nie powinna przekraczać 24 godzin miesięcznie. Podobnie jak w latach minionych, prezydent wyznaczył kilka jednostek miejskich, które przyjmą do pracy w tym niewielkim wymiarze godzin osoby skazane prawomocnym wyrokiem: Zarząd Zieleni Miejskiej (4 osoby), Rybnickie Służby Komunalne (15), Zakład Gospodarki Mieszkaniowej (4), Dom Kultury w Chwałowicach (1), spółkę Hossa (13) oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (5). To generalnie te same jednostki w których skazani pracowali bądź wciąż pracują w roku bieżącym.

Jak wynika z sądowej dokumentacji, od stycznia do października tego roku do Zarządu Zieleni Miejskiej miało się zgłosić 47 takich osób, w tym dwie kobiety. Pracę podjęło 29 osób, ale tylko mniej

więcej połowa z nich przepracowała tyle godzin, ile orzeczono w wyroku. Na początek listopada w Zieleni Miejskiej pracowało tylko ośmiu z 19 skazanych, którzy mieli w tym czasie tam pracować. Pracownicy z wyrokami kierowani są na ogół do prac porządkowych na terenie miasta bądź pracują przy tzw. produkcji na terenie zakładu ZZM.

Z kolei w Rybnickich Służbach Komunalnych w tym roku pracę podjęło 29 takich osób, ale tylko 12 odpracowało wyrok w całości. Niektórzy mężczyźni przepadali bez wieści już następnego dnia po zgłoszeniu się do zakładu.

Zgodnie z życzeniem prezesa sądu, prezydent wskazał Rybnickie Służby Komunalne jako ten zakład, w którym swój wyrok mogliby odpracować niepełnosprawni ruchowo w stopniu lekkim. Żaden z miejskich zakładów pracy nie ma natomiast warunków do tego, by zaangażować do pracy osoby niepełnosprawne w stopniu umiarkowanym.

(WaT)

## ↑ Drogowiec rybnicki

**Nie tracąc nadziei na późną zimą, drogowcy kontynuują rozpoczęte inwestycje, zaś inwestorzy przygotowują nowe.**

⚠ Zgodnie z harmonogramem przebiega budowa nowej ul. Prostej – wykonano już nasypy pod konstrukcję drogi i przygotowujemy „materac” (siatka z tworzywa wypełniona kruszywem), pełniący rolę zabezpieczenia przed uszkodzeniami górnymi, a także elementu nośnego drogi wzmacniającego jej konstrukcję w miejscach „pracującego gruntu”. Pierwsze z planowanych trzech rond na nowej Prostej połączy ją m.in. z ul. Harcerską, która stanowić będzie drogę dojazdową do posesji „odciętych” od starego śladu ulicy. Później połączy ona ul. Prosta ze Świerklańską, Tkoczów i dzielnicą Boguszowice, a umowę na projekt tej inwestycji miasto już podpisało z biurem z Tychów. Jak wiemy, budowę nowej drogi wymusił jej fatalny stan spowodowany eksploatacją górniczą. W związku z tym Kompania Węglowa, zgodnie z nakazem administracyjnym, musiała się podjąć rekultywacji dotkniętego uszkodzeniami terenu. Rozpoczęte już prace będą przebiegać etapami, a w końcowej ich fazie stary odcinek ul. Prostej zniknie. Drugie rondo na skrzyżowaniu z ul. Drzymały daje możliwość skomunikowania go z centrum handlowym (Tesco, Praktiker, Media Markt), ale w tej sprawie ruch jest po stronie tychże firm. Jeśli zależy im na poprawie sytuacji swoich zmotoryzowanych klientów, będą musiały same sfinansować budowę połączenia drogowego z nowym rondem. Nowa Prosta powinna być gotowa w lipcu 2014 r.

⚠ Trwa przebudowa brukowego do niedawna odcinka ul. Niepodległości, który nie zapisał się na pierwszy etap remontu tej drogi. Powodem przesunięcia robót były

negocjacje z odpowiedzialną za szkody górnicze Kompanią Węglową na temat współfinansowania inwestycji, łącznie z budową nowego praktycznie mostu nad Potokiem Radziejowskim. Przebudowa ul. Niepodległości zbiegła się z remontem ul. Wodzisławskiej w gminie Świerklany, która dla kierowców z południowych dzielnic Rybnika mogła stanowić naturalny objazd i dojazd do węzła autostrady A1. Jak mówi Jacek Hawel, naczelnik wydziału dróg rybnickiego urzędu miasta, remont ul. Niepodległości był planowany z rocznym wyprzedzeniem i ze względu na harmonogram zarówno inwestora, jak i wykonawcy, nie mógł zostać przesunięty. Natomiast remont ul. Wodzisławskiej mającej status drogi wojewódzkiej, to sytuacja awaryjna. — *Jej stan był tak zły, że w czasie letnich upałów ciężkie samochody dosłownie „wywiozły drogę na kołach”, dlatego zarząd dróg wojewódzkich nie miał innego wyjścia* — mówi naczelnik. Na szczęście droga w Świerklanach jest już przejezdna.

⚠ Na plac budowy weszła firma, która wygrała przetarg na budowę łącznika między ulicami Tkoczów i Błękitną przez tzw. kopalniany zwał północny. Planowe zakończenie tej inwestycji powinno nastąpić w czerwcu przyszłego roku. Ulice te połączą się ostatecznie z ul. Małachowskiego, której fragment, od ul. Błękitnej właśnie do przejazdu kolejowego czeka na rozpoczęcie remontu; w jego trakcie powstaną m. in. dwie zatoki autobusowe, które zapewnią większe bezpieczeństwo m.in. uczniom usytuowanego nieopodal Zespół Szkół nr 6. Wykonawcy już przejęli plac budowy.

⚠ W ostatniej fazie budowy jest rondo na skrzyżowaniu ul. Rudzkiej i Obwiedniej Północnej. Widać już kształt ronda, a po położeniu krawężników na jego obrzeżu, rozpoczyna się prace bitumiczne na pozostałych do zaasfaltowania 2/3 powierzchni. Gotowy jest projekt remontu całej ul. Rudzkiej, która, podobnie jak wcześniej ul. Raciborska, będzie modernizowana etapami. Miasto doczekało się w końcu na tzw. decyzję środowiskową i czeka jeszcze tylko na uzgodnienia wodno-prawne, co warunkuje wnioskowanie do wojewody o zezwolenie na realizację inwestycji. Na pierwszy ogień pójdzie odcinek od granicy Chwałęcic do ul. Pniowskiej, długości prawie 1,9 km. Nim jednak roboty ruszą, zimą będzie czas na przeprowadzenie przetargu i wybór wykonawcy oraz na niezbędną wycinkę drzew.

↑ Zakończony został remont ul. Pochylej oraz ostatni etap remontu ul. Karłowicza na odcinku od ul. 26 Marca do ul. Poniatowskiego w dzielnicy Północ. Na odnowionym odcinku ul. Karłowicza straciła status drogi z pierwszeństwem przejazdu, bo większość jej skrzyżowań to teraz krzyżówki dróg równorzędnych.

⚠ Trwa końcowa faza przygotowywania dokumentacji przetargowej na remont odcinka ul. Zwycięstwa w Chwałowicach. Zgodnie z przysłowiem *Czas to pieniądź*, ważnym kryterium przy wyborze wykonawcy wszystkich inwestycji będzie termin ich realizacji, dlatego za każdy dzień przyspieszenia inwestor czyli miasto przyzna firmie dodatkowe punkty. Tym samym cena już nie zawsze jest najważniejszym wskaźnikiem przy rozstrzygnięciu przetargu.

⚠ Przed drogowcami najtrudniejszy, zimowy okres. Zgodnie z zapisami w umowach z realizatorami inwestycji drogowych, od 15 grudnia do 15 marca potrwa planowana przerwa technologiczna w robotach. Może się jednak zdarzyć, jak miało to miejsce w ub. roku, że nawet kwiecień zaskoczy śniegiem i mrozem, dlatego długość przerwy może ulec weryfikacji. Jeśli pogoda na to pozwoli, kontynuowane będą przekładki mediów – sieci energetycznych czy teletechnicznych. Również służby komunalne przygotowują się do zimy – kończą się przeglądy techniczne i prezbrajanie sprzętu na rynsunek zimowy.



Włodaw Troszka

Na ul. Niepodległości nie ma już śladu po starym moście nad Potokiem Radziejowskim, na jego miejscu powstanie nowy

(R)



# Kanalizacja i drogi jak nowe

Zakończył się drugi, tegoroczny, etap budowy kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Kłokocin. Trzeci ostatni etap zaplanowano na rok przyszły.

Budowę kanalizacji rozpoczęto tu w ubiegłym roku. Zbudowano wtedy 8,5 km kanalizacyjnej sieci w południowo-wschodniej części dzielnicy, skanalizowano m.in. części ul. Włociańskiej (główna arteria dzielnicy) i większą część Rycerskiej. Zbudowano też główną przepompownię dla całego Kłokocina, która będzie tłoczyła ścieki do miejsca, z którego już grawitacyjnie będą spływać do oczyszczalni ścieków BEST-EKO w Żorach, usytuowanej w pobliżu stawu Papierok. Kanalizacja doprowadzana jest do granic posesji zabudowanych w okresie, gdy projektowano sieć, natomiast połączenie budynku z siecią kanalizacyjną należy już generalnie do właściciela posesji.

W tym roku kanalizacyjnej sieci zbudowano tu w sumie 6,4 km, m.in. na pozostałych odcinkach ulic Włociańskiej i Rycerskiej, a także na ulicach Skośnej, Dębowej i Żniwnej. Fachowcy zmagali się z ciężkimi warunkami geologicznymi i z czerwcowymi ulewami. Nowo powstałe odcinki i przepompownie są na bieżąco włączane do system telemonitoringu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku, co pozwala m.in. natychmiast reagować na ewentualne awarie.

Zauważalnym już dziś efektem budowy kanalizacji są odtworzone na całej szerokości nawierzchnie wszystkich dróg, na których trwały prace. — *W naszej dzielnicy większość bocznych dróg wybudowano lata temu w czynie społecznym. Teraz po odtworzeniu ich nawierzchni wyglądają jak nowe, solidne drogi. Tam gdzie się dało ułożono krawężniki, a nawet wyasfaltowano wjazdy do posesji* — mówi Zygmunt Kula, przewodniczący zarządu rady dzielnicy Kłokocin. Cała kanalizacja dla Kłokocina ma generalnie kosztować 16,5 mln zł,

ale część tegorocznych i przyszłorocznych kosztów pokryje kredyt z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości 16 mln zł. Na przyszły rok zaplanowano wybudowanie 6,1 km kanalizacji na ul. Rybnej i Komunalnej, a także dla kilkunastu budynków przy ul. Kłokocińskiej (za wiaduktem). Zbudowana zostanie również mała przepompownia, która umożliwi odprowadzenie ścieków z kilkunastu budynków usytuowanych na końcu ul. Włociańskiej, przy samej granicy z Żorami.

A jak na dziś wyglądają efekty tej epokowej dla mieszkańców Kłokocina inwestycji? W ubiegłym roku wybudowano 164 kanalizacyjne przyłącza. Na razie podłączono do kanalizacji 100 budynków mieszkalnych, z których ścieki płyną już do oczyszczalni. W tym roku kanalizację doprowadzono do granic 157 posesji. Trwają jeszcze prace odbiorowe i ścieki popłyną z nich najwcześniej na początku przyszłego roku. Efektem inwestycji zaplanowanej na rok przyszły będzie natomiast doprowadzenie kanalizacji do 123 budynków. Kiedy rozpoczną się roboty jeszcze nie wiadomo, wiadomo natomiast, że w przyszłym roku kanalizację w Kłokocinie będzie budować ta sama firma, która budowała ją tam w roku 2012. — *Mimo sporej uciążliwości prowadzonych prac generalnie spokaliśmy się z dużą przychylnością większości mieszkańców i zrozumieniem* — mówi Mariusz Schwan, prokurent PWiK Rybnik.

Choć ścieki wytwarzane przez mieszkańców Kłokocina będą trafiać nie do rybnickiej a żorskiej oczyszczalni ścieków, rachunki za ich odprowadzanie będą płacić według tej samej taryfy opłat, co pozostałym mieszkańcy Rybnika.

(WaT)

W Kłokocinie po zakończeniu budowy kanalizacji drogowcy ułożyli na rozkopanych wcześniej drogach nowe nawierzchnie



Włodaw Trzecha

# Przeprowadzki czyli efekt domina

W urzędzie miasta kolejne przeprowadzki będące konsekwencją uruchomienia nowej placówki magistratu przy ul. Recznej (wydziały dróg i gospodarki komunalnej).

Wydział infrastruktury miejskiej i inwestycji przeprowadził się z kwatery głównej władz miasta przy ul. Chrobrego na I piętro budynku przy ul. Zamkowej (w sąsiedztwie Focus Parku). Zajął tam pomieszczenia zajmowane do tej pory przez wydział edukacji. Ten z kolei przeprowadził się, ale tylko piętro niżej, czyli na parter budynku przy Zamkowej. Z kolei w budynku głównym przy ul. Chrobrego biura na II piętrze opuszczone przez „inwestycje” zajął wydział informatyki. Wszystko wskazuje na to, że już w grudniu do odnowionych pomieszczeń po informatykach (parter starej części magistratu) wprowadzi się z kolei wydział mienia, mieszczący się obecnie na II piętrze nowej części urzędu. (WaT)

# Będzie polska tablica

Jak poinformował naszą redakcję Adam Siwek, naczelnik Wydziału Krajowego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, ta jeszcze w październiku skierowała pismo do Urzędu Wojewódzkiego w sprawie rybnickiej kwatery wojennej żołnierzy radzieckich (o sprawie pisaliśmy we wrześniowym wydaniu „GR”).

Pismo zawierało prośbę o zamieszczenie na pomniku centralnym tablicy z inskrypcją w języku polskim oraz o usunięcie symbolu sierpa i młota z ogrodzenia obiektu. Jak poinformowano nas w urzędzie wojewódzkim, tablica z napisem, którego treść zostanie wcześniej uzgodniona z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa pojawi się na pomniku w przyszłym roku. Istniejący obecnie napis w języku rosyjskim pozostanie. (WaT)

# Tydzień dla przedsiębiorców

Od 25 do 29 listopada Powiatowy Urząd Pracy zaprasza na Rybnicki Tydzień Małej i Średniej Przedsiębiorczości.

Zainauguruje go dzień otwarty w Powiatowym Urzędzie Pracy przy ul. Jankowickiej (poniedziałek, 25 listopada, g. 8-13, sala 207) dla osób zainteresowanych założeniem firmy. W jego trakcie zostaną zaprezentowane ciekawe pomysły na własny biznes. Zaplanowano również konsultacje w szkołach ponadgimnazjalnych zrzeszonych w Rybnickiej Platformie Poradnictwa Zawodowego (25-29 listopada) oraz warsztaty z zakresu przedsiębiorczości, które w siedzibie PUP poprowadzą doradcy zawodowi (wtorek, 26 listopada, g. 8-12, sala 207). Również w urzędzie pracy odbędą się warsztaty pod hasłem: „Internet – efektywnym narzędziem w poszukiwaniu źródeł finansowania przedsiębiorczości” (środa, 27 listopada, g. 7.30-10.30, sala 212), a także jarmark ofert pracy połączony z promocją przedsiębiorczości (czwartek, 28 listopada, g. 8-13, sala 207). Przedsięwzięcie zakończy konferencja „Łączy nas przedsiębiorczość” w Urzędzie Miasta (piątek, 29 listopada, g. 9), podczas której zostaną uhonorowani m.in. przedsiębiorcy, którzy w mijającym roku najbardziej efektywnie współpracowali z rybnickim urzędem pracy.

Patronat nad Rybnickim Tygodniem Małej i Średniej Przedsiębiorczości objął prezydent Adam Fudali. (D)

## Minął już rok

27 października minął rok od tragicznego zaginięcia w szwajcarskich Alpach 41-letniego Krystiana Dziuroka, mieszkańca Boguszowic i naczelnika wydziału podatków w rybnickim magistracie.

Jego ciała do dziś nie odnaleziono, bo nawet latem warunki w miejscu, w którym doszło do tragedii nie poprawiły się na tyle, by można tam było prowadzić poszukiwania, a obserwacje z helikoptera latającego ledwie kilka metrów nad lodowcem nie przyniosły żadnych rezultatów. Według relacji towarzyszącego mu w wyprawie doświadczonego himalaisty Adama Bieleckiego, w czasie zejścia z boczem bardzo stromej grani Piz Bernina (4049 m n.p.m.) rybniczanie spadł porwany przez półkę śnieżną (duża bryła zbitego śniegu). Wiele wskazuje na to, że wpadł do lodowej szczeliny, jakich wiele w tym rejonie.

Bliscy Krystiana byli w Szwajcarii w przededniu rocznicy wypadku i przy szlaku prowadzącym na lodowiec ustawili nieduży krzyż z imienną tabliczką. Towarzyszył im były proboszcz boguszowickiej parafii ks. prałat Stanisław Gańczorz, który pod Piz Bernina odprawił mszę połową w jego intencji. W rocznicę tragicznego wypadku, w ostatnią niedzielę października w kościele w Boguszowicach Starych odprawiono mszę św. w intencji śp. Krystiana Dziuroka, a w czasie późniejszego spotkania w harcówce bliscy, przyjaciele i znajomi wspominali Krystiana, jego wyjątkowy charakter, miłość do gór i działalność na rzecz parafii, dzielnicy i osób niepełnosprawnych. Krystian Dziurok w świetle prawa wciąż uznawany jest za osobę zaginioną, ale jego najbliżsi złożyli już w Sądzie Rejonowym w Rybniku wniosek o uznanie go za zmarłego. (WaT)



Archiwum prywatne

W Szwajcarskich Alpach Krystian Dziurok zamierzał przygotować się do wyprawy na jeden z ośmiotysięczników

## Barbara wyszła z mody

Basia, Basiunia, Baśka, Basieńka – na próżno szukać dziś Barbary na liście najpopularniejszych imion.

W ubiegłym roku w rybnickim urzędzie stanu cywilnego zarejestrowano tylko jedną dziewczynkę o takim imieniu, a w tym roku jeszcze żaden z rodziców nie zdecydował się nadać swojej nowonarodzonej córce takiego imienia. — *Barbara wyszła z mody* — podsumowuje Maria Cwenar, kierownik USC w Rybniku. Tymczasem Barbary, które swoje imieniny świętują 4 grudnia, cechuje podobno spokój, pewność siebie, lojalność, uczuciowość i wrażliwość, choć bywają też leniwe i lubią odkładać wszystko na później. Robert Gawliński z zespołu Wilki dostrzegł też inną, bardziej namacalną cechę, pewnej Barbary, a właściwie Baśki, o której śpiewał w popularnej piosence. (S)

## Centrum dokszałca

**Uczniowie „Mechanika”, „Ekonomika”, „Budowlanki”, Zespołu Szkół Technicznych i Zespołu Szkół nr 5 w Niedobczycach biorą udział w bezpłatnych kursach zawodowych i zajęciach wyrównawczych prowadzonych przez Centrum Kształcenia Zawodowego w Rybniku. To efekt realizacji przez miasto unijnego projektu „Mam zawód – mam pracę w regionie”.**

Projekt, który potrwa do sierpnia 2014 roku, ma podnieść atrakcyjność i jakość kształcenia oraz zwiększyć świadomość i umiejętności uczniów planujących wybór własnej ścieżki rozwoju. W rybnickim Centrum Kształcenia Zawodowego odbyły się już m.in. specjalistyczne kursy komputerowe, językowe, gastronomiczne, handlowe, czy usługowe. — *Uczniowie szkolili się też na kursach dla barmanów, sommelierów i baristów, uczyli się zdobienia ciast, wizażu, kosmetyki paznokci, czy języka niemieckiego w hotelarstwie. Teraz realizujemy szkolenia na wózki jezdniowe, czy kursy elektryczne, które dają uprawnienia urzędu regulacji energetyki, dawniej tzw. „sepowskie”, których uczniowie nie zdobędą w szkole. Zapotrzebowanie na rodzaj kursu zgłaszały same szkoły i zrobiły to wyjątkowo trafnie, więc uczniowie mogą się dokszałcać i zdobywać dodatkowe umiejętności, a co najważniejsze – zaświadczenia i certyfikaty, które przydadzą się im w przyszłej pracy* — mówi Barbara Francuz-Bobek, dyrektor CKZ w Rybniku. Placówka realizuje też inne unijne projekty, ostatnio – „Nieobcy język obcy”, adresowany m.in. do osób nieaktywnych zawodowo, powracających lub wchodzących na rynek pracy, niepełnosprawnych, czy osób powyżej 50 roku życia. W jego trakcie zaplanowano kursy języka angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego. Szczegóły tego i innych projektów oraz kursów realizowanych w Centrum na stronie internetowej [www.kursy.rybnik.zdz.pl](http://www.kursy.rybnik.zdz.pl). (S)

### Michałowi Zorychcie

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**BRATA**

**Marka Zorychty**

składają pracownicy  
Działu Świadczeń Rodziny w Rybniku

Dla upamiętnienia szóstej rocznicy śmierci

**Józefa Cyrana,**

**8 grudnia o godzinie 16.30**

w kościele w Zamysłowie

odprawiona zostanie msza św.

w intencji cenionego samorządowca,

wieloletniego radnego

i wiceprezydenta Rybnika.

Do udziału w nabożeństwie

wszystkich chętnych zaprasza rodzina



## Szanowni Górnicy!

*Z okazji tradycyjnej Barbórki składamy całej Braci Górniczej najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomysłowości. Oby Wasza praca pozwalała na osiągnięcie zawodowego spełnienia, a Święta Barbara niech strzeże Was i Wasze rodziny, zapewniając poczucie bezpieczeństwa. Niech też celebrowanie tego wyjątkowego dnia będzie okazją do zaprezentowania piękna i bogactwa śląskich tradycji.*

*Z górniczym Szczęść Boże!*

*Adam Fudali, Prezydent Miasta Rybnika*

*Andrzej Wojaczek, Przewodniczący Rady Miasta Rybnika*

**Górnicy to, jak dotąd, jedna z nielicznych grup zawodowych, której problem bezrobocia praktycznie nie dotyczy. Czy jednak po nieśmiały jeszcze zapowiedziach szefów spółek węglowych o konieczności restrukturyzacji zatrudnienia w kopalniach, rynek pracy z górnikiem wciąż będzie obchodził się łagodnie?**

W listopadzie, w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku zarejestrowanych było 258 osób legitymujących się zawodem górniczym, w tym 18 kobiet. Największą grupę stanowili górnicy eksploatacji podziemnej (146 osób), byli też mechanicy maszyn i urządzeń górniczych (53 osoby) oraz elektromonterzy (20 osób). Większość z nich to byli pracownicy kopalń, którzy na przełomie XX i XXI wieku skorzystali z programu dobrowolnych odejść. Spółki węglowe zmniejszały wydobycie, a więc i zatrudnienie, zaś górnikom, którzy dobrowolnie rezygnowali z pracy wręczały spore odprawy pieniężne. — *Przekonywaliśmy ich, by tak łatwo nie opuszczali pracy. Niestety, wtedy w kopalniach uważano nas za intruzów. W regionie rybnickim z programu skorzystało około 200 osób. To nie była duża liczba w porównaniu z ogólną liczbą*

## Hajer w pośredniaku

*zarejestrowanych wówczas bezrobotnych. Jednak to, że górnicy tak łatwo rezygnowali ze stabilnego, wręcz uprzywilejowanego miejsca pracy, było dla nas szokujące. Prowadziliśmy badania, jak potoczyły się ich losy. Wyniki nie były optymistyczne, bo wielu z nich nie potrafiło przystosować się do „pokopalnianej” rzeczywistości. Nie myśleli o przyszłości, zachłystując się dużą, jak im się wtedy wydawało, sumą pieniędzy. Mimo, że odprawy nie starczyły na długo, trudno było zachęcić ich do poszukiwania nowego zajęcia — wyjaśnia Teresa Bierza, dyrektor PUP w Rybniku. Gdy górnicy z odprawami odchodzili z kopalń, mieli średnio po 30 lat. Dzisiaj zbliżają się do pięćdziesiątki, a to wiek, w którym znalezienie pracy, szczególnie pod ziemią, bywa trudne. — Jeśli dyrektor kopalni ma zatrudnić młodego absolwenta szkoły górniczej lub osobę, która kiedyś pracowała w kopalni, postawi na młodszego. Kopalnie niechętnie przyjmują osoby, które za kilka lat odejdą na emeryturę. Wolą młodszych pracowników, z którymi zwiążą się na dłużej — dodaje Teresa Bierza. Jej słowa zdają się potwierdzać statystyki wskazujące na to, że problemów ze znalezieniem*

*zatrudnienia nie mają zarówno osoby, które właśnie ukończyły zawodowe szkoły górnicze lub technika, jak i absolwenci uczelni kształcących na kierunkach górniczych. Kopalnie rzadko poszukują pracowników za pośrednictwem urzędów pracy. Dzięki specjalnym porozumieniom ze szkołami i uczelniami, przejmują ich wychowanków, jak tylko ci opuszczą szkolne mury. Nieco częściej z usług pośredniaka korzystają prywatne spółki „okołogórnicze”. Z punktu widzenia pracowników są mniej atrakcyjne, bo nie gwarantują uprawnień i przywilejów, które „na dzień dobry” otrzymują górnicy fedrujący dla państwowych spółek węglowych. — Te firmy co jakiś czas zgłaszają do nas zapotrzebowanie na nowych pracowników. Przyjmują też emerytów górniczych, którzy na podstawie karty górnika korzystają ze swoich uprawnień, a w prywatnych firmach dorabiają do emerytury — wyjaśnia Teresa Bierza.*

Stabilna sytuacja na górniczym rynku pracy utrzymuje się od dawna, choć zdarzały się lata, kiedy brakowało wykwalifikowanej kadry. — *To było pokłosie lat 90. Masowo likwidowano wtedy szkoły górnicze, bo sądzono, że ta gałąź gospodarki będzie zamierać. Sytuację pogorszył wspomniany program dobrowolnych odejść i szybko zaczęło brakować fachowców — mówi Teresa Bierza.*

Czy ten spokój mogą zakłócić sygnały płynące z Kompanii Węglowej, która z powodu spadającego wydobycia planuje wprowadzić program naprawczy? Janusz Piechociński, wicepremier i minister gospodarki, który 16 listopada spotkał się w Katowicach z zarządami spółek węglowych, zapewniał, że nie będzie redukcji zatrudnienia pod ziemią oraz w zakładach przeróbki węgla. Będą natomiast naturalne odejścia na emeryturę, a kopalnie nadal będą zatrudniać absolwentów. Wkrótce Kompania Węglowa ma ogłosić szczegóły programu naprawczego. (D)

Górnicy znani są również z zamiłowania do muzyki. Występy górniczych orkiestr dętych to nieodłączny element organizowanych na kopalniach uroczystości barbórkowych



Włodzisław Trzaska

# Rewitalizacja – od koncepcji do projektu

**Planowana rewitalizacja ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego, czyli deptaku prowadzącego od bazyliki św. Antoniego do rynku i w kierunku kampusu akademickiego przy ul. Rudzkiej nabiera realnych kształtów. W czasie konferencji prasowej w urzędzie miasta przedstawiono projekt techniczny przebudowy tych ulic oraz placu Jana Pawła II, który ma wkrótce zupełnie zmienić nie tylko swój wygląd, ale przede wszystkim charakter.**

## Fontanna zamiast samochodów

Autorem całościowej koncepcji rewitalizacji jest rybnicka firma „topprojekt” i jej szef Marek Wawrzyniak, natomiast przetarg na wykonanie projektu technicznego wygrała inna rybnicka firma – DMK Inżynieria Sebastiana Adamskiego. Współpracując z Markiem Wawrzyniakiem, odpowiedzialnym za wyraz architektoniczny, przestrzenny i estetyczny całości opracowała ona dokumentację techniczną, która obejmuje ulice: Powstańców Śl., Sobieskiego i św. Jana oraz pięć różnych placów. Ten największy – pl. Jana Pawła II jest usytuowany przed bazyliką św. Antoniego i otrzymał roboczą nazwę „plac wody”. Dziś wygląda byle jak i służy głównie kierowcom, ale za kilka miesięcy po zmianie organizacji ruchu w okolicy bazyliki św. Antoniego, zostanie wyłączony z ruchu. Jego wygląd diametralnie się zmieni.

Głównym jego elementem ma być wtopiona w podłoże efektowna, podświetlana po zapadnięciu zmroku i sterowana komputerowo fontanna. Jeden z planowanych programów będzie umożliwiał przejście przez nią suchą stopą. By było to możliwe i by woda z fontanny nie zalewała ul. Powstańców Śl., a z kolei w czasie deszczu deszczówka nie wlewała się do fontanny trzeba było precyzyjnie zaprojektować wszystkie powierzchnie modernizowanego placu. Użyto do tego specjalistycznego programu komputerowego stworzonego specjalnie dla potrzeb tego projektu. Cały plac zostanie wyłożony łatwymi w utrzymaniu płytami granitowymi, poprzęplatanymi płytami o powierzchni z granitowej posypki. Cała ta nawierzchnia ma

być pozbawiona stopni oraz przyjazna dla kobiet w szpilkach i osób z dziecięcymi wózkami.

— *Piękna, okazała bazylika zasługuje na godne otoczenie i odpowiedni kontekst architektoniczny. Historyczny trakt handlowy prowadzący z rynku ulicami Sobieskiego i Powstańców Śl. stracił na znaczeniu po wybudowaniu dwóch galerii handlowych. Wprowadzając zaprojektowane zmiany chcemy zdywersyfikować centrum Rybnika. Ten deptak będzie proponować rybniczantom i nie tylko inną jakość handlową i przestrzenną. Zakupy będą tu przecież wyglądać zupełnie inaczej niż w galeriach handlowych – indywidualny kontakt ze sprzedawcą, unikatowa oferta, nie wspominając już o handlu na ulicy. Wszystko będzie jednak zależeć od przedsiębiorców i handlowców* — mówi Karol Wawrzyniak z „topprojektu”.

Drugi duży plac – plac światła, zostanie urządzony w miejscu, w którym ul. Sobieskiego skręca w stronę rynku i łączy się z ul. św. Jana. Padające tu w ciągu dnia pod różnym, zmieniającym się kątem promienie słoneczne tworzą różne kompozycje. W przyszłości zjawisko to ma wykorzystywać nowoczesna instalacja, ale jej powstała dokumentacja nie obejmuje. Być może jej projekt stanie się przedmiotem osobnego konkursu.

W ciągu deptaku powstaną jeszcze trzy inne, mniejsze place m.in. „plac opowieści”. W jego stworzenie mają się zaangażować sami rybniczanie, ale też działające w Rybniku stowarzyszenia. W założeniu autorów koncepcji, ma to być miejsce, w którym z pomocą nowoczesnych mediów rybniczanie i przyjezdni będą się mogli sporo dowiedzieć o Rybniku, jego historii

i atrakcjach, a także poznać sławnych rybniczanie i ich dorobek np. usłyszeć jazzową improwizację fortepianową w wykonaniu Adama Makowicza.

Ale będą też rewolucje na mniejszą skalę, jedną z nich będzie pojawienie się na deptaku ławek, których teraz nie ma tu w ogóle. Będą ustawione co kilkadziesiąt metrów, co będzie mieć niebagatelne znaczenie, np. dla osób w podeszłym wieku.

## Na początek ekologia

Rewitalizacja rozpocznie się jednak od poziomu najniższego, czyli tego, co kryje się w ziemi. Ciepłowniczą rewolucję planuje tu Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu Zdroju, które zamierza poprowadzić tu ciepłą magistralę. Jeśli tylko zdecydują się na to właściciele kamienic, PEC może doprowadzić tzw. ciepło systemowe do każdego budynku, a to byłoby idealne rozwiązanie dla środowiska naturalnego i miły krok na drodze do uwolnienia centrum Rybnika od szkodliwej dla zdrowia niskiej emisji.

Część deptaku będzie stanowił tzw. pas aktywności, to w tej części pieszego traktu będą się mogły pojawiać różnego rodzaju kramy, stragany, ale też letnie ogródki gastronomiczne. Projektanci liczą też, że z czasem pojawią się tam również ruchome elementy zieleni miejskiej np. rośliny ozdobne w donicach.

Pas aktywności będzie też wyposażony w przyłącza niezbędnych mediów – energii elektrycznej i wody, znajdujące się w słupach ulicznych latarni.

## Stare budynki w nowym świetle

Bardzo istotnym elementem nowego wystroju ulic będzie oświetlenie. Jak zapewniają projektanci, nowe uliczne latarnie, będą równomiernie oświetlać całą ulicę i, co ważne, nie będą konkurować z iluminacją bazyliki i kościoła Matki Boskiej Bolesnej, nazywanego powszechnie „starym”. Z kolei dodatkowe oświetlenie wydobędzie z półmroku najciekawsze ozdobne elementy kamienic usytuowanych wzdłuż rewitalizowanego traktu.

— *Staramy się stworzyć jak najlepsze ramy przestrzenne i architektoniczne, ale o powodzeniu rewitalizacji nie decydują architekci, ale właściciele kamienic, sklepikarze i mieszkańcy. To od ich inwencji i zaangażowania będzie zależeć powodzenie całego przedsięwzięcia* — mówi Marek Wawrzyniak z „topprojektu”.



Wiedaw / fotostudio

Architekt Karol Wawrzyniak prezentuje projekt nowej aranżacji pl. Jana Pawła II przed rybnicką bazyliką św. Antoniego





## Rewitalizacja dla kierowców

Nie ulega wątpliwości, że deptak będzie królestwem pieszych. Oczywiście do sklepów i lokali będą docierać samochody dostawcze. By jednak odseparować pozostały ruch samochodowy od traktu pieszego planowana jest radykalna zmiana organizacji ruchu w rejonie bazyliki św. Antoniego. Największe zmiany czekają kierowców w przyszłym roku, gdy pl. Jana Pawła II zostanie całkowicie wyłączony z ruchu, a na jednokierunkowej obecnie ul. Byłych Więźniów Politycznych zostanie wprowadzony ruch dwukierunkowy.

Na ten rok zaplanowano reorganizację na nieco mniejszą skalę, chodzi mianowicie o wprowadzenie jednokierunkowego ruchu na dwukierunkowych obecnie uliczkach łączących ulice Piasta i Na Górze, a równoległych do ul. Gliwickiej. Jadąc od tej ostatniej będą to ulice: Ogródki, Damrota, św. Antoniego i Orzeszkowej, które po wprowadzeniu zmian będą na przemian jednokierunkowe raz w jedną, raz w drugą stronę. Ul. Ogródki będzie np. można przejechać z Piasta do ul. na Na Górze, a kolejną – Damrota z Na Górze do Piasta.

Pierwotne plany zakładały zbudowanie ronda u zbiegu ulic Byłych Więźniów Politycznych (dwukierunkowej), Mikołowskiej i Piasta. Dziś wiadomo już, że ze względu na brak miejsca na rondo, przez które swobodnie mogłyby przejeżdżać autobusy komunikacji miejskiej, zostanie tam urządzone skrzyżowanie z pełną sygnalizacją świetlną. Światła pojawią się również na skrzyżowaniu ul. Byłych Więźniów Politycznych z ul. Powstańców Śl.

Jako, że częścią deptaku będzie też przejście dla pieszych przez ul. Gliwicką, łączące ulice Powstańców Śl. i Sobieskiego, projektanci zaplanowali zmianę jego ukształtowania. Samo przejście zostanie nieco wyniesione w górę, przez co dla kierowców będzie czymś w rodzaju sygnali, zmuszającej do zdjęcia nogi z gazu i zwolnienia. Jeśli więc ktoś spróbuje przemknąć samochodem przez „zebrę” zbyt szybko, będzie ryzykował jego uszkodzenie.

## Ile to potrwa?

Mieszkańców ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego oraz tych wszystkich, którzy prowadzą tam działalność gospodarczą najbardziej interesuje zapewne odpowiedź na pytanie: ile to wszystko potrwa i jak duże będą utrudnienia? O precyzyjną odpowiedź na razie trudno. Są za to deklaracje. I przedstawiciele władz miasta i PEC-u deklarują, że dołożą wszelkich starań, by uciążliwości te były jak najmniejsze i trwały jak najkrócej.

Jako pierwszy, prawdopodobnie jeszcze zimą, do prac przystąpi PEC, który ma do zbudowania ciepłociąg. Prace finansowane przez miasto ruszą w przyszłym roku. — *Nie chcemy się pozbawiać możliwości sięgnięcia po unijną dotację. By skorzystać ze środków w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2014-2020, umowę z wykonawcą możemy podpisać najwcześniej w roku 2014. Zamierzamy więc, zorganizować przetarg jeszcze w tym roku, natomiast umowę z jego zwycięzcą podpiszemy już w roku przyszłym* — mówi Michał Smigielski, zastępca prezydenta miasta.

Wacław Troszka

**Na terenie o powierzchni 2,5 hektara położonym między ul. Kotuczka, rzeką Nacyną i zabudowaniami kampusu akademickiego zostanie urządony tzw. park tematyczny, czyli park z różnego rodzaju atrakcjami. Będą tam atrakcje botaniczne, place zabaw dla dzieci, boisko i urządzenia eksperymentalne, demonstrujące niezwykle zjawiska akustyczne, optyczne i fizyczne.**

## Park z atrakcjami

Budowa parku będzie kosztować ponad 8,6 mln zł, ale aż 85 proc. nakładów, czyli ponad 7,3 mln zł pokryje dotacja ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Rybnik otrzyma ją w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 w wyniku konkursu rozstrzygniętego przez zarząd województwa. Co ciekawe, to największe dofinansowanie przyznane w ramach tego konkursu.

Projekt przygotowany przez pracownię „plus8” z Zabrze przewiduje, że na terenie parku powstaną też trzy place zabaw. Dwa będą tradycyjne, ale jeden będzie przeznaczony wyłącznie do dziecięcej wspinaczki. Będzie miał formę wolno stojących brył otoczonych elastycznym, bezpiecznym podłożem. Na terenie parku powstanie też wielofunkcyjne boisko ze sztuczną nawierzchnią, na której będą wymalowane pola do różnych gier zespołowych. Z myślą o miłośnikach przyrody zaprojektowano tzw. ogrody-kolekcje. Będą to m.in. kolekcje roślin kwitnących, pachnących, bylin i traw, a także ogród japoński. Jak mówi Hanna Wieczorek z Zarządu Zieleni Miejskiej, w większości przypadków będą tam rosły rośliny raczej rzadko spotykane w miejskich parkach.

Chyba jednak największą atrakcją nowego parku będą rozsiane po całym jego terenie urządzenia eksperymentalne, z pomocą których będzie można poznać dość niezwykle zjawiska akustyczne, ruchowe i optyczne. Będzie to np. fletnia pana, czyli stojak z rurami o różnej długości i szerokości, które będą wydawać różne dźwięki. Będą też dwa ustawione na przeciw siebie zwierciadła. Stojąc między nimi będzie można zobaczyć nieskończoność swoich odbić. Projekt

przewiduje też instalację akustycznego telegrafu czy kalejdoskopu giganta.

W parku pojawią się również elementy małej architektury m.in. ławki. Rafał Seemann z pracowni „plus8” z Zabrze zapewnia, że wszystkie te elementy zostały zaprojektowane specjalnie z myślą o rybnickim parku i nigdzie indziej nie będzie można spotkać takich samych.

Nad Nacyną zostanie zbudowany most pieszo-rowerowy, a na terenie całego parku kanalizacja deszczowa, instalacja wodociągowa oraz system zraszania trawników, który pozwoli utrzymać zieleń, w tym trawniki w dobrym stanie, nawet w czasie największych upałów.

— *Będzie to jeden park z czterema różnymi strefami. Myślę, że każdy rybnickanin znajdzie tu coś dla siebie* — przekonuje Rafał Seeman, który przypomina, że pomysłodawcą zagospodarowania tego terenu był nieżyjący już Tadeusz Sopicki, dyrektor elektrowni Rybnik, który walczył o powstanie akademickiego kampusu, a stworzenie pierwszej koncepcji zagospodarowania tego terenu sfinansowała fundacja ekologiczna Ekoterm Silesia, która w czasie budowy kampusu występowała w roli inwestora zastępczego.

— *Próbowaliśmy zdobyć tę dotację na różne sposoby. Raz jeszcze okazało się, że warto mieć wcześniej plany i projekty, by we właściwym momencie sięgnąć po unijne środki i zmieniać Rybnik przy niewielkim w sumie zaangażowaniu pieniędzy z budżetu miasta* — mówi Adam Fudali, prezydent Rybnika.

Na najbliższej sesji rady miasta (27 listopada) ma zostać podjęta uchwała wprowadzająca budowę parku tematycznego do tegorocznego jeszcze budżetu miasta, zaraz potem magistrat ma ogłosić przetarg na jego budowę.

(WaT)

Wizualizacja przedstawiająca przyszły park nad Nacyną

Opac.plus8



Przezroczyste ekrany mające chronić uczniów i przedszkolaków przed hałasem zamontowano już przed Szkołą Podstawową nr 6 przy ul. Wodzisławskiej w dzielnicy Zamysłów oraz na Smolnej, po obu stronach ul. Reymonta, tak by chroniły z jednej strony Przedzszkole nr 17, a z drugiej Szkołę Podstawową nr 34. — *Najważniejsze, że nasi uczniowie siedząc w klasach nie są już podtruwani. Różnicy trudno nie zauważyć. Nie ma spalin, smrodu i hałasu. Pani z usytuowanej na parterze szkoły biblioteki jest szczęśliwa, bo może wreszcie otworzyć sobie okno, bez problemu możemy też wietrzyć klasy na pierwszym piętrze, w których uczą się uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich* — powiedziała nam Bożena Fros, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 6 w dzielnicy Zamysłów. Montaż ekranów kosztował budżet miasta nieco ponad 985 tys. zł.



Włodaw Troszka

W ośrodku w Kamieniu powstaje pełnowymiarowe (105 m X 65 m) boisko piłkarskie ze sztucznym oświetleniem. W miejscu, w którym kiedyś koncertowały zespoły Ich Troje i Perfect (obok kortów i łowiska dla wędkarzy buduje je ta sama firma, która wcześniej modernizowała murawę i tor żużlowy na stadionie miejskim przy ul. Gliwickiej. Po zakończeniu inwestycji w Kamieniu będą dwa naturalne boiska piłkarskie i jedno ze sztuczną nawierzchnią. — *Od kilku już lat przywracamy ośrodkowi w Kamieniu piłkarski charakter. Ma to być ośrodek przygotowań piłkarskich z prawdziwego zdarzenia* — mówi Rafał Tymusz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Tylko w tym roku na krótszych i dłuższych zgrupowaniach przebywały tu piłkarskie drużyny m.in. Ruchu Chorzów, Piasta Gliwice, GKS-u Bełchatów, Warty Poznań czy Pogoni Szczecin, nie wspominając o piłkarzach Energetyka ROW-u Rybnik.

W mieście trwa też budowa kolejnych szkolnych boisk ze sztuczną nawierzchnią, prace trwają w „Budowlance”, w IV LO w Chwałowicach, w Gimnazjum nr 7 w Boguszowicach Starych, SP nr 1 przy ul. Chrobrego i w SP nr 20 w Gotartowicach, a w SP nr 3 w Paruszowcu-Piaskach budowlancam przekazano już plac budowy.



Włodaw Troszka



Włodaw Troszka

3 listopada w dniu św. Huberta swoje święto patronalne obchodzili myśliwi, leśnicy i miłośnicy jeździectwa. Ci pierwsi spotkali się na tradycyjnych hubertusowych polowaniach, które zainaugurowały sezon grupowych polowań na grubą zwierzynę, trwający do połowy stycznia. Członkowie rybnickiego koła Pod Bukiem i ich goście polowali tym razem z ambon w lasach Pilchowic, Stanicy i Ochojca. 45 myśliwych upolowało cztery łanie jelenia, pięć cielaków, jednego dzika i dwa lisy. Królem polowania został należący do koła już od 30 lat Krzysztof Kinowski z Grabowni (na zdj. w środku), który upolował łanię jelenia i cielę. Drugie miejsce w tej klasyfikacji zajął były rybnicki żużlowiec Mariusz Węgrzyk, (na zdj. z lewej), który upolował cielaka i lisa, a trzecie górnik kopalni Szczygłowice Andrzej Miera (dzik). W trzecią sobotę listopada w ramach świątecznych łowów ambony obsadziło 42 leśników Naleśnictwa Rybnik. Królem polowania został leśniczy z Wielopola Józef Łanowy, który celnym trafieniem położył byka jelenia. Wśród polujących była też jedna kobieta – Lidia Cieślak z Nadleśnictwa Wiśła, która upolowała łanię jelenia.



Włodaw Troszka

W piątek 15 listopada w czasie gali w Teatrze Ziemi Rybnickiej z udziałem m.in. byłego premiera i przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka, po raz 15. wręczono Czarne Diamenty, doroczne nagrody Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego. W gronie laureatów znalazły się miasta Jastrzębie Zdrój i Rydułtowy oraz sześć przedsiębiorstw i spółek, w tym kopalnia Rydułtowy – Anna. Statuetki odebrali też szefowie dwóch rybnickich firm – Budwaku oraz spółki Zupil Andrzeja Paszendy. Jak co roku, wręczono również nagrody specjalne. Indywidualne Czarne Diamenty otrzymali Jarosław Zagórowski, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach Kazimierz Szabla oraz prof. Wiesław Banyś (na zdj. przy mikrofonie), rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. To ostatnie wyróżnienie wzbudziło wiele kontrowersji, bo wręczono je niespełna dwa miesiące po tym, jak uniwersytet zlikwidował swój ośrodek dydaktyczny w Rybniku. I nie chodzi o samo jego zamknięcie, ale o sposób, w jaki się odbyło, sposób, który kojarzył się dotąd z mało poważnymi uczelniami prywatnymi. Sam rektor w swoim wystąpieniu w czasie gali nawet nie wspominał o związkach uniwersytetu z Rybnikiem.

6 listopada z uczniami i gronem pedagogicznym Zespołu Szkół nr 2 czyli popularnego „Frycza” spotkał się marianin ks. Adam Boniecki, były redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, który dwa lata temu otrzymał od swego prowincjała nakaz ograniczenia występów publicznych. Od tamtej pory jeździ po Polsce biorąc udział w podobnych kameralnych spotkaniach. W wypełnionej po brzegi auli dawnej „Hanki” opowiadał m.in. o kulisach najgłośniejszych spraw medialnych, z którymi jest kojarzony (zrozumienie dla wizerunkowych poczynań Nergala, wypowiedź w sprawie krzyża w Sejmie w programie Moniki Olejnik). Ks. Boniecki przyznał, że do dziś wstydi się swojej wypowiedzi w jednym z programów telewizyjnych, gdy wypowiedział sąd w konkretnej sprawie, wyłącznie na podstawie informacji przekazanych mu chwilę wcześniej przez dziennikarza prowadzącego program. Pytania z sali dotyczyły m.in. papieża Franciszka. — *Staram się go poznać czytając jego teksty. Są rzeczy, za które go podziwiam i cenię m.in. za oczyszczenie wizerunku papieża z elementów feudalnych i dworskich. Fascynujące jest to, że papież Franciszek nie mówi o prezerwatywach i aborcji, ale sięga do Ewangelii* — mówił ks. Boniecki.



Włodaw Troszka

Komandosi w Gotartowicach! Przez kilka dni na początku listopada lotnisko Aeroklubu ROW było prawie bazą wojskową. Skoki spadochronowe z wysokości 400, 700 i 1200 m z pokładu popularnego dwupłatowca Antka oddawali tu zawodowi komandosi z jednostek specjalnych z Lublińca, Gliwic (jednostka Agat) i Bielska-Białej. Bardziej doświadczeni skoczkowie skakali na sterowanych spadochronach podłużnych, a debiutanci i ci mniej doświadczeni na okrągłych spadochronach w dawnym stylu, którymi sterować się nie da. Wszystkie jednak otwierały się samoczynnie za pomocą linki mocowanej do kadłuba samolotu. Na miejscu ćwiczone też oczywiście składanie spadochronów i kilka innych wojskowych procedur ze skakaniem związanych.



Włodaw Troszka



Sabina Horzeła-Piskula

Barnard czarnogłowy, lorysa górską, aleksandretta obrożną, czy gołąbek diamentowy to tylko niektóre z ptaków, jakie można było podziwiać 9 i 10 listopada w Teatrze Ziemi Rybnickiej podczas dorocznej wystawy zorganizowanej przez rybnicki oddział Polskiego Związku Hodowców Kanarków i Ptaków Egzotycznych. Największy zachwyt prezentowane okazy budziły wśród najmłodszych. — *Na wystawie jest ok. 300 ptaków, najwięcej – 250 – kanarków, ale są również ptaki egzotyczne, papugi średnie, czy australijskie. Swoje okazy prezentuje 21 wystawców zrzeszonych w naszym oddziale. Najmłodszym jest 13-letni Kamil Zbrozarczyk; najstarsi członkowie mają ponad 80 lat. Większość to rybniczanie, ale jest też hodowca z Czech, który również wystawia swoje ptaki* — mówi Arkadiusz Pielorz, wiceprezes liczącego 30 członków rybnickiego oddziału PZHKiPE. Sam hoduje papugi, ma ich ponad 20.



Włodaw Troszka

Listopad to dla pracowników Zieleni Miejskiej pełnia „sezonu na liście”. Porządkując parki, skwery i zieleńce dostarczają zarazem cennego materiału do miejskiej kompostowni, gdzie powstaje ceniona przez ogrodników ziemia kompostowa. Do połowy listopada 14,6 tony liści dostarczyły do miejskiej kompostowni osoby prywatne, nieco ponad 150 ton pracownicy Zieleni Miejskiej, prawie 49 ton Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, zaś ponad 177 ton liści zwoziły tu Rybnickie Służby Komunalne. Jeśli nie będzie dużych mrozów, w czasie których przyzmy kompostowe „nie pracują”, w ciągu ośmiu miesięcy jesienne liście zmienią się w ziemię kompostową, którą każdy może nabyć w siedzibie Zieleni Miejskiej w bieżącej sprzedaży.

# Nowy skład, nowa jakość?

**11 nowych radnych dołączyło do Młodzieżowej Rady Miasta w czasie pierwszej w tym roku szkolnym sesji, jaka odbyła się 24 października w urzędzie miasta. Po raz pierwszy w posiedzeniu wzięli udział dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych. Nieprzypadkowo.**

— *Musicie przełamać wstyd i zostać partnerami swoich dyrektorów* — mówiła młodym radnym Joanna Kryszczyżyn, wiceprezydent miasta. — *Jesteście ambasadorami szkół, ale w pojedynkę ni-*

*z ZSE-U zachęcała, by młodzież do maksimum wykorzystwała przewagę, jaką daje im członkostwo w MRM: — Jesteście o trzy kroki przed swoimi rówieśnikami. Doświadczenie, jakie możecie*



W uroczystej sesji RM wzięli udział również dyrektorzy rybnickich szkół

*czego nie zwojujecie. Musicie mieć sprzymierzeńców. Mają nimi być właśnie dyrektorzy, których zaproszono na uroczystą sesję, by przełamać lody. — Chcemy wam pomóc i stworzyć dobre warunki nie tylko do nauki, ale i działalności samorządowej. Sami musicie zauważać i zgłaszać sprawy, które są dla was ważne, bo macie inną niż my dorośli, optykę* — przekonywał dyrektor Marek Florczyk z Zespołu Szkół Budowlanych. Grażyna Szyńol-Kowacka z ZS nr 3 radziła uczniom, by w MRM uczyli się również pewnych umiejętności „biznesowych”, związanych choćby z pozyskiwaniem pieniędzy, a Katarzyna Lewczuk-Leśnik

*tutaj zdobyć, przyda się wam w dorosłym życiu. Jak z tej szansy skorzystacie zależy tylko od was.* Grażyna Kohut z ZST mówiła, że systematycznie, po każdej sesji MRM, spotyka się z młodzieżowymi radnymi swojej szkoły, więc na bieżąco wie, co planują młodzi ludzie. — *Zawsze im mówię: wspólnie damy radę* — opowiadała. Pierwsza w tym roku szkolnym sesja miała przynieść odpowiedź na pytanie: jak poprawić wizerunek radnych Młodzieżowej Rady Miasta, bo z tym, podobnie jak z aktywnością młodych ludzi, nie tylko w szkołach, ale przede wszystkim na forum miasta, czy jego dzielnic, nie jest najlepiej. — *Jako*

*pierwsi wiedzielście o budżecie obywatelskim, ale nie udało się wam z tej wiedzy skutecznie skorzystać. To porażka. Musicie działać tak, jak dorośli radni. Musicie mówić o swoich potrzebach. To dzięki wam możemy się dowiedzieć, co zrobić, by młodzież chciała mieszkać w Rybniku. Kto ma nam to powiedzieć, jak nie wy?* — pytała Joanna Kryszczyżyn. O niechęci młodych ludzi do pracy samorządowej mówił też radny Krzysztof Szafraniec z Ochojca: — *Na zebraniach w dzielnicy młodzieży praktycznie nie ma* — mówił. Pozostali radni zaproszeni na posiedzenie – Monika Krakowczyk-Piotrowska, Franciszek Kurpanik i Henryk Cebula, zachęcali uczniów, by żyli sprawami nie tylko szkoły, ale i dzielnicy, by do pracy przystępowali z większym zapałem i nie traktowali jej wyłącznie jak szkolną przygodę, bo praca w samorządzie może być ciekawa i satysfakcjonująca. Agata Niewelt, pierwszoklasistka z I LO, nie wyklucza, że kiedyś zasiądzie w tych ławach, już jako dorosła radna. — *Lubię udzielać się społecznie, dlatego chciałam trafić do MRM. Wcześniej brałam udział w projekcie „Bajki obywatelskie”, w którym pisaliśmy utwory dla przedszkolaków i uczyliśmy ich prawidłowych postaw obywatelskich. Wiem już, że chciałabym działać społecznie, bo bardzo to lubię i z pewnością tak szybko nie przestanę* — stwierdza Agata, która była jedną z 11 osób, które w czasie sesji złożyły uroczyste ślubowanie i zostały nowymi radnymi MRM.

W trakcie posiedzenia radni omówili też szczegóły związane ze zbliżającą się akcją Czapka św. Mikołaja (szczegóły poniżej), a radna Klaudia Żydek w formie prezentacji podsumowała miniony rok szkolny pracy radnych. Młodzieżowa Rada Miasta Rybnika liczy obecnie 24 osoby, przewodniczącym jest Szymon Nieszporrek, uczeń ZST, a opiekunkami: Aneta Bokuniewicz, nauczycielka z ZS nr 3 i Katarzyna Korba z wydziału edukacji urzędu miasta.

(S)

## KONKURS zrób kartkę bożonarodzeniową

Rybnickie muzeum i urząd miasta zapraszają przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych do wzięcia udziału w konkursie na kartkę bożonarodzeniową z motywem miasta Rybnika. Prace konkursowe, w dowolnych technikach plastycznych, można składać w muzeum do 6 grudnia. Praca powinna mieć format kartki nadającej się do wysłania w kopercie, pojedynczej lub składanej. Szczegóły na [www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl) i pod numerem tel. 32 43 27 466. Wręczenie nagród i prezentacja najlepszych prac odbędzie się 16 grudnia o g. 17.00 w rybnickim muzeum.

**2 grudnia rusza kolejna „Czapka św. Mikołaja”, czyli akcja charytatywna Młodzieżowej Rady Miasta. Tym razem młodzi ludzie będą kwestować w Focusie i Realu.**

Zbiórka darów i pieniędzy dla rodzin potrzebujących wsparcia potrwa do 20 grudnia. Uczniowie rybnickich szkół ponadgimnazjalnych i przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta z identyfikatorami wydanyymi przez UM Rybnika, będą kwestować w obu centrach handlowych codziennie (z wyjątkiem niedziel), od poniedziałku do piątku od 9 do 19 (w soboty od 9 do 16). Zbierana będzie żywność, słodycze, artykuły szkolne, zabawki i drobne sprzęty (wyłącznie nowe) oraz pieniądze. 21 grudnia wolontariusze MRM w czapkach św. Mikołaja będą odwiedzać rodziny potrzebujące wsparcia i wręczać dzieciom świąteczne prezenty. W ubiegłym roku zebrano prawie 16 tys. zł, co pozwoliło na



## Czapka pełna darów

przygotowanie tysiąca świątecznych paczek. Jak co roku sztab „Czapki św. Mikołaja” mieści się w Zespole Szkół nr 3 na Nowinach, a informacje o możliwościach wsparcia akcji można uzyskać u jej opiekunek: Katarzyny Korby (tel. 722 299 214) i Anety Bokuniewicz (tel. 608 358 357). Tradycyjnie w ramach akcji

„Czapka św. Mikołaja” młodzież planuje też organizację koncertu charytatywnego, a 1 grudnia o g. 15 wydarzenie wypromuje tzw. flash mob (sztuczny tłum, który pojawia się nagle w wybranym miejscu, by przeprowadzić określoną akcję, zaskakującą dla przypadkowych obserwatorów). Na rybnickim rynku ubrani w mikołajkowe czapki młodzi ludzie odtańczą popularną przed laty Makarene.

(S)

Pierwsza część obchodów tego jubileuszu miała miejsce w czerwcu, w czasie tegorocznych Dni Rybnika, gdy przedstawiciele bawarskiej miejscowości wraz z delegacjami innych miast partnerskich Rybnika otrzymali pamiątkowe statuetki. Leżąca w Górnej Bawarii, u podnóża Alp gmina Eurasburg składa się z 52 miejscowości, które zamieszkuje ok. 4400 mieszkańców. Używając efektywnego matematycznego przelicznika można powiedzieć, że Eurasburg ma 33 razy mniej mieszkańców niż Rybnik. Ale to właśnie oni w trudnych dla Polski i Polaków latach 80. minionego wieku wyciągnęli do rybniczian pomocną dłoń. — *Po ogłoszeniu w Polsce stanu wojennego, gdy wielu opozycjonistów zostało aresztowanych, w tym kolega z naszej szkoły*

# Jubileusz bez granic

Jeszcze na początku października członkowie Stowarzyszenia Współpracy Międzynarodowej „Rybnik-Europa” wybrali się do bawarskiego Eurasburga, by wspólnie z niemieckimi przyjaciółmi świętować 30-lecie współpracy.

*stów plastyków, do akcji włączyło się też Stowarzyszenie Współpracy Międzynarodowej Rybnik-Europa. Z kolei za sprawą pracującego na Litwie rybniczianina ks. Jacka Pałszendy do Eurasburga trafiły polskie dzieci z Litwy. Przez te wszystkie lata zawiązało się wiele prywatnych kontaktów. Na weselu mojego syna było aż 15 osób z Eurasburga, podobnie na naszym złotym weselu. Łączy nas przyjaźń, która nie zna granic — opowiada Maria Papież.*

*materialna nie była nam już potrzebna, przyczyniła się do zmiany jakości naszej współpracy. Przez wiele lat Eurasburg był miejscem letniego wypoczynku rybnickich dzieci i urządzano tu plenery dla rybnickich plastyków. Rozwój współpracy wspierali samorządowcy, kolejni burmistrzowie Eurasburga i prezydenci Rybnika Józef Makosz i Adam Fudali. Realizację kilku już naszych wspólnych projektów wsparły fundusze Unii Europejskiej. Osobiste kontakty służą przelamywaniu stereotypów i zbliżeniu narodów, co w przypadku Polaków i Niemców jest szczególnie ważne — podkreślał.*

W lipcu 2001 roku wódczarze Eurasburga i Rybnika podpisali umowę o partnerstwie i współpracy i dziś bawarskie miasteczko jest jednym z 11 miast partnerskich Rybnika.

W przypadku kilku osób śląsko-bawarska współpraca i przyjaźń miała ogromny wpływ na ich życiowe losy. Magdalena Kriesel, wcześniej Draskiewicz, od 2005 roku mieszka na stałe siedem kilometrów od Eurasburga. Pierwszy raz przyjechała tu w 1995 roku jako 9-letnia mieszkanka Boguszowic z grupą rybnickich dzieci na kolonie. Wtedy to poznała niezwykle życzliwego Helmuta Steinbergera, który potem utrzymywał kontakt z jej rodziną. Zapraszał ich na wakacje do Eurasburga i odwiedzał w czasie kolejnych swoich wizyt w Rybniku. Gdy Magdalena zdała maturę, zaprosił ją na trzymiesięczne wakacje, w czasie których za jego sprawą chodziła na kurs języka niemieckiego. Potem znalazł jej też pracę. W 2007 roku rybniczanka poznała tam swego przyszłego męża – Dawida, bydgoszczanina z niemieckimi korzeniami. Pobrali się w sierpniu 2010 roku właśnie w Eurasburgu, a rok później urodził się ich syn Fabian.

Potencjał społeczny i ekonomiczny małego Eurasburga trudno porównywać z możliwościami blisko 140-tysięcznego Rybnika, ale gdy patrzy się na obecną współpracę obu miast trudno nie odnieść wrażenia, że jest ona kontynuowana dzięki zapałowi, zaangażowaniu i bezinteresowności grupy kilkunastu, może kilkudziesięciu osób po obu stronach granicy.

Jak będą wyglądać kolejne lata współpracy, nikt jeszcze nie wie, bo wspólnych planów na razie nie sprecyzowano. Członkowie stowarzyszenia Rybnik-Europa chcieliby jednak w nią zaangażować ludzi młodych, a to w dzisiejszych realiach nie lada wyzwanie.

Z okazji jubileuszu stowarzyszenie Rybnik-Europa z pomocą przyjaciół z Eurasburga i przy finansowym wsparciu rybnickiego magistratu wydało okolicznościowe wydawnictwo, szczegółowo opisujące 30-letnią już historię śląsko-bawarskiej współpracy. Rybniczanie zaprezentowali też w Eurasburgu okolicznościową wystawę.

Wacław Troszka



Pamiątkowa fotografia rybniczian i eurasburgczyków zaangażowanych w transgraniczną współpracę i przyjaźń

*Józef Makosz, późniejszy prezydent Rybnika, złożyliśmy razem z ks. Alojzym Klonem, proboszczem rybnickiej parafii św. Antoniego, Komitet Pomocy Internowanym, który później działał pod auspicjami biskupa ordynariusza diecezji katowickiej. Należały do niego m.in. Małgorzata Gruczelak i Krystyna Nowacka. Pomoc docierała głównie z zagranicy m.in. z Francji i Niemiec. Kiedyś do ks. Henryka Joški, proboszcza parafii na Nowinach, trafiła z transportem pomocy z niemieckiego Eurasburga Rosemarie Tröscher. Ks. Joško skierował ją na nocleg właśnie do mnie. Tak zawiązała się nasza przyjaźń i potem, gdy Bawarczy ponownie przyjeżdżali do Rybnika z darami dla internowanych i dla najuboższych mieszkańców miasta, trafiali prosto do nas. Razem z mężem rozwoziliśmy potem te dary po ludziach i po obozach, w których przetrzymywano internowanych.*

*Gdy sytuacja w kraju się poprawiła i pomoc materialna nie była już tak potrzebna, zdecydowałyśmy z Rosemarie, że będziemy teraz pomagać młodzieży szkolnej. Pracowałam wtedy jeszcze w rybnickim „Ekonomiku”, więc uczniów, którzy w szkole uczyli się języka niemieckiego, zabierałam do Eurasburga. Mieszkali w domach naszych niemieckich przyjaciół i chodzili tam do szkoły. Kilka uczennic odbyło tam później również uczniowskie praktyki. Jeździłam tam również z uczniami i dziećmi z rodzin ubogich. Z czasem do współpracy wciągnęliśmy również naszą szkołę muzyczną z jej ówczesnym dyrektorem Eugeniuszem Stawarskim oraz rybnickich arty-*



Bardzo rodzinny efekt 30-letniej współpracy, od lewej: dwuletni Fabian, Helmut Steinberger, Magdalena Kriesel, Waltraud Steinberger i Dawid Kriesel

— 30-lecie współpracy obu miast to dla nas wydarzenie wyjątkowe. Wymiany młodzieży i wydarzenia kulturalne, które razem organizujecie to cenny przykład współpracy Polaków i Niemców. To również dobry przykład dla innych miast — mówił w czasie październikowej uroczystości w Eurasburgu Aleksander Korybut Woroniecki, konsul RP w Monachium. Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele władz samorządowych Eurasburga i Rybnika – burmistrz Michael Bromberger i Michał Śmigieński, zastępca prezydenta Rybnika. W swoich wystąpieniach obaj dziękowali tym, za sprawą których owocna współpraca obu miast trwa już 30 lat. Historię tej współpracy podsumował prezes stowarzyszenia Rybnik-Europa Roman Widerski: — *Gdy w trudnych dla Polaków latach 80. minionego wieku Rosemarie Tröscher zainicjowała w szkole w Eurasburgu akcję charytatywną na rzecz społeczności Rybnika, nie było chyba osoby, która by przewidziała, że nawiązany wtedy kontakt przetrwa 30 lat. W akcję pomocy dla Polski i Rybnika Rosemarie potrafiła wciągnąć wiele osób z tej niewielkiej bawarskiej gminy. Gdy pomoc*

## Dekada bajkowej współpracy

— *Zawsze kiedy приходzimy tutaj z dziećmi, mamy poczucie, że odwiedzamy miejsce wyjątkowe* — mówi o rybnickiej bibliotece Danuta Ficek, wicedyrektor Przedszkola nr 9 „Bajka” ze Śródmieścia. — *Dzięki naszej współpracy dzieci od najmłodszych lat mają kontakt z książkami i zostają naszymi czytelnikami na dłużej* — dodaje Małgorzata Wojaczek, kierownik oddziału dla dzieci i młodzieży rybnickiej biblioteki. *Obie placówki świętują dziesięciolecie współpracy.*

Wszystko zaczęło się w październiku 2003 r. od wspólnych obchodów jesienno-święta rumianego jabłuszka. — *W kolejnych latach organizowaliśmy m.in. akcję „Cała Polska czyta dzieciom”, jesienne spotkania z literaturą i spotkania autorskie, a nawet międzyprzedszkolne przeglądy*

*teatralne* — opowiada Małgorzata Wojaczek. Biblioteka współpracuje też z innymi przedszkolami, m.in. nr 1, 5, 7 i 10, ale kontakty z „Bajkową Dziewiątką” są najbardziej sformalizowane. — *Dzieci wiedzą, że biblioteka jest ważnym miejscem. Zawsze jesteśmy tu mile witani* — dodaje Danuta Ficek. Jubileusz z udziałem rodziców i dziadków przedszkolaków, zaproszonych gości oraz dzieci z przedszkoli nr 1 i 7 świętowano 6 listopada w PiMBP, gdzie najstarsi podopieczni przedszkola wystąpili z programem artystycznym „Bajka w bibliotece”. — *Książka*

*mała czytelników się bała, posłuchajcie co im zarzucała... — recytowały dzieci, radząc, jak obchodzić się z książkami. — Pamiętajcie, bajka mieszka nie tylko w przedszkolu, ale i w bibliotece* — mówiła dzieciom Małgorzata Wojaczek. (S)

Sabina Horzela-Piskula



Bajkowe przedszkolaki w bajkowej bibliotece

## Muzyczna lekcja patriotyzmu

— *Zależy nam na radosnym świętowaniu niepodległości* — mówi Gabriela Kozaczko o lekcji śpiewu patriotycznego, którą od ośmiu lat organizuje w Społecznej Szkole Podstawowej. *Tutaj dzieci świętują śpiewając. Wtórjuje im szkolny dzwonek, który przerwę oznajmia wygrywając fragmenty patriotycznych pieśni.*

11 listopada w Krakowie odbyła się już pięćdziesiąta „Lekcja śpiewania”, w czasie której mieszkańcy i turyści śpiewali pieśni i piosenki patriotyczne „dla radosnej niepodległości”. Śpiewała je tam również nauczycielka języka polskiego i historii z SSP w Rybniku Gabriela Kozaczko, która dzień później, w szkole, śpiewając świętowała ze swoimi uczniami. W czasie ósmego konkursu piosenki patriotycznej dzieci wykonywały śląskie pieśni powstańcze. Nie tylko wyszukały i nauczyły ich na pamięć, ale przygotowały też ciekawe stroje, a często i pomysłówą inscenizację. Na szkolnej scenie zabrzmiały m.in. „Jak długo w sercach naszych”, „Rota Ślązaków”, „Grywom na harmonii”, „Idą powstańcy”. Poziom był tak wyrównany, że jurorki – dyrektor placówki Katarzyna Jarska oraz nauczycielki Danuta Skaba i Agnieszka Zimny – miały kłopot z wyborem

laureata Złotej Nutki, przechodniego trofeum dla zwycięzcy. Ostatecznie przyznano dwie takie statuetki. Pierwsze miejsca zdobyli uczniowie drugiej klasy, którzy brawurowo wykonali pieśń „Do bytomskich strzelców” wzbogacając ją o małą muzyczną inscenizację oraz piątoklasiści, którzy w utworze „Już zachodzi czerwone słońce” pochwalili się nie tylko umiejętnościami wokalnymi, ale też grą na akordeonie. Lekcja śpiewu była też okazją do przypomnienia sylwetek Wojciecha Korfanteo i Józefa Rymera, obejrzenia archiwalnych fotografii z czasów powstań i wspólnego śpiewania. — *Trudno sobie wyobrazić życie bez piosenki. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół, czy podczas „lekcji śpiewania” jest niekończącą się rozmową z poprzednikami i listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń* — mówiła dzieciom Gabriela Kozaczko.

Z kolei 6 listopada w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 11 na Nowinach odbył się jubileuszowy 10. Miejski Konkurs Piosenki i Pieśni Patriotycznej, w którym udział wzięło 53 uczestników – solistów i duetów ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Występy oceniało jury: Joanna Markiewka, Irena Witek-Bugła i Waclaw Mickiewicz. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężali: Michał Wieczorek z ZSP nr 6 z Boguszowic (op. Lucyna Kwiatko-Skura), Tosią Moroń oraz Maria i Gabriela Parma wszystkie z ZSP nr 11 (op. Marzena Czerwińska-Konsek), Anna Drewniak z MDK (op. Lidia Marszolik-Blazel) i Rafał Kozik, z tej samej placówki (op. Agnieszka Dziwoki).

— *Uczniowie słuchali w ciszy i skupieniu. Widać było, że taka forma mówienia o patriotyzmie do nich trafiła* — mówi organizatorka imprezy Grażyna Bukowska o poprzedzającej konkursu akademii, a właściwie lekcji historii, przygotowanej przez piątoklasiistów z ZSP nr 11 dla uczczenia święta niepodległości. Obejrzeni ją uczniowie i zaproszeni goście. Konkurs współorganizowały MOZ NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i ZSP nr 11. (S)



Arch. org.



Sabina Horzela-Piskula

Laureaci 10. Miejskiego Konkursu Piosenki i Pieśni Patriotycznej w ZSP nr 11 na Nowinach

Drukoklasiści ze SSP brawurowo wykonali pieśń „Do bytomskich strzelców” wzbogacając ją o małą muzyczną inscenizację



## Ewolucja w edukacji

**Mamy pięć nowych zespołów szkolno-przedszkolnych, mniej uczniów i nauczycieli przebywających na urloпах dla poratowania zdrowia, więcej za to miejsc w przedszkolach, a szóstoklasiści popisali się na egzaminie kończącym podstawówkę – wynika z raportu o stanie rybnickiej oświaty przedstawionego podczas październikowej sesji przez wiceprezydent Joannę Kryszczyżyn.**

Miasto prowadzi 22 przedszkola, 14 zespołów szkolno-przedszkolnych (o pięć więcej niż przed rokiem), 11 szkół podstawowych, dziewięć gimnazjów, jedno liceum ogólnokształcące, osiem zespołów szkół ponadgimnazjalnych oraz trzy zespoły szkół specjalnych. Ponadto: Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, Ognisko Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda” i Młodzieżowy Dom Kultury. W rybnickich placówkach kształci się 22 235 uczniów (w 2012 r. – ponad 22,5 tys., a dwa lata temu – 23 tys.). Klasy liczą średnio: w podstawówce – ponad 21 uczniów, w gimnazjum – 25 i w szkołach ponadgimnazjalnych – 29. Dzieci i młodzież uczy 2.316 nauczycieli (w 2012 r. – 2.325), z których 1850 pracuje na pełnych etatach (w większości dyplomowani z wyższym wykształceniem). — *Na urloпах dla podratowania zdrowia przebywa 20 pedagogów, dwa lata temu było ich prawie 80* — mówi Joanna Kryszczyżyn. W poprzedniej kadencji w rybnickich przedszkolach było 3490 miejsc w 149 oddziałach. Dziś mamy o 52 oddziały więcej. — *Obecnie to 4735 miejsc w 201 oddziałach, czyli w ostatnich latach udało się*

*nam zwiększyć liczbę miejsc o 1245. Można więc stwierdzić, że oferta dla przedszkolaków wzrosła o 12 średniej wielkości przedszkoli. Nie wydając ani złotówki na budowę nowych placówek udało się nam stworzyć nowe miejsca m.in. w szkołach podstawowych. Warto dodać, że na 30 z tych oddziałów udało się pozyskać fundusze zewnętrzne* — mówi wiceprezydent. Przedstawiła też dane dotyczące wyników egzaminów osiągniętych przez uczniów rybnickich szkół. Najlepiej spisali się szóstoklasiści, kończący szkołę podstawową – średni wynik w Rybniku wyniósł 24,76 pkt; na Śląsku – 23,55 pkt., a najlepszy osiągnęli absolwenci SP nr 5 (Rybnik Północ) i SP nr 16 (Boguszowice Stare). Egzamin końcowe dobrze napisali też uczniowie dwujęzycznych gimnazjów – nr 18 w ZS nr 2 im. Frycza Modrzewskiego i nr 17 w ZS nr 1 im. Powstańców Śl. oraz licealiści z tych zespołów, gdzie maturę zdali wszyscy przystępujący tam do egzaminów dojrzałości. Jeżeli idzie o egzamin zawodowe, podobnie jak przed rokiem, najlepiej zdali je absolwenci technikum górnictwa podziemnego w Zespole Szkół Technicznych (87 proc. zdawalność w stosunku

do uczniów rozpoczynających naukę) i przyszli ekonomiści kończący technikum w ZSE-U (74,6 proc.) Jeżeli idzie o zawodówki to powody do zadowolenia mają absolwenci m.in. kierunku górnik eksploatacji podziemnej w ZST, czy cukiernicy w ZSZ nr 5. Wiceprezydent Kryszczyżyn zwróciła też uwagę na niż demograficzny oraz nową podstawę programową, która wpłynęła na zwolnienia nauczycieli, mocno ograniczyła ogólną edukację uczniów w liceach ogólnokształcących, zlikwidowała też technika uzupełniające dla uczniów po zawodówkach i wprowadziła egzaminy kwalifikacyjne w trakcie nauki w szkołach zawodowych. Wiceprezydent przypomniała też radnym o wydatkach na oświatę sięgających ponad 226 mln zł (subwencja oświatowa – ponad 143 mln zł) i sporych środkach na rozwój bazy dydaktycznej (m.in. otwarcie trzech placówek zabaw w ramach programu „Radosna Szkoła”, termomodernizacja trzech placówek i planowane oddanie do użytku kolejnych sześciu boisk przy szkołach ze sztuczną nawierzchnią). Wiceprezydent wspomniała też o wyprawce szkolnej na zakup podręczników dla 1051 uczniów, dofinansowaniu do „zielonej szkoły” dla 879 trzecioklasistów i 762 uczniach korzystających z bezpłatnego dowozu do szkoły. Miasto realizuje też we wszystkich typach placówek oświatowych 36 projektów edukacyjnych na ponad 17,5 mln zł (w ub. roku – 49 na ponad 20 mln zł). Z raportem można zapoznać się na stronie [www.edukacja.rybnik.eu](http://www.edukacja.rybnik.eu).

(S)

**Karolina Węgrzyn i Karol Karpiak z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych zwyciężyli w piątej edycji ogólnopolskiego konkursu kulinarnego „Zgotuj sobie sukces”, zorganizowanego przez firmę Makro Cash&Carry i Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szefów Kuchni i Cukierników.**

15 listopada w Warszawie dwanaście finałowych zespołów młodych kucharzy z całej Polski, musiało przygotować przystawkę i danie główne z produktów, których wcześniej nie znali (sum, polędwica wieprzowa, kasza perłowa, warzywa, owoce i przyprawy). Potrawy oceniało międzynarodowe jury złożone z profesjonalnych kucharzy (m.in. Kurt Scheller i Robert Sowa) oraz dziennikarzy i krytycy kulinarni. — *Uczniowie są lepiej przygotowani, a poziom proponowanych dań lepszy niż w latach ubiegłych* — zauważył Robert Sowa. Fantazja rybniczanki zaowocowała propozycją niezwyklej przystawki: węgla oliwnego z piklowanymi warzywami i rybą przygotowaną techniką sous-vide, doprawioną odrobinką szlachetnego szafranu. Jako danie główne zwycięzcy zaproponowali polędwiczkę

w kraście przygotowanej z orzechów laskowych, pestek dyni, parmezanu i bazylii, podanej z kaszotto (kasza z szalotką) i podlanej białym winem. — *W konkursie startowaliśmy już w ubiegłym roku, ale osobno. W tym roku stanowiliśmy duet. Dziś połączyliśmy wybrane elementy z innych, znanych nam wcześniej dań* — mówi Karol Karpiak, a Karolina podkreśla, jak ważna jest współpraca i gra zespołowa. — *Ja zrobiłam danie główne, a Karol przystawkę, ale ważne, by pracować razem i ufać sobie nawzajem jak w prawdziwej drużynie* — podkreśla Karolina. Laureaci otrzymali 10 tys. zł, zdobyli także nagrodę (1500 zł) dla swojej opiekunki Katarzyny Solis oraz nagrody rzeczowe o wartości 7 tys. zł dla swojej szkoły, czyli „Ekonomika”. Karolina i Karol dołączą też do reprezentacji Polski, która przygotowuje się do międzynarodowej olimpiady kulinarniej w Erfurcie i wezmą udział w konkursie organizowanym przez Roberta Sowę w ramach Międzynarodowych Targów Gastronomicznych Euro-Gastro w Warszawie w 2014 r. — *Chcemy dalej się szkolić. Na pewno nie spoczniemy na laurach* — podkreśla Karol.

(S)

## Zgotowali sobie sukces!



Karolina i Karol przyrządzili m.in. polędwiczkę w kraście podaną z kaszotto i zgotowali sobie sukces

## Pierwszaku noś odblaski!

1 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 15 w Chwałęcicach odbyła się akcja promująca bezpieczeństwo na drogach – „Hej! pierwszaku, noś odblaski na plecaku!”, zainicjowana przez europośła Bogdana Marcinkiewicza, przy współudziale przedstawicieli Ochotniczej Straży Pożarnej w Biertułtowach.



Uczniowie z klasy I oraz dzieci z przedszkola wysłuchały prelekcji i uczestniczyły w ćwiczeniach na temat udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków drogowych. Na zakończenie spotkania dzieci otrzymały odblaskowe worki na buty i strój gimnastyczny.

## Odebrali nagrody

10 października w Warszawskiej Wyższej Szkole Informatyki odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom II edycji ogólnopolskiego rankingu IT Szkoła 2013. Na trzecim miejscu w kraju i na pierwszym na Śląsku – znalazł się Zespół Szkół Technicznych.

IT Szkoła to internetowy program w zakresie teorii i zastosowań technologii informacyjno-komunikacyjnych. Ranking sporządzany jest na podstawie badania aktywności udziału uczniów szkół ponadgimnazjalnych m.in. w kursach, konkursach IT, czy akademickich kołach naukowych. Dzięki udziałowi w programie uczniowie ZST mogą pogłębiać swoją wiedzę informatyczną, brać udział w ciekawych i rozwijających konkursach, a także uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez specjalistów z Politechniki Śląskiej. Najaktywniejsi uczniowie biorący udział w programie mają możliwość nieodpłatnego korzystania z szerokiego wachlarza oprogramowania Microsoft. Opiekunami uczniów ZST biorących udział w programie są nauczyciele Tomasz Stadnicki i Marcin Małolepszy.

## Europejsko w „Ekonomiku”

3 października w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych odbył się „Europejski dzień języków”. Uczniów zachęcano do nauki języków obcych, poznawania kultury i tradycji innych narodów.

Z tej okazji uczniowie przygotowali program artystyczny, w którym przedstawili sylwetki osób m.in. ze świata kultury czy nauki nierozdzielnie kojarzące się z Francją, Rosją, Hiszpanią, Niemcami czy Anglią. Uczniowie wzbogacili swoje prezentacje m.in. o pokaz mody á la Coco Chanel, czy wspólną interpretację baletu „Jeziore łabędzie”. W programie hiszpańskim przedstawiono m.in.

fragment filmu z koncertem Paco de Lucia, w niemieckim – wywiad z aktorką Marleną Dietrich, a w programie angielskim – zabawną scenkę z udziałem Sherlocka Holmesa i doktora Watsona. Nie zabrakło też piosenek i degustacji tradycyjnych potraw kuchni europejskich.

## Gwarą o zaślubinach

Po naszymu, czyli po śląsku – to temat lekcji regionalnej, jaka odbyła się w Gimnazjum Sportowym nr 1 w Śródmieściu. Wzięła w niej udział Anna Stroncsek, Ślązaczka Roku 1995.



1 października Anna Stroncsek opowiadała uczniom o tradycji związanej z uroczystością zaślubin na Śląsku. Zaprezentowała namalowane przez siebie obrazy ze scenkami z życia Ślązaków z I połowy XX wieku. Mówiła gwarą śląską, dla części gimnazjalistów trudną do zrozumienia. Lekcja to efekt pomysłu nauczycielki Bożeny Tokarz i projektu „Rybnik – dawniej i dziś – edukacja regionalna w szkole gimnazjalnej”. Ma on przybliżyć młodzieży historię, kulturę i tradycje Rybnika. W jego ramach będą się odbywać nie tylko lekcje historii o tematyce regionalnej, ale też spotkania uczniów z przedstawicielami organizacji pozarządowych i osobami zafascynowanymi historią swojego miasta.

## Nie tylko Lwów

Od 11 do 14 października uczniowie II LO przebywali na wyjeździe naukowym „Miasta wschodniej Polski i Lwów”.



Pierwszym miejscem, które zobaczyli było muzeum byłego obozu zagłady w Bełżcu, potem Lwów z jego zabytkami, następnie Zamość, Zwierzyniec i Roztoczański Park Narodowy. — *W ostatnim dniu dotarliśmy do Radruża. Tam zobaczyliśmy najstarszą i największą cerkiew w Polsce. Potem pojechaliśmy do Sandomierza* — opowiadają uczniowie, którzy podróżowali pod okiem Marioli Madzi, Grażyny Szulik i Sławomira Targosza. Wyjazd tak się udał, że uczniowie już planują kolejną eskapadę tym razem do Wilna i Polski północno-wschodniej.

## Życie z pasją

Po raz trzeci w Gimnazjum nr 5 w Boguszwicach Osiedlu zorganizowany został „Tydzień z pasją”. W jego trakcie uczniowie spotkali się z ludźmi, którzy mają różne zainteresowania.

Spotkania, którym towarzyszyło hasło: „Życie z pasją smakuje lepiej”, miały pokazać młodzieży jak spędzać wolny czas i wykorzystać swoje zainteresowania do własnego rozwoju. Szkołę odwiedziło kilkunastu pasjonatów. Dorota Adamska, pokazała jak zrobić kartki świąteczne, Arkadiusz Kwiatkowski i Rafał Majewski przybliżyli tajniki sztuk walki, Aneta Cieślak opowiadała o zdrowym stylu życia, Anna Przeliorz – o zespole Śląsk, a Małgorzata Płoszaj o żydowskich sąsiadach naszych dziadków. W szkole odbył się też Dzień Języków Europejskich, a uczniowie uczestniczyli w zajęciach „Podróże z pasją” w czasie, których poznali realia życia oraz ciekawe miejsca m.in. Australii, USA, Ziemi Świętej i atrakcje turystyczne Polski.

## Szkolni czarodzieje

29 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7 w Orzepowicach odbyła się ósma edycja Międzyszkolnego Konkursu Polsko-Angielskiego Czytelniczo-Czarodziejskiego. Tym razem do zmagania przystąpiło dziewięć trzyosobowych drużyn.



Uczestnicy musieli znać treść pięciu książek („Księżę Kaspian”, „Podróż Wędrowca do Świt”, „Srebrne krzesło”, „Hobbit” oraz „Harry Potter i wieżę z Azkabanu”) i życiorysy ich autorów, a w czasie konkursu musieli wykonać się również znajomością języka angielskiego. Pierwsze miejsce zajęła ekipa ze Szkoły Podstawowej z Jejkowic (Aleksandra Przetak, Paulina Jaworska i Aleksander Kasperzec; opiekun: Hanna Kaczmarek). Na miejscu drugim znalazła się rybnicka Szkoła Podstawowa nr 34 (Anna Skrzypiec, Julia Zaraś i Anna Matusik; opiekun: Aleksandra Skrzypiec), a na trzecim – drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 2 ze Smolnej (Zofia Kibało, Martyna Staneczek i Nikola Tkocz; opiekun: Maria Janowska-Werner). Warto dodać, że najwięcej punktów zdobyła ekipa gospodarzy, która brała tylko honorowy udział w konkursie. (Wiktoria Jop, Emilia Kluba i Paulina Sereda). W konkurencji na najbardziej oryginalny strój pierwsze miejsce zajęła Emilia Kluba z SP nr 32, przebrana za profesor Trelawney, drugie – Martyna Staneczek z SP nr 2 (w stroju pająka), a trzecie – Ania Matusik z SP nr 34, jako... zmieniając czasu używany przez Hermionę Granger.





## W łódzkiej Filmówce

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śl. uczęszczający na zajęcia szkolnego DKF wraz z pedagogami Ewą Klonowską i Aleksandrą Kotas wzięli udział w VI edycji Filmowych Pojedynków w Łodzi, których motywem przewodnim był bunt w świecie.



W trakcie trzech wypełnionych niezwykle interesującymi wykładami dni (21-23 października) uczestnicy obejrzeli najlepsze w historii kina filmy opowiadające o buncie. Ponadto szczegółowo analizowali dzieła filmowe oraz uczestniczyli w wykładach tematycznych prowadzonych przez wybitnych filmoznawców i reżyserów. Drugiego dnia odbyła się debata na temat pozytywnego i negatywnego wpływu na widzów filmów o buntownikach, a ostatniego – uczniowie „Powstańców” zwiedzili szkołę filmową w Łodzi oraz Muzeum Kinematografii. Aleksandra Skrabel z klasy 1 a podsumowuje, że wyjazd dla uczniów zakochanych w kinie był wyjątkowym doświadczeniem, bo spotkali niezwykle ciekawych ludzi związanych ze światem filmu i zwiedzili szkołę marzeń – łódzką Filmówkę.

## Turecki dzień za dniem

Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 7 w Boguszowicach realizuje francuskojęzyczny projekt w ramach programu Socrates Comenius.



Projekt nosi tytuł „Jour par jour” czyli „Dzień za dniem” i realizowany jest przez osiem szkół partnerskich z Polski, Bułgarii, Słowacji, Hiszpanii, Włoch, Francji i zamorskiego departamentu Francji na Morzu Karaibskim – Martyniki. Koordynatorem projektu jest nauczycielka języka francuskiego Gimnazjum nr 7 Marzena Kuś. W ramach projektu uczniowie mają okazję zaprezentować się w rozmaitych obszarach dotyczących ich życia codziennego. Od 19 do 25 października dwie uczennice boguszowickiego gimnazjum pod opieką koordynatorki i nauczycielki języka angielskiego odwiedziły turecką szkołę w Ankarze. Obejrzały m.in. najstarszą dzielnicę Ankarę, tradycyjny bazar – Bazar of Silverwork, muzeum łaźni tureckiej, muzeum cywilizacji Anatolii, największy meczet Ankarę oraz mauzoleum bohatera narodowego Turcji Mustafy Kemala Atatürka.

## „99 Luftballons”, czyli dzień po niemiecku

29 października w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich odbył się dzień języka niemieckiego. Uczniowie rywalizowali w konkursie piosenki niemieckiej, wiedzy o krajach niemieckojęzycznych oraz tworzyli plakaty promujące Niemcy, Austrię, czy Szwajcarię.



W jury zasiadli: poseł Marek Krzakała, przewodniczący rady rodziców Paweł Bronikowski oraz nauczyciele: Lidia Marszolik i Stanisław Kucharczak. Najlepiej zaśpiewali pierwszoklasiści: Julia Jureczek, Klaudia Mizia, Katarzyna Mazur i Kacper Plisz, którzy zaprezentowali utwór Neny - „99 Luftballons”. Największą wiedzą na temat państw niemieckojęzycznych wykazali się Mateusz Gruczelak, Jakub Basista i Daniel Brachman, a zwycięski plakat wykonały Patrycja Stania i Magdalena Durczok. W trakcie programu artystycznego wystąpił kwartet smyczkowy – Alicja Ptasieński, Zuzanna Remiorz, Julia Rzażonka i Ewa Kałuzińska – z utworem „Eine kleine Nachtmusik” Mozarta, Daria Kornas wyrecytowała wiersz „Geh unter, schöne Sonne...” Friedricha Hölderlina, walca wiedeńskiego zaśpiewali Paulina Głód i Marcin Kołodziej, a układ taneczny do muzyki niemieckiej przygotowała Julia Baszczok.

## Super technik roku

W siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej w Bielsku-Białej odbyła się uroczystość wręczenia tytułów Super Technika Absolwenta 2013 r. Tytuł zdobył Damian Szulc, a drugie miejsce zajął Henryk Boldys – tegoroczni absolwenci Technikum nr 2 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych.



W konkursie bierze się pod uwagę wyniki uzyskane w szkole, z egzaminów maturalnych i potwierdzających kwalifikacje zawodowe oraz osiągnięcia w olimpiadach przedmiotowych, turniejach i konkursach.

## Zaduszki literackie

6 listopada drużyna Zespołu Szkół Technicznych pod opieką Agnieszki Karłak, uczestniczyła w konkursie „Listopadowe zaduszki literackie”, organizowanym przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej „Przygoda”.

Do tegorocznej edycji zgłosiło się 25 uczestników śpiewających bądź recytujących poezję. Pierwsze miejsce wśród recytatorów zdobył Paweł Sypka (drugi był Jarosław Kowalczyk), a nagrodę specjalną zdobył wokalista Dawid Szymański.

## O Matce Teresie

23 października w Szkole Podstawowej nr 19 w Kłokocinie odbyła się VIII Międzyszkolna Olimpiada Misyjna pn. „Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty – misjonarka miłości”.



W olimpiadzie wzięło udział 16 drużyn z 11 szkół podstawowych z Rybnika, Jejkowic, Świerklan, Jankowic i Jastrzębia Zdroju. W części teoretycznej uczniowie pisali test ze znajomości życia Matki Teresy, a w części artystycznej zaprezentowali piosenki misyjne. Dodatkowe punkty mogli zdobyć przygotowując pracę plastyczną „Pocztówka z Indii”. Zwycięzcami olimpiady zostali uczniowie szkoły podstawowej w Jankowicach, a trzecie miejsce zajęli uczniowie rybnickiego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 9. — *Dzięki olimpiadzie dzieci wiedzą, że misjonarzem może być każdy, niezależnie od wieku i miejsca zamieszkania, a postawa Matki Teresy uczy wrażliwości na problemy i potrzeby drugiego człowieka* — podsumowuje Maria Pawlas, katechetka w SP nr 19, organizatorka olimpiady. Gościem konkursu był m.in. ks. Rafał Dąbrowski, który opowiedział dzieciom o swojej pracy misyjnej w Kazachstanie, gdzie spędził dwa lata.

## „Tygiel” z WAT-em

Technikum nr 1 w Zespole Szkół Technicznych zakwalifikowało się do unijnego projektu „Z Wojskową Akademią Techniczną nauka jest fascynująca!”. Ma on podnieść jakość kształcenia i jak najlepiej przygotować uczniów do podjęcia studiów na kierunkach matematyczno-przyrodniczych i technicznych.

Programem objęta została klasa druga, kształcąca się w zawodzie technik mechatronik. Uczniowie wezmą udział w zajęciach interdyscyplinarnego koła matematyczno-fizycznego, a jego najzdolniejsi uczestnicy pojadą na obozy naukowe i wykłady do Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Na specjalnej platformie e-learningowej

znajdą się moduły lekcji, doświadczenia, zadania, filmy, gry edukacyjne, scenariusze lekcji itp. Szkoła w ramach projektu otrzymała już tablicę interaktywną z projektorem i oprogramowaniem oraz kamerę.

## Muzycznie i konkursowo w strefie

26 października stowarzyszenie Strefa WzW – Wolnych z Wyboru zorganizowało w Centrum Chrześcijańskim Winnica bezpłatne warsztaty muzyczne dla młodzieży. Teraz czeka na prace konkursowe młodych-zdolnych.

W czasie warsztatów swoim doświadczeniem i umiejętnościami podzielili się z uczestnikami wokaliści: Paulina Szojer i Tadeusz Kolorz oraz muzycy – Karol Husak, Michał Adamek i Karol Niezgoda. Warsztaty zakończyły się koncertami zespołów: The Called, November Band i Porozumienie.

Do końca listopada Strefa WZW czeka na prace (literackie, zdjęcia, rysunki i filmiki) uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na konkurs „Zaraż nas swoją pasją”. Na laureatów, którzy zechcą podzielić się swoimi zainteresowaniami, czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe (szczegóły na [www.facebook.com/StrefaWzW](http://www.facebook.com/StrefaWzW)). Konkurs organizowany jest w ramach projektu „Blokowisko to nie wszystko” współfinansowanego przez miasto.

## Ekspresem przez szkoły

11 października w Chwałęcicach odbył się festyn rodzinny dla uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 15 i ich rodziców. W jego trakcie nie zabrakło występów artystycznych, zabaw, również sportowych oraz słodkiego poczęstunku przygotowanego przez rodziców \* Przyszli kucharze z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych spędzili pierwszy dzień października w Ustroniu na II Rajdzie Kucharza. Uczestnicy wyruszyli różnymi szlakami na Równicę, gdzie grillowali i bawili się przy ognisku \* 22 października anglistka w Zespole Szkół nr 2 im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Joanna Marcol zapoznała nauczycieli z procedurami związanymi z organizacją wyjazdu za granicę i możliwością uzyskania tzw. Europass-Mobilność – oficjalnego dokumentu potwierdzającego podniesienie kwalifikacji poza granicami kraju. To efekt udziału w kursie metodycznym na Malcie, w którym Joanna Marcol wzięła udział w lipcu br. \* 21 października grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 28 z Kamienia, którzy zakwalifikowali się do finału konkursu gwarowego, w nagrodę pojechało na wycieczkę do Radzionkowa, by zwiedzić Muzeum chleba. Organizatorem wycieczki i konkursu gwarowego było Stowarzyszenie Aktywnych Osób „Mrowisko” w ramach projektu „Nasza mała ojczyzna” \* Do II etapu Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej awansowało sześcioro uczniów Zespołu Szkół Technicznych oraz dwie reprezentantki Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych. Etap okręgowy odbędzie się 5 grudnia, finał w marcu w Poznaniu \* Podczas XV Turnieju Sztuki Recytatorskiej Promuj Śląsk w Chorzowie w kategorii uczniów szkół ponadgimnazjalnych zwyciężył Adam Rojek z II LO, a Sara Słomka otrzymała wyróżnienie. Sara i Adam recytowali poemat Jerzego Szymika oraz fragmenty powieści Wojciecha Kuczoka.

## PRZEDSZKOLAK POTRAFI

### Warzywne cudaczki w Boguszowicach

Dwa rybnickie przedszkola zorganizowały konkursy na stworzenie „cudaczka” zrobionego z warzyw.

W Przedszkolu nr 18 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 6 w Boguszowicach Starych podziwiano aż 70 warzywnych stworków, więc organizatorki – Lucyna Zniszczoł, Lidia Tatera i Anna Kube-



ra – były zdziwione tak dużym zainteresowaniem. Jurorami byli uczniowie szkoły podstawowej, rodzice, a nawet mieszkańcy dzielnicy. Głosem publiczności zwyciężyła Anna Tkocz, przed Olivierem Kosmalą i Maurycym Wojtyśiakiem. Podobny konkurs zorganizowano też w Przedszkolu nr 20 w Boguszowicach-Osiedlu, gdzie powstały pomysłowe ludziki i stworki, a autorzy prac otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody. Teraz pora na przygotowanie smaczkowitych potraw z warzyw.

### Hodowcy dzieciom

W Przedszkolu nr 4 w Ligocie dzieci spotkały się z hodowcami zwierząt.

4 listopada przedszkolaki obejrzały rasowe koty, a 13 listopada – hodowca papug pokazał dzieciom swoje wielobarwne okazy. Dzięki prezentacji multimedialnej przedszkolaki po-



znały też ciekawostki na temat życia i hodowli tych ptaków.

### Przedszkolaki w karetce

13 listopada do Przedszkola nr 13 w Chwałowicach przyjechała ekipa ratowników medycznych, by opowiedzieć dzieciom na czym polega ich praca.

Pokazali jak wygląda ekwipunek ratownika medycznego, a czterolatki z grupy projektowej „Szczę-



śliwa 15” miały okazję wsiąść do karetki pogotowia i nauczyć się, jak reagować w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia. — Największą atrakcją był moment, w którym sanitariusz uruchomił sygnały świetlne i dźwiękowe karetki, ale całe spotkanie sprawiło dzieciom sporo radości i pomogło im w zrozumieniu, jak ważna jest troska o zdrowie i bezpieczeństwo własne oraz innych — opowiada nauczycielka Beata Trybuś.

### Jesień w Pszczynie

21 października dzieci z Przedszkola nr 14 w Chwałowicach pojechały na wycieczkę do Pszczyny.



Przedszkolaki zobaczyły zagrodę żubrów i po raz pierwszy były w skansenie. — Drewniana zabudowa, studnia, pasieka z ulami, stodoła, dawne narzędzia i sprzęty budziły zaciekawienie dzieci i zachęcały je do zadawania wielu pytań — opowiada nauczycielka Wioletta Galecka.

### Prawie jak na poczcie

11 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym Nr 2 w Niewiadomiu gościła Agata Matyszyńska, pracownica Poczty Polskiej w Rybniku.

Opowiedziała ona o historii powstania i rozwoju poczty i pokazała, jaką drogę musi przejść paczka od nadawcy do adresata. Dzieci miały także okazję przyjrzeć się akcesoriom, które znajdują się na poczcie. Każdy przedszkolak otrzymał kartkę pocztową i znaczek.

(S)





Dwa rybnickie Warsztaty Terapii Zajęciowej prowadzone przez rybnickie koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym zaprosiły w listopadzie na dni otwartych drzwi. W ich trakcie pracodawcy chcący zatrudnić osoby niepełnosprawne oraz przyszli warsztatowicze mogli z bliska przyjrzeć się działalności placówek.

## Nie bójmy się niepełnosprawności

7 listopada swoje podwoje otworzyły Warsztaty Terapii Zajęciowej nr 1 „Przystań”, przy ul. Kościuszki. Tydzień później do swej siedziby przy ul.

Agata Marszałek, kierownik WTZ nr 1. Warsztaty zajmują się rehabilitacją zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych. Na prowadzone w nich



Dominika Ingram-Nowaczyk

Podczas dnia otwartych drzwi warsztatowicze z WTZ 1 prezentowali swoje pracownie oraz prace, które w nich tworzą

Andersa w Niedobczycach zaprosili warsztatowicze z WTZ nr 2 „Latarnia”. Podczas uroczystości z udziałem przedstawicieli zaprzyjaźnionych instytucji, zaprezentowano działalność rehabilitacyjną warsztatów, a ich uczestników jako potencjalnych pracowników. — *Raz w roku staramy się pokazać lokalnej społeczności na czym polega nasza praca i uświadomić, że nasi podopieczni mogą się sprawdzić w pracy zawodowej* — mówi

zajęcia uczęszczają łącznie 84 osoby z niepełnosprawnością intelektualną i ruchową (45 do placówki przy ul. Kościuszki, 39 do warsztatu w Niedobczycach). Kolejnych 15 osób z orzeczeniem i wskazaniem do udziału w terapii zajęciowej czeka na wolne miejsca. Oferta rybnickich warsztatów to zajęcia w szesnastu pracowniach tematycznych, m.in. ceramicznej, witrażu, komputerowej, ekspresji artystycznej i gospodarstwa domo-

wego. Są też konsultacje z pedagogiem, psychologiem, logopedą oraz trenerem pracy, a także zajęcia z choreoterapii, muzykoterapii, dogoterapii oraz wyjazdy terapeutyczne. — *Dążymy do tego, by maksymalnie usamodzielnić naszych podopiecznych i skierować do aktywnego życia. Osoby niepełnosprawne traktu-*

Dominika Ingram-Nowaczyk



W WTZ 2 w Niedobczycach przeprowadzono licytację prac osób niepełnosprawnych. Pod młotek poszły anioły wykonane w siedmiu pracowniach tej placówki

## Przedświąteczne kiermasze

Rybnickie warsztaty terapii zajęciowej zapraszają na przedświąteczne kiermasze prac wykonanych przez swoich podopiecznych.

To znakomita okazja do zakupu oryginalnych świątecznych ozdób, stroików, kartek pocztowych, wyrobów z wikliny oraz ceramiki. Pierwszy kiermasz zaplanowano na 7 i 8 grudnia (sobota-niedziela, g. 9-18) w hipermarkecie Real przy ul. Kotucza. Tydzień później, od 13 do 15 grudnia (piątek-niedziela, g. 9-18) stoiska WTZ pojawią się w Focusie. Świąteczne wyroby warsztatowiczów będzie można również zakupić 18 grudnia podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego na rynku.

*ją warsztat jako zakład pracy: tu mają zadania do wykonania, uczą się odpowiedzialności, punktualności i pracowitości* — wyjaśnia Agata Marszałek. Jednym z głównych celów rehabilitacji jest przygotowanie niepełnosprawnych do podjęcia pracy. Nie jest to łatwe, bo pracodawcy wciąż z dystansem podchodzą do zatrudniania osób z niepełnosprawnością. — *Te obawy wynikają z niewiedzy, bo niepełnosprawności nie trzeba się bać. Osoby niepełnosprawne są oddanymi pracownikami. Jeśli udzieli im się wsparcia, są w stanie bardzo rzetelnie wykonywać swą pracę* — podkreśla Barbara Płaczek, kierownik WTZ nr 2. W ciągu ostatnich kilkunastu lat zatrudnienie na otwartym rynku pracy znalazło kilku warsztatowiczów. — *Marzę o tym, by w Rybniku powstał zakład aktywności zawodowej, bądź spółdzielnia socjalna, która dawałaby zatrudnienie naszym podopiecznym po ich rehabilitacji w warsztacie* — mówi Agata Marszałek, a Barbara Płaczek dodaje: — *Osoby niepełnosprawne nie powinny dożywotnio przebywać w jednej placówce. Gdyby w naszym mieście powstał taki zakład, nie musielibyśmy czekać na wolne miejsca w Żorach czy w Wodzisławiu, gdzie takie placówki funkcjonują. Jeśli nasz podopieczny nie sprawdziłby się w rybnickim zakładzie aktywności zawodowej, mógłby powrócić do warsztatu.*

Podczas dnia otwartego w WTZ 2, nazwanego Dniem Anioła, odbyła się licytacja prac warsztatowiczów, z której dochód (1.710 zł) zostanie przeznaczony na wyjazd rehabilitacyjny. — *Każdego dnia przekonują się, że zarówno pracownicy warsztatów, jak i nasi podopieczni to prawdziwe anioły, które tworzą piękne prace. Dlatego pod młotek poszły właśnie anioły wykonane w naszych siedmiu pracowniach* — mówiła Barbara Płaczek.

(D)

## Nie ma jak w domu

Klaudiusz jest w domu dziecka od czerwca. — *Lu-  
bię robić salta na podwórku, bo od dwóch lat uczyć się  
być le parkourcem — opowiada. — O czym mar-  
zysz? — O wyjściu z bidula... Tęsknię za tatą — przy-  
znaje. 13-letni Adam lubi grać w piłkę i gry kompu-  
terowe, o rodzinnym domu nie chce mówić. Podob-  
nie, jak Roksana – fanka zespołu Afromental, która  
chce zostać stylistką. Do domu dziecka trafiła dwa  
lata temu razem z siostrą. Inna z wychowanek, cicha  
12-latką marzy o pracy w policji, dobrze się uczy, a na  
ostatnim szkolnym świadectwie do czerwonego paska  
zabrakło jej bardzo niewiele. Jest tutaj razem z dzie-  
więcioletnim bratem, który lubi występować w kaba-  
recie. — W placówce mamy 30 dzieci od siedmiu do 18  
lat. Każde z nich to inna historia, często bardzo trud-  
na, ale mamy doskonałych psychologów i wychowaw-  
ców, więc robimy wszystko, by tym młodym ludziom*

na jest sytuacja w domu, tęsknią i chcą wracać; dla  
nich mama zawsze będzie mamą.

## Dom z tradycjami

— *Ta praca to całe moje życie. Cieszy nas kiedy uda-  
je się nam wywołać uśmiech na twarzach tych dzieci,  
kiedy są szczęśliwe i radosne, kiedy możemy im dać  
to, czego nie dostały w domu rodzinnym czy w rodzi-  
nie zastępczej. Kocham te dzieci i lubię z nimi przeby-  
wać, więc do domu wracam dość późno. O moim za-  
angażowaniu najwięcej wiedzą moje dorosłe już dzie-  
ci — mówi Barbara Jakubiak.*

Dom Dziecka przy ul. Powstańców Śl. wybudowa-  
no w 1913 roku i nazwano imieniem cesarzowej  
Augusty Wiktorii (właśnie ukazała się monografia  
placówki, o której piszemy obok). Po wojnie,  
do 2007 r. do placówki trafiały dzieci z całej Pol-  
ski, od 2009 – to miejsce wyłącznie dla rybniczian.

nowie mają mieszane uczucia. — *Pracuję tutaj od  
dwóch i pół roku. W tym czasie trójka moich pod-  
opiecznych trafiła do adopcji. To był szczęśliwy mo-  
ment, bo wiem, jak ważne jest stworzenie im szczę-  
śliwego domu, ale i niezwykle trudny, bo takie roz-  
stania nie są łatwe — mówi Katarzyna Lenczewska,  
która opiekuje się grupą pięciorga dzieci. Jest jed-  
nym z 16 wychowawców. — To trudna praca, chcia-  
łoby się dać tym dzieciom jak najwięcej, ale wiemy,  
że nie zastąpimy im rodziców. Najtrudniejsze są świę-  
ta. Szczególnie zapamiętałam te pierwsze, gdy nie po-  
trafiłam stąd wyjść. Jak miałam ich zostawić, wrócić  
do domu i usiąść przy świątecznym, rodzinnym stole?*  
— wspomina Katarzyna Lenczewska. Ma ze swoimi  
podopiecznymi bardzo dobre relacje. Dzieci dzielą  
się z nią kłopotami, opowiadają o szkole i przyjaź-  
niach, a kiedy czują się pewniej, również o tym, co  
zdarzyło się w ich rodzinnych domach. — *Najpięk-*



Sabina Horzela-Piskula

## (Nie) zastępują rodziców?

**Doskonale pamiętają tamten majowy dzień. — Przyjechałyśmy tutaj w nasze 12. urodziny — mówią bliźniaczki Estera i Monika o dniu, w którym przekroczyły próg rybnickiego domu dziecka. W placówce, która działa w naszym mieście od stu lat, spędziły ponad cztery i pół roku. Kiedy tylko będą pełnoletnie chcą wrócić do rodzinnego domu.**

W trakcie jubileuszowych uroczystości w Teatrze Ziemi Rybnickiej pokazano okolicznościową wystawę przybliżającą historię Domu Dziecka

— *pomóc. Po to jesteśmy — mówi Barbara Jakubiak, dyrektorka domu dziecka. Placówka dawno przestała być miejscem, w którym przebywają wyłącznie sieroty. Trafiają tu głównie tzw. sieroty społeczne, których rodziny nie wywiązuje się z przypisanych im obowiązków. Najczęściej pojawiają się tam alkohol, dochodzi też do przemocy.*

— *Zabrano nas z domu, gdy miałyśmy 11 lat i wysłano do domu dziecka do Zamościa, bo w Rybniku nie było wtedy miejsca. Jest nas pięcioro rodzeństwa — opowiadają gimnazjalistki Estera i Monika. Mówią, że znalazły się tutaj z winy dorosłych. Monika chce być kucharzem, Estera – fryzjerką. Mieszkają w jednym pokoju, kolorowym i bardzo przytulnym. Mówią, że czasami jest im trudno, ale lubią to miejsce, a z wychowawcami mogą pogadać o wszystkim. Co weekend starają się odwiedzać rodziców. — Kiedy skończymy 18 lat, czyli za rok i siedem miesięcy, mamy prawo wyjść z domu dziecka, albo czekać na mieszkanie i dalej się usamodzielniać. Raczej stąd odejdziemy, bo tęsknimy za naszym domem — opowiada Monika. To wspólny mianownik większości przebywających tutaj dzieci – bez względu na to, jak trud-*



W placówce przebywa 30 dzieci od siedmiu do 18 lat; każde ma do opowiedzenia inną historię...

Wyjątkiem jest dom dla nieletnich matek (przy ul. Karłowicza), gdzie z całego kraju trafiają dziewczyny w ciąży i z niemowlakami. Obecnie przebywa tam 12 młodych matek, które mogą liczyć na pomoc wychowawców i pielęgniarek. Do 2009 w rybnickim domu dziecka były głównie małe dzieci, które szybko trafiały do adopcji, również zagranicznej. — *Teraz mamy dzieci starsze, na adopcję których decyduje się mniej osób, choć ostatnio dwoje naszych podopiecznych trafiło do rodziny we Włoszech — opowiada dyrektor placówki. Dzieci znajdując też opiekę w rodzinach zastępczych. Jedną z nich stworzyła nawet pracująca kiedyś w placówce Ewa Medalion, która wspólnie z mężem, wolontariuszem w DD, zaopiekowała się trojgiem rodzeństwa – Dawidem, Marysią i Bogusią (historię rodziny opisywaliśmy w październiku 2012 r.). Zawsze kiedy wychowanek opuszczają placówkę, opieku-*

*niejszy jest ten moment kiedy dziecko przytula się i mówi: kocham cię ciociu — opowiada. Dzieci w placówce nie narzekają na nudę. Rozwijają swoje talenty, uprawiają sporty, sporo jeżdżą po świecie i należą do drużyny harcerskiej. Ich dzień w DD zaczyna się o 6.30. Dzieci przygotowują sobie śniadanie i wychodzą do szkoły. Po obiedzie czekają ich „odrabianki”, jak w placówce mówi się o lekcjach i szkolnych zadaniach. Pomagają im również wolontariusze – najczęściej licealiści i studenci. Wolontariuszką była tu m.in. wiceprezydent*

miasta Ewa Ryszka: — *Kiedy byłam licealistką, to miejsce wyglądało zupełnie inaczej, ale wtedy też był to dom pełen ciepła i miłości. Na przestrzeni ostatnich lat placówka przeszła sporą przemianę. Wspólnie z obecną dyrektorką, jak i poprzednią Krystyną Kubat, robiłyśmy wszystko, by warunki panujące w placówce były jak najbardziej zbliżone do tych domowych — mówiła wiceprezydent podczas uroczystego jubileuszu DD, jaki świętowano 10 października w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Uroczystość była okazją do podziękowań dla miasta i sponsorów, którzy od lat wspierają placówkę. — Wiem, że dla naszych wychowanek najszczęśliwszy jest ten dzień, kiedy nas opuszczają – usamodzielniają się, wracają do rodzin, albo trafiają do rodzin zastępczych i adopcyjnych, ale dzięki wam mogli tutaj poczuć się jak w prawdziwym domu — mówiła Barbara Jakubiak.*

**Sabina Horzela-Piskula**



# Dom pełen historii

Publikacja powstawała ponad rok. Początki były trudne ze względu na brak materiałów – znane zapiski kronikarskie dotyczące Domu Dziecka były skromne, w Muzeum doszukano się jedynie kilku pocztówek i jednej fotografii z lat dwudziestych. — *Wiedziałem, że o historii placówki wiemy bardzo niewiele, a szczątkowe informacje pozwolą co najwyżej na esej* — wspomina Bogdan Kloch. Dzięki wydatnej pomocy Domu Dziecka i dyrektor Barbary Jakubiak, rozpoczęto więc kwerendy archiwalne, biblioteczne i prasowe. Przeszukiwano archiwa w Opolu, Wrocławiu, Raciborzu, Katowicach i Rybniku, a pomoc zaoferowali m.in. dr Marek P. Czaplinski z Opola, dr Dawid Keller z rybnickiego Muzeum, czy dr Halina Dudala, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego. Udało się – powstała ponad 170-stronicowa, ilustrowana i wzbogacona ciekawymi materiałami książka „Z dziejów Domu Dziecka w Rybniku. Od domu opieki dla sierot oraz starców do współczesnego Domu Dziecka”. — *Byłem zaskoczony tym, ile udało się nam znaleźć. Są oczywiście jeszcze pewne niewiadome, choćby z czasów II wojny światowej, ale za to wyjątkowo dokładnie udało się udokumentować okres międzywojenny. Wiemy, jak wtedy wyglądał harmonogram zajęć w placówce, a nawet co dzieci jadły i na jakie choroby zapadały* — opowiada autor.

## Od starców po wojskowych

Placówka powstała dzięki pomocy samorządu miejskiego, powiatowego i wielu firm, a w ufundowanie obiektu zaangażowali się również członkowie gminy żydowskiej. W budynku z ogrodem i prawdopodobnie niewielką stajnią, znajdowały się wówczas pokoje dla dzieci i starców, kaplica, pomieszczenia dla personelu świeckiego oraz siostry ze Zgromadzenia Służebniczek Najświętszej Marii Panny, które dom prowadziły: — *Najpierw były to dwie zakonnice, w latach trzydziestych nawet osiem. Kierownicze stanowiska siostry sprawowały aż do 1949 roku. Ostatecznie opuściły placówkę w maju 1959 na fali rozącego się kolejnego etapu wrogości wobec kościoła katolickiego w PRL* — opowiada dyrektor Kloch. Oprócz starców i sierot trafiali tam też inwalidzi, nieuleczalnie chorzy ubodzy i chorujący na gruźlicę. Sytuacja zmieniła się dopiero pod koniec lat 30-tych, gdy nowy regulamin stanowił, że ma to być wyłącznie dom dziecka. Przebywały tam sieroty i półsieroty w różnym wieku, ale również nieślubne dzieci, m.in. służby domowej. Trafiały tu z miast i wsi ówczesnego województwa śląskiego. — *1 maja 1940r. do budynku wkroczyły służby nazistowskie. Siostry usunięto i umieszczono*

**W listopadzie 1913 roku miejski „Rybniker Stadtblatt” relacjonował: „Otwarcie Domu Cesarzowej Augusty Wiktorii” – placówki dla 12 osób starszych i tyłu samo sierot. Tak rozpoczęła się stuletnia historia rybnickiego Domu Dziecka. Nie brak w niej ciekawych opowieści, o których przeczytamy w monografii placówki autorstwa dr. Bogdana Klocha, dyrektora Muzeum w Rybniku.**

*tam inne instytucje pomocy społecznej. Jednak dwa lata później sierociniec znów otwarto, już pod nazistowskim szyldem* — mówi dr Kloch. W 1945 budynek miał się znaleźć w rękach Armii Czerwonej, potem Ludowego Wojska Polskiego. — *Nie można wykluczyć, że pełnił rolę tymczasowego szpitala wojskowego lub budynku sztabowego* — zauważa autor. Zachowane wykazy wskazują, że już w czerwcu 1945 r. do sierocińca trafiło pierwsze dziecko.

## Dzieci gorszego Boga

— *Znalazłem informacje o trójce takich dzieci* — mówi Kloch o noworodkach urodzonych w wyniku gwałtu czerwonarmistów, które trafiły do rybnickiego sierocińca. To poruszające opowieści. — *Jedno z dzieci przyszło na świat w wigilię Bożego Narodzenia 1945 r. Jego mieszkająca w Szczerbicach matka miała już pięcioletnie dziecko i męża. Rodzina nie chciała zaakceptować tego co się stało, więc kobieta urodziła z dala od domu i zostawiła noworodka pod garażem probostwa w Czerwionce. Zatrzymała ją milicja, ale ze względu na okoliczności została zwolniona, a noworodek ze szpitala trafił do rybnickiego sierocińca. Skierowano tam również dziecko, które urodziło się w wyniku gwałtu kapitana armii radzieckiej na żonę i matkę z Wielopola. Po miesiącu kobieta zabrała dziecko z placówki, ale szybko znów tam trafiło. W 1946 r. do sierocińca przywieziono też 17 dzieci z amerykańskiej strefy okupacyjnej, urodzonych w obozie Dachau i na terenie Bawarii. — Trafiliem też na historię trójga rodzeństwa, którego ojca zatrzymały wojska radzieckie, przypuszczam, że odziesiął NKWD. Został wywieziony do Związku Sowieckiego,*

*a matka zapadła na chorobę psychiczną. Jest też historia mieszkanki Niedobczyc, która ze względu na pracę, powierzyła dziecko tymczasowemu opiekunowi. Ten bez jej wiedzy oddał dziecko do sierocińca* — opowiada Kloch.

W 1947 rybnicką placówkę przekształcono w Dom Małych Dzieci PCK, później wprowadzono świeckie kierownictwo. Ruszyły pierwsze adopcje (w 1957 dziesięcioro dzieci dostało szansę na nowy dom). Zaczęły się jednak pojawiać sygnały o likwidacji placówki, szczególnie, że warunki były coraz trudniejsze, bo budynek wymagał remontu, a do placówki trafiało dużo dzieci. W tamtym okresie było ich najwięcej w historii – 65. — *W 1961 r. znalazł się tu chłopczyk, którego rodzice chcieli sprzedać na targu w Katowicach. Były dzieci samotnych matek, ofiary przemocy rodziców uzależnionych od alkoholu (w Rybniku w latach 60. i 70. było ponad 30 melin), ale też dzieci niechciane, z przygodnych związków. Zdarzało się, że odwiedzały je matki, prawdopodobnie związane z elitami władzy, obwieszone kosztowną biżuterią i podjeżdżające pod budynek luksusowymi samochodami* — opowiada Kloch.

## Skandal, ORMO i cinkciarze

Kiedy w 1977 r. placówkę objęła najdłużej szefująca domowi Krystyna Kubat (do 2004), problemem był nie tylko zły stan budynku. — *Dwie absolwentki szkół średnich, które przyjęto na staż przed studiami medycznymi, zauważyły, że dzieci są bardzo źle traktowane i poinformowały o tym kierowniczkę* — opowiada Kloch. Podobno miało tam dochodzić nawet do przypalania dzieci papierosami. Po dochodzeniu zwolniono siedem salowych, a afera skończyła się w sądzie. Trzeba było wysiłku, by przywrócić placówce dobre imię. W 1978 r. ruszył remont budynku i dzieci musiały go na krótko opuścić, potem zdarzyło się to jeszcze raz – w 2007 r. Bogdan Kloch podkreśla, że największą bolączką placówki był brak patrona – zakładu pracy, który stale wspierałby małych mieszkańców. Tymczasem interesowano się nimi tylko przy okazji Mikołaja, czy świąt. — *W trakcie stanu wojennego dzieci odwiedziła również delegacja ORMO, która przyniosła zabawki. Wizyta została pospiesznie przygotowana po tym, jak do placówki przyjechały paczki z odzieżą i żywnością z Holandii. Prawdziwą lokalną sensacją byli jednak cinkciarze, którzy na kilka dni przed Bożym Narodzeniem 1989 r. ofiarowali dzieciom 930 tys. zł. Wtedy kupiono za to dywan, soki i zabawki* — opowiada Kloch. W 1994 r. Dom Małego Dziecka przekształcono w Dom Dziecka. — *Historia tego miejsca jest fenomenalna, szczególnie ta powojenna* — mówi autor monografii. — *Żałuję tylko, że dopiero po ukazaniu się książki, udało się odnaleźć kolejnych świadków i niezwykły album dokumentujący losy wychowanków domu w okresie międzywojennym. Ten nowy ślad będzie dla nas kolejnym cennym tropem w poznawaniu dziejów naszego miasta i jego wielu jeszcze nieodkrytych tajemnic.* **Sabina Horzela-Piskula**

— *Historia tego miejsca jest fenomenalna — mówi o świętującej 100-lecie istnienia placówce dr Bogdan Kloch, autor monografii „Z dziejów Domu Dziecka w Rybniku”*



Sabina Horzela-Piskula

Michał Traska





# Kulturalny informator

## 24 listopada

NIEDZIELA

- 20.00 – Kulturalny Club: Koncert zespołu Heroes Get Remembered.

## 25 listopada

PONIEDZIAŁEK

- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: XX Konfrontacje Filmowe – filmy „Maryja, Matka Jezusa” i „Meteora”.

## 27 listopada

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci i młodzieży.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: warsztaty artystyczne „Powertex” (technika polegająca na łączeniu tkanin m.in. z drewnem, czy metalem).
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans filmowy z cyklu „Między życiem a śmiercią”.

## 28 listopada

CZWARTEK

- 16.00 – White Monkey: II Ogólnopolska Dyskusja Literacka.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: spotkanie Klubu Miłośników Gór.
- 19.00 – Art Cafe: koncert Mesajah.

## 29 listopada

PIĄTEK

- 12.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): Poedynek na słowa.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Magiczny wieczór andrzejkowy – zabawy dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: wernisaż prac plastycznych i otwarcie wystawy pokał konkursowej ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży „Zimowy bohater 2013 – list do zimy”.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Valses de Vienne” – walce wiedeńskie w wykonaniu zespołu Budapest Strauss Orchestra & Ballet.
- 20.00 – White Monkey: „Port Sztuki zaprasza Tuwima i nie tylko...” – Tuwim słownie, muzycznie, ruchowo...

## 30 listopada

SOBOTA

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: spektakl „Wieczór kawalerski” teatru Bagatela.

## 1 grudnia

NIEDZIELA

- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Jazzowe Andrzejkę – koncert z udziałem Przemysław Strączka i Michała Wierby.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert Michała Bajora promujący nową płytę „Moje podróże”.

## 2 grudnia

PONIEDZIAŁEK

- 10.00 – Biblioteka główna, oddział dla dzieci: spotkanie z Agnieszką Ginko, autorką książek dla dzieci.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „W kręgu miłości”.

## 3 grudnia

WTOREK

- 20.00 – Multikino: Kino na obcasach – „Ani słowa więcej”.

## 4 grudnia

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans dla dzieci i młodzieży.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Frank Darabont – ekranizacje powieści Stephena Kinga”.
- 19.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dorosłych.

## 5 grudnia

CZWARTEK

- 9.00 i 11.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Zielony Wędrowiec” bajka w wykonaniu rybnickiego Teatru Guziczek (reż. Izabela Karwot).
- 17.00 – Muzeum: „Wabić oko, budzić cęci... Ubiór w witrynach sklepowych lat

30.” – wernisaż wystawy.

- 18.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): wernisaż wystawy Klubu Fotograficznego Format „Co nam w duszy gra”.

## 6 grudnia

PIĄTEK

- 9.30 i 11.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Zielony Wędrowiec” bajka w wykonaniu Teatru Guziczek.
- 17.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: św. Mikołaj w Chwałowicach i program estradowy „Mikołajki ze śnieżnej bajki”.
- 18.30 – Dom Kultury w Niewiadomiu – „Wigilijny prezent” bajka w wykonaniu Teatru Kanon z Krakowa i spotkanie ze św. Mikołajem.

## 7 grudnia

SOBOTA

- 9.00-14.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Anielskie lampiony” – warsztaty artystyczne prowadzone przez Barbarę Budkę.
- 11.00 – Akademia Wspierania Rozwoju Osobistego: Port Sztuki – Festival Zmysłów (fotografie Andrzeja Rajtera „Ludzie z bliska i z daleka”, prezentacja rękodzieła i Babski Kwartet).
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Jezioro łabędzie” – balet w wykonaniu Russian National Ballet z Moskwy.
- 20.00 – White Monkey: koncert zespołu Walfad.

## 8 grudnia

NIEDZIELA

- 17.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Fairy Dance” – widowisko taneczno-muzyczne na podstawie bajki „Kopciuszek”, wystąpią: zespoły Carrantuohill i Salake oraz wokalistka Anna Buczkowska.
- 17.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: „Wieczór sztuk z gwiazdami” – w programie wystawy: astrofotografii Michała Kałużnego, akwareli Grzegorza Chudego, fotografii Katarzyny Kalua-Kryńskiej oraz koncert zespołu Beltaine.
- 19.00 – Art Cafe: koncert częstochowskiego zespołu Eternal Spiritis.
- 20.00 – Klub Vip: koncert Fismolla czyli Arkadiusza Glenska, promujący nową płytę „At Glade”.

## 9 grudnia

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Raj: Nadzieja”.

## 10 grudnia

WTOREK

- 10.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Wianek adwentowy – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Kochanie na kredyt” (spektakl komediowy z udziałem: Tamary Arciuch, Agnieszki Sienkiewicz, Filipa Bobka, Bartka Kasprzykowskiego i Piotra Zelta).

## 11 grudnia

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans dla dzieci i młodzieży.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Frank Darabont – ekranizacje powieści Stephena Kinga”.

## 12 grudnia

CZWARTEK

- 17.30 i 20.30 – Teatr Ziemi Rybnickiej: Kabelet Młodych Panów – nowy program pt. „Ślądzisz is easy, czyli godej z nami”.

## 13 grudnia

PIĄTEK

- 9.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Międzynarodowy Festiwal Kołęd i Pastorałek – przesłuchania i eliminacje regionalne.
- 12.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): Poedynek na słowa i recital „Światło w oczu” w wykonaniu Piotra Dąbrówki.
- 18.00 – Biblioteka Główna – „Hanysy i gorole” – spotkanie z cyklu „śląskie pojęcia kontrowersyjne”.
- 19.00 – White Monkey: koncert Magdy Grzegorzek i Michała Kasztury.
- 20.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert tria Domowe Melodie.



- 20.00 – Art Cafe: koncert hip-hopowy **Bonson & Matek**, promującym album „Historia po pewnej historii”.

## 14 grudnia

SOBOTA

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Międzynarodowe warsztaty gospel** w ramach Siódmego Silesia Gospel Festival (prowadzenie: Jnr Robinson i Adam Kosewski).
- 16.00 i 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Beta i Bajm** – koncert „35 lat akustycznie i elektrycznie”.
- 17.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: spektakl pt. „**Dinozaury w opalach**” – bajka w wykonaniu dziecięcego teatru Fik-Mik działającego w domu kultury.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: premiera filmu pt. „**Cnota**” – film Klubu Filmu Niezależnego w reżyserii Eugeniusza Klucznioka o popularnym aktorze Jerzym Cnocie.
- 18.00 – Art Cafe: koncert zespołów: **Digitus Medius z Rybnika, Godzina Policyjna z Raciborza i A.J.K.S z Sosnowca**.
- 20.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Gospel Night** – koncert w sali kameralnej w ramach Siódmego Silesia Gospel Festival; wystąpią: C.D.N. z Gliwic, Miraż z Raciborza, PSM im. Karłowicza z Katowic oraz wernisaż wystawy malarstwa Wioli Gaszki „Radość koloru”.
- 20.00 – White Monkey: fotografie Roberta „Pegaza” Lewandowskiego i koncert zespołu Lankai.

## 15 grudnia

NIEDZIELA

- 15.00 i 17.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: spektakl „**Dinozaury w opalach**” – bajka w wykonaniu dziecięcego teatru Fik-Mik działającego w domu kultury.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **koncert galowy Siódmego Silesia Gospel Festival** (wystąpią: Jnr Robinson, zespół wokalnoinstrumentalny Holy Noiz, 6 na 6, chór Gospel Family of Christ z Niemiec oraz chór uczestników warsztatów).

## 16 grudnia

PONIEDZIAŁEK

- 11.00-18.00 – Rynek: **Jarmark bożonarodzeniowy** (potrwa do 23 grudnia, w programie m.in. prezentacja ręcznie plecionej z siana szopki bożonarodzeniowej, szczegóły na str.32)
- 12.00-18.30 – Rynek: inauguracja **V Rybnickiego Bożego Narodzenia i Kołędowania i III Dni Organizacji Pozarządowych – NGO** (w programie m.in. prezentacje teatralne, muzyczne, taneczne, szczegóły na str.32)
- 17.00 – Muzeum: Rozstrzygnięcie konkursu na kartkę bożonarodzeniową.
- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Kurczak ze śliwkami**”.

## 18 grudnia

ŚRODA

- 17.00 – Muzeum: **Muzealne spotkania z książką** – promocja książki o rybnickim szkolnictwie i innych wydawnictw na temat historii Śląska.
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: **Czas na kino** – seans dla dzieci i młodzieży.
- 17.00 – Biblioteka główna: **Dyskusyjny Klub Książki** – „Most” holenderskiego pisarza Geerta Maka.
- 18.00 – White Monkey: **Środowe Jam Session**.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **Plejada Dobrych Filmów** – seans z cyklu „Frank Darabont – ekranizacje powieści Stephena Kinga”.
- 18.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: **Niedobczyckie Wieczory Muzyczne** – koncert wigilijno-adwentowy w wykonaniu zespołu Singers.

## 19 grudnia

CZWARTEK

- 16.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: **Boguszowickie Betlejem** – wigilijka dla

mieszkańców.

- 16.00 – Biblioteka, filia nr 2: **Dyskusyjny Klub Książki** – „Zupa z ryby fugu” pisarki Moniki Szwai.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: **spotkanie Klubu Miłośników Gór**.
- 18.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: koncert wigilijny „**Stare Niedobczyce**” (w programie koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Silesia, zespołu Singers, mini recital Katarzyny Grzeszczak i Joanny Spandel z „Gwiazdkami”).
- 19.15 – Kościół Królowej Apostołów (Śródmieście): **Rybnicki wieczór chwały** (cykl spotkań modlitewnych z muzyką na żywo).

## 20 grudnia

PIĄTEK

- 12.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): **Pojedynek na słowa** i recital w wykonaniu Eweliny Przybyły, przy akompaniamencie Dawida Rudnickiego.
- 13.30-19.00 – Rynek: **V Rybnickie Boże Narodzenie i Kołędowanie oraz III Dni NGO** – **zimowo-bajkowy dzień dla najmłodszych** (bajkowy korowód, program artystyczny Klauna Dyzia, szczudlarze, koncert laureatów przesłuchań regionalnych XX Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd i Pastorałek, szczegóły na str. 32).
- 18.00 – Art Cafe: Koncert rapera Łukasza „Małpy” Malkiewicza.

## 21 grudnia

SOBOTA

- 13.00-20.00 – Rynek: **Wigilijka z mieszkańcami** w ramach V Rybnickiego Bożego Narodzenia i Kołędowania oraz III Dni NGO (koncert zespołów The Chance, Feel, Fankatak, przekazanie ognia betlejemskiego, szczegóły na str. 32)
- 20.00 – White Monkey: koncert **The Jazz Mlignance**.

## 26 grudnia

CZWARTEK

- 18.00 – White Monkey: **Świąteczne Środowe Jam Session** (wieczór z muzyką na żywo, zaproszenie do wspólnego muzykowania).

## 30 grudnia

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „**Z miłości do...**”.

## 31 grudnia

WTOREK

- 18.00 – Niedobczyce: **Sylwester w dzielnicy**: kołędowanie Miejskiej Orkiestry Dętej Rybnik (przebieg trasy: osiedle Wrębowa, Rymer, Parыз, Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedobczycach, DK Niedobczyce).
- 22.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Sylwester w Teatrze**: Wiesław Ochman i jego goście.

## wystawy

- **Galeria Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej**: „Homo Gemini” – wystawa fotograficzna Marii Śliwy (do 6 stycznia).
- **Muzeum**: „Wabić oko, budzić chęci... Ubiór w witrynach sklepowych lat 30” (od 5 grudnia do końca stycznia).
- **Dom Kultury w Chwałowicach**: wystawy: astrofotografii Michała Kałużnego, malarstwa Grzegorza Chudego, fotografii Katarzyny Kalua-Kryńskiej (od 8 grudnia do 6 stycznia).
- **Dom Kultury w Niewiadomiu**: wystawa kartek bożonarodzeniowych (od 4 do 31 grudnia).
- **Squash Club Rybnik**: „Azja w obiektywie rybniczana” – wystawa fotograficzna (od 1 do 31 grudnia)
- **Klub Energetyka (Fundacja ER)**: „Co nam w duszy gra” – wystawa Klubu Fotograficznego Format (od 5 grudnia do 11 stycznia).

## Kulturalne adresy

### Adresy placówek kultury:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, siedziba Rybnickiego Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1, tel. 32 4222 132; 32 42 23 235 ([www.rck.rybnik.pl](http://www.rck.rybnik.pl));
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91 B, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222 ([www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl));
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; 32 43 31 834 ([www.dkbo-guszowice.pl](http://www.dkbo-guszowice.pl));
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; 32 43 31 066 ([www.dkniedobczyce.pl](http://www.dkniedobczyce.pl));
- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365 ([www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu));
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; 32 43 27 460 ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl));

- Fundacja Elektrowni Rybnik (Klub Energetyka), ul. Podmiejska, tel. 32 73 91 898 ([www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl))
- Galeria Smolna (PiMBP Filia Nr 8), ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 ([www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl))
- Biblioteka, filia nr 2, Maroko-Nowiny, ul. Zebrydowicka 30, tel. 32 422 53 17.
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. W. Broniewskiego 23, tel. 32 42 24 088; filia – ul. Chabrowa 7 ([www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl));

### Lokale i kluby:

- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuszki 62/1, tel. 536 307 064
- Art Cafe, ul. Sobieskiego 11, tel. 42 652 61 61
- Squash Club Rybnik, ul. Żorska 221, ([www.squash.rybnik.pl](http://www.squash.rybnik.pl))
- Akademia Wspierania Rozwoju Osobistego, ul. św. Józefa 36, tel. 668 032 665
- Klub Vip, Rynek 5, tel. 732 778 708

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

## Program V Rybnickiego Bożego Narodzenia i Kolędowania oraz III Dni Organizacji Pozarządowych (NGO)

### Jarmark Bożonarodzeniowy 16-19 oraz 23 grudnia – od 11.00 do 18.00 20-22 grudnia – od 11.00 do 20.00

- w trakcie trwania jarmarku prezentacja oryginalnej, ręcznie plecionej z siana szopki bożonarodzeniowej wykonanej przez artystę Andrzeja Wrzecionko

### poniedziałek, 16.12.2013 Inauguracja III Dni Organizacji Pozarządowych (NGO)

- 12.00 – Oficjalne rozpoczęcie (powitanie przedstawicieli organizacji pozarządowych i podmiotów ekonomii społecznej, ogłoszenie konkursu na nazwę DNI NGO oraz projekt znaku graficznego imprezy)
- 12.15-18.30 – Prezentacje i występy w wykonaniu podmiotów ekonomii społecznej:
- \* Prezentacje multimedialne: Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „PUCHATE” z Gaszowic, Rybnickiej Spółdzielni Socjalnej „4+1” oraz Klubu Malucha „Widzi Misie” z Rybnika, Fundacji IMAGO z Wrocławia o projekcie realizowanym wspólnie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Rybniku „Nowa perspektywa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w wieku 15-27 lat z miasta Rybnik”, Fundacji „Byłe do wiosny” z Rybnika, Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły Podstawowej nr 1 im. Ludwika Hołesa w Świerklanach
- \* „Bajka o uczuciach” – muzyczno-teatralny występ w wykonaniu uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 2 „Latarnia” z Rybnika
- \* Koncert chórów „Seraf” i „Cantate Deo”
- \* „W świątecznym nastroju” – koncert Trii Kameralnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rybniku
- \* Koncert zespołu wokально-instrumentalnego Społecznej Szkoły Podstawowej działającego przy Stowarzyszeniu Oświatowym „Rodzice-Dzieciom” z Rybnika
- \* Koncert Dziecięcego Zespołu „Anielska Brygada” z Rybnika
- \* Występ solistów oraz kwartetu keyboardowego Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych w Rybniku
- \* „Pod skrzydłami aniołów” – występ zespołu tanecznego oraz zespołu Dobranoc (Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju „Dobre Anioły” z Radlina)

- \* Występy grup tanecznych Fundacji Elektrowni Rybnik: Dziecięcej Szkoły Tańca Towarzystwo MIX, grupy tańca współczesnego i jazzowego ARTIS, grupy tańca współczesnego i nowoczesnego INFINITI (street dance), breakdance w wykonaniu Profesjonalnej Szkoły BBOY-INGU AZIZI HUSTLAZZ
- \* Koncert zespołu Fankatak oraz prezentacja Stowarzyszenia Zielone Światło z Rybnika

### 20.12.2013, piątek „Zimowo-bajkowy dzień dla najmłodszych”

- 13.30-13.45 – Prezentacja multimedialna o Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom „PUCHATE” z Gaszowic
- 13.45-14.15 – „Pod skrzydłami aniołów” występ zespołu tanecznego oraz zespołu Dobranoc (Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju „Dobre Anioły” z Radlina)
- 14.15-14.45 – Koncert Dziecięcego Zespołu „Anielska Brygada” z Rybnika
- 14.50-15.00 – Bajkowy korowód (szczudlarze, maskotki, klaun Dyzio)
- 15.00-16.30 – Program artystyczny Klauna Dyzia. Po zejściu ze sceny Klaun Dyzio będzie obdarowywał zebrane dzieciaki zwierzakami zrobionymi z balonów
- 16.30-17.10 – Opowieść o Rudolfe w wykonaniu ulicznego teatru „Z głową w chmurach”
- 17.10-18.00 – Koncert laureatów przesłuchań regionalnych XX Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek

### Dodatkowe atrakcje dla dzieci

- (przeprowadzane w trakcie trwania programu artystycznego na płycie Rynku w godzinach od 12.00 do 19.00)
- \* „Ozdabianie ciasteczek świątecznych” – warsztaty dla dzieci prowadzone przez Koła Gospodyń Wiejskich
- \* Prezentacja stowarzyszenia MTB-SILESIA Rybnik – kolarstwo górskie; prezentacja klubu, rowerów, zawodników, mistrzów Polski 2012, dwukrotnych wicemistrzów Polski i brązowych medalistów Mistrzostw Polski MTB w 2013 roku, możliwość zrobienia sobie zdjęć ze specjalistycznymi rowerami i medalistami, możliwość wypróbowania własnych sił na rowerach treningowych (trenażerach)

- 14.00-17.00 – Animacje szczudlarzy przy szopce bożonarodzeniowej przy fontannie; częstowanie piernikami i prezentami z kosza przez cztery pluszowe maskotki (Mikołaj-Miś, Pies, Renifer i Jeż)

### 12.00-18.00 – zimowe atrakcje parku edukacyjnego Interakcje

- \* Skonstruuj igloo, bramę lub zimowy labirynt – tworzenie różnych konstrukcji ze specjalnych pianek, które można dowolnie formować,
- \* Odcisnij zimowe ślady zwierząt – ubierz specjalne nakładki na buty ze śladami zwierząt, przejdź tor i rozpoznaj, które zwierzę zostawia dane ślady na śniegu
- \* Stwórz niezwykle zimowe krajobrazy na stole Dziadka Mroza – rysowanie na specjalnym podświetlonym stole
- \* Udekoruj wielką śnieżną kulę – prawdziwa przestrzeń do zimowych artystycznych szaleństw i odkrywania w sobie talentów dekoratorskich

### 21.12.2013, sobota

#### Wigijka z mieszkańcami i gwiazdą

- 13.00-13.20 – „Pod skrzydłami aniołów” występ zespołu tanecznego oraz zespołu Dobranoc (Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju „Dobre Anioły” z Radlina)
- 13.20-13.30 – Prezentacja Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „PUCHATE” z Gaszowic
- 13.30-14.45 – Występ w wykonaniu uczniów Stowarzyszenia Ognisk Muzycznych w Rybniku (soliści oraz kwartet keyboardowy)
- 14.45-15.15 – Kolędowe spotkanie z Norwegią w wykonaniu Grupy Wokalnej Panie i Panowie
- 15.15-16.15 – Koncert zespołu The Chance z rybniczką Moniką Marcol w składzie
- 16.15 – Przekazanie mieszkańcom Ognia Bełtejskiego przez harcerzy Hufca Ziemi Rybnickiej
- 16.30 – Świąteczne życzenia Prezydenta Rybnika i wspólna Wigijka z mieszkańcami (degustacja potraw i wypieków świątecznych)
- \* 16.45-18.00 – Koncert Gwiazdy Wieczoru – zespołu FEEL
- \* 18.00-20.00 – Prezentacja Stowarzyszenia Zielone Światło z Rybnika i koncert rybnickiego zespołu Fankatak (pokazy sportowe: rolki, parkour, boks, football amerykański)

**Wszystkie wydarzenia odbywają się na rybnickim rynku. Wstęp wolny!**

Projekt „Inkubator Ekonomii Społecznej Subregionu Zachodniego”  
jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY







# Filip miał marzenie

**Aż trudno uwierzyć, że ten pogodny siedmiolatek ma za sobą dramatyczną walkę o życie i długie miesiące spędzone w szpitalu. Dziś Filip Zdrzałek może wreszcie biegać, bawić się z bratem i rówieśnikami, grać w ulubione gry komputerowe oraz spełniać swoje marzenia. Najpierw najważniejsze z nich – powrót do zdrowia, teraz to najskrytsze – zobaczyć świat z lotu ptaka.**

— Nie boję się, no może tak odrobinęczkę. Jeszcze nigdy nie leciałem samolotem. Chyba będzie fajnie — mówi Filip, który 4 października przyjechał z tatą na rybnickie lotnisko. W realizacji marzenia pomogła chłopcu Fundacja Mam Marzenie i Dawid Rzazonka z firmy SmartMedia. W kilkunastominutowy lot nad Rybnikiem Filip poleciał ultralekkim samolotem, przy pięknej, bezchmurnej pogodzie. — Widziałem z góry zalew i stadion, domu nie widziałem, bo były drzewa — opowiadał Filip tuż po wylądowaniu. Szczerze przyznał jednak, że pilotem nie zostanie. — Dzieci, które się leczą potrzebują dodatkowej motywacji, żeby poczuć się lepiej. Możliwość spełnienia wybranego marzenia daje im większą mobilizację w leczeniu. Tak było również w przypadku Filipa — wiedział, że chce polecieć, ale żeby to zrobić musiał wyzdrowieć — mówi Marek Zdrzałek, tata Filipa. — Z tą chorobą nigdy nie wiadomo, ale leczenie się zakończyło i możemy mówić o sukcesie. Powoli wracamy do normalnego życia. Syn chodzi już do szkoły. Raz w miesiącu jeździmy z nim na kontrolę — dodaje.

kwantową — mówi tata Filipa. Chłopczyk trafił na oddział onkologiczny CZD i rozpoczął chemioterapię. Rodzina mogła liczyć na pomoc ludzi dobrej woli — zorganizowano nawet turniej siatkówki, by wesprzeć leczenie i rehabilitację Filipa. Choroba bardzo go zmieniła — chłopczyk poruszał się na wózku, tęsknił za domem i rówieśnikami. — Kiedy w szpitalu spędza się więcej czasu niż w domu, rozmawia się z rodzicami chorych dzieci, lekarzami i wolontariuszami. Tam dowiedzieliśmy się o fundacji, która spełnia marzenia — opowiada Marek Zdrzałek. Marzenie Filipa jest 60., jakie w tym roku udało się zrealizować fundacji „Mam marzenie” na Śląsku. W ubiegłym roku było ich 52. Podopieczni katowickiego oddziału fundacji mają różne marzenia — od własnego laptopa, przez wizytę w muzeum Manchesteru United, po spotkanie z papieżem czy zabawę w Disneylandzie. — Lot samolotem był pierwszym, jakie realizowaliśmy. Trzy lata temu jeden z naszych marzycieli, który chciał zostać antyterrorystą, leciał helikopterem policyjnym. Z tych okolic mamy wielu podopiecznych,

szczególnie dzieci chorujących na mukowiscydozę. Rocznie w trójkacie miast: Rybnik, Wodzisław i Jastrzębie realizujemy ok. sześciu, ośmiu marzeń. Była dziewczynka, która chciała nauczyć się gry na gitarze,

# Wolontariusze po nagrodę

Po raz kolejny rybnickie stowarzyszenie Oligos organizuje konkurs „Wolontariusz roku 2013 miasta Rybnika”.

— Jesteśmy pewni, że konkurs pozwoli zaprezentować ciekawych wolontariuszy, wyjątkowe akcje wolontarystyczne i będzie okazją do podzielenia się spostrzeżeniami na temat tej formy działalności — wyjaśnia Elżbieta Piotrowska, prezes stowarzyszenia Oligos. Kandydatów do konkursu zgłaszać można jeszcze tylko do **25 listopada** osobiście, listownie (Środowiskowy Dom Samopomocy 44-200 Rybnik, ul. Karłowicza 48) lub drogą elektroniczną na adres: **oligos@oligos.pl** z dopiskiem „konkurs”. Zgłaszając kandydatów należy skorzystać z formularza (do pobrania ze strony internetowej **www.oligos.pl** – zakładka „wolontariat”). Laureatów poznamy podczas uroczystej rybnickiej gali wolontariatu, 10 grudnia w Domu Kultury w Chwałowicach. (S)

inna — popływać z delfinami — opowiada Sebastian Uzar z Fundacji Mam Marzenie. Do programu fundacji może zostać zakwalifikowane każde dziecko między trzecim a 18. rokiem życia, które cierpi na chorobę zagrażającą jego życiu. — Odwiedzają go nasi wolontariusze, którzy mają poznać to jedno, największe marzenie, które sprawi dziecku najwięcej radości, pomoże przetrwać trudny czas w szpitalu i ułatwi walkę z chorobą. Bo marzenia dają nieprawdopodobną siłę — przekonuje Sebastian Uzar. Filip wahał się, czy wybrać wycieczkę do Legolandu czy raczej lot samolotem. Ostatecznie zwyciężyła chęć oderwania się od ziemi i zbliżenia do chmur.

— Wszystko zależy od sponsorów, którzy pomagają w realizacji marzeń. W Rybniku o nich trudno, a form wsparcia jest kilka. Można, tak jak w ub. roku zrobiła elektrownia Rybnik, adoptować marzenie, czyli wpłacić pieniądze na konto lub kupić konkretną rzecz, o której marzy chore dziecko i wspólnie z nami wręczyć ją marzycielowi. Prowadzimy też akcję „Zamień kwiaty na marzenia”, która jednak w naszym województwie nie cieszy się większym zainteresowaniem. Polega ona na tym, że młoda para prosi swoich gości, by zamiast wydawać pieniądze na bukiety, przekazali ją na wybrane przez nich dziecięce marzenie — opowiada Uzar. Mówi, że praca w fundacji daje mu ogromną satysfakcję, choć zdarzają się trudne chwile. — Czasem lekarze mówią nam wprost: — spieszcie się z tym marzeniem. Nie zawsze udaje się nam zdążyć na czas... (S)



Wszystko jest OK! — tata Marek dodawał synowi otuchy przed startem



Filip spełnił swoje marzenie — zobaczył Rybnik z lotu ptaka

Problemy rozpoczęły się w lutym 2012 r. Pierwsze objawy — podwyższona temperatura — pojawiły się dzień po szóstych urodzinach Filipka. Chłopczyk najpierw trafił do szpitala w Rybniku, potem w Chorzowie, wreszcie do Centrum Zdrowia Dziecka. Lekarze długo nie byli w stanie określić co mu dolega. W maju stan zdrowia Filipa gwałtownie się pogorszył — był utrzymywany w śpiączce farmakologicznej, oddychał przy pomocy respiratora, był dializowany. Dopiero w lipcu udało się rozpoznać chorobę. — Nowotwór — chłoniak anaplastyczny wielkokomórkowy. Złożoność tej choroby przypomina raczej fizykę



Kabaret Ani Mru Mru – bezapelacyjny zwycięzca ryjkowej rywalizacji

Wacław Troszka

## Za nami 18. Ryjek, czyli Rybnicka Jesień Kabaretowa. Popularność pełnoletniego już festiwalu wciąż jest odwrotnie proporcjonalna do ilości biletów dostępnych w internetowej sprzedaży.

Publiczność na Ryjku jest zróżnicowana. Gdy jednym do śmiechu wystarczą zwykłe wygłupy okraszone wulgaryzmami, inni czekają na inteligentne skecze z błyskotliwą puentą. W gorszej sytuacji są na pewno ci drudzy, bo z roku na rok takich kabaretowych perełek jest na Ryjku mniej. Trudno mieć o to pretensje do kabareciarzy. Obecnie kabaretowy rynek w Polsce, zwłaszcza ten telewizyjny, jest chłonny jak nigdy dotąd. Najpopularniejsze kabarety muszą wyrabiać 300 proc. normy, a to przecież nie produkcja pustaków i wzrost wydajności ma swoje konsekwencje.

U swego zarania Ryjek był prawdziwym świętem kabaretu, który funkcjonował wtedy nieomal w drugim obiegu. Dziś sytuacja jest zgoła inna, bo już przynajmniej dwie stacje telewizyjne mają profil informacyjno-kabaretowy.

W tegorocznym konkursie głównym wystąpiło nie osiem, jak w ostatnich latach, ale aż dziewięć kabaretów, któ-

re w ośmiu tematycznych konkurencjach pokazały aż 72 premierowe skecze. Tym dziewiątym kabaretem, zdecydowanie różniącym się od pozostałych, była formacja Kałamasz, którą tworzą m.in. Jacek Łapot (przed laty kabaret Długi) i aktorzy Bogdan Kalus i Sylwester Maciejewski kojarzeni ostatnio z rolami Hadziuka i Solejuka w serialu „Ranczo”. W punktacji generalnej Kałamasz zajął przedostatnie miejsce. Obsada konkursu była bardzo silna, ale Grupa MoCarta i Limo, a więc kabarety, które niedawno wygrywały Ryjka, nie wygrały ani jednej konkurencji, bo ich skecze

były dość przeciętne. W tym roku całą pulę, czyli trzy Złote Koryta (kabaretów – 323 pkt, publiczności i tajnego jurora – Piotr Skucha (kabaret Długi)) zgarnął lubelski tercet Ani Mru Mru, powtarzając swój sukces z 15. Ryjka (2010 r.). Dodatkowo, Marcin Wójcik wygrał rywalizację solistów, czyli One Ryj Show. Najwięcej, czyli komplet 80 pkt zwycięzcy otrzymali za monumentalny skecz o zawodowym boksie w kategorii „Mnożyć czy dzielić?” (walka Mnożycia z Dzieliciem o mistrzostwo bodaj Chorwacji). Chyba wszystkich ubawił solowy właściwie skecz Michała Wójcika, który w bardzo sugestywny sposób przedstawił najbardziej cyrkową konkurencję jeździecką – ujeżdżanie. Zapadł on w pamięć widzom i kabareciarzom, bo kilku z nich nawiązało później do tej niezwyklej sekwencji kroków w swoich skeczach.

— Najwięcej prób mieliśmy w numerem „Tydzień bez facebook’a”, który miał formę TVN-owskich Faktów. Było w nim dużo tekstu i wiele zmian postaci. Owszem jesteśmy mocno zapracowani, ale Ryjek stał się już stałą pozycją w naszym rocznym kalendarzu, a jak Ryjek

to wiadomo, że trzeba tu przywieźć premierowe skecze. Chciałem przy okazji serdecznie pozdrowić panie sprzątaczkę z Klubu Energetyka i z Teatru Ziemi Rybnickiej (w ubiegłym roku członkowie Ani Mru Mru w czasie jednego ze skeczów i w Klubie Energetyka, i w TZR rozsypali pierze – przyp. red.). W tym roku mieliśmy bardzo czyste skecze, ale w przyszłym, kto wie? Może kisiel, może klej albo jeszcze coś innego...? — mówił po zakończeniu ostatniej ryjkowej konkurencji Marcin Wójcik z Ani Mru Mru.

# Pełnoletni RYJEK

Drugie miejsce w klasyfikacji generalnej zajął inny trzyosobowy lubelski kabaret Smile (292 pkt), trzecie zielonogórskie Jurki (265 pkt), a czwarte kabaret Czesuaf (262 pkt). Co ciekawe, każdy z tych kabaretów wygrał po dwie konkurencje.

Nowością części Ryjka, odbywającej się w Klubie Energetyka były numerowane miejsca na widowni. Według słów Stanisława Wójtowicza, w czasie przyszlorocznej Jesieni Kabaretowej i publiczność, i kabareciarze będą już korzystać z dobrodziejstw klimatyzacji.

Koncert finałowy Ryjka tradycyjnie już odbył się w Teatrze Ziemi Rybnickiej przy asyście kamer Polsatu. Publiczność usłyszała tam m.in. rapowaną piosenkę po śląsku Smile'i: — *Wdu... nom cały familok, górnicze szkody to jest pierońskie zło* — brzmiały słowa refrenu. Oprócz gospodarzy wieczoru Kabaretu Młodych Panów wystąpił również inny rybnicki kabaret 44-200, zwycięzca Wryjka, czyli eliminacji do przyszlorocznej konkursu głównego Rybnickiej Jesieni Kabaretowej. Członkiem tej formacji, która w tym roku zdobyła też nagrodę publiczności na 34. Lidzbarskich Wieczorach Humoru i Satyry jest Marcin Wojciech. Wypchnięty na scenę jeszcze przed rozpoczęciem telewizyjnej realizacji, świetnym występem kupił sobie publiczność w dwie minuty. Więcej informacji o Rybnickiej Jesieni Kabaretowej na jej stronie internetowej ([www.ryjek.eu](http://www.ryjek.eu)).

**Wacław Troszka**

Relacje z Ryjka i kabaretowego jubileuszu Jerzego Kryszaka, który w TZR odbył się następnego dnia po finale Ryjka w grudniu pokaże Polsat.

**Program:**

- 1.12, g. 20: Jubileusz Jerzego Kryszaka;
- 14.12, g. 20: finał Ryjka – cz. I;
- 15.12, g. 20: finał Ryjka – cz. II.

**Grzegorz Porowski (animator ruchu kabaretowego, obserwator filmujący kolejne edycje Ryjka):** — *Ryjek to świetna impreza, jedyna w ciągu roku gwarantująca oglądanie samych premierowych skeczów. Po tegorocznej edycji odczuwam jednak niedosyt. Zestaw kabaretów biorących udział w konkursie głównym był imponujący, ale zbyt wielu fajerwerków nie było. Widać było, że kabarety przygotowały się bardzo solidnie, ale mimo to niewiele było „numerów”, które zapamiętamy na długie lata. Właściwie bez echa przeszedł dobry i odważny skecz grupy MoCarta, pokazujący spotkanie duetu Wasowski-Przybora, czyli twórców Kabaretu Starszych Panów ze współczesnym producentem telewizyjnym, który byłby najszcześliwszy, gdyby w jego programie obaj dżentelmeni wystąpili przebrani za baby. Skecz ten pokazał w krzywym zwierciadle, jakie są oczekiwania telewizji wobec twórców kabaretowych i wymogi tzw. oglądalności. W tegorocznym Ryjku zabrakło mi szaleństwa, jakie kiedyś wnosił do tego festiwalu kabaret Dno czy niewystępująca już obecnie rzeszowska formacja Kaczka Pchnięta Nożem. Duże wrażenie zrobił na mnie zwycięzca Wryjka – rybnicki kabaret 44-200. Za rok w konkursie głównym, nawet najbardziej utytułowane kabarety będą w nim miały groźnego konkurenta.*





Wielkawy Troszka

Prawie dla pełnej sali zagrali w Domu Kultury w Boguszowicach aktorzy Wrocławskiego Teatru Lalek, którzy 8 listopada wystawili tu „Ferdynand” Witolda Gombrowicza w reżyserii Radosława Kasiukiewicza. Artyści występujący właściwie w podwójnych rolach - aktorów i lalkarzy w bardzo ekspresyjny sposób przedstawili to wyjątkowe dzieło polskiej literatury, za co publiczność nagrodziła ich gorącymi brawami. Przedstawienie odbyło się w ramach Boguszowickiej Sceny Teatrów Profesjonalnych, czyli cyklu trzech przedstawień, które wystawiono tu z kolei w ramach piątej edycji projektu Teatr Polska, którego głównym celem było przybliżanie dobrego repertuaru teatralnego mieszkańcom mniejszych miejscowości.



Wielkawy Troszka

Część rybniczczan 11 listopada, narodowe Święto Niepodległości, spędziła prawie w Wenecji. Prawie, bo w artystyczną podróż do tonącego miasta zabrali ich artyści Gliwickiego Teatru Muzycznego, którzy na dużej scenie Teatru Ziemi Rybnickiej wystawili „Noc w Wenecji”, operetkę Johanna Straussa. Publiczność mogła usłyszeć nie tylko przebojowe arie, ale też podziwiać barwne stroje i ciekawą scenografię, nie wspominając już o gondolierze wpływającym na przestwór ...rybnickiej sceny. Widowisko przypadło do gustu publiczności, która wykupiła prawie wszystkie bilety. Ale to nie koniec jesiennych spotkań z muzyką Johanna Straussa – w piątek 29 listopada w Teatrze Ziemi Rybnickiej najpiękniejsze jego walce zaprezentuje Budapest Strauss Orchestra & Balet.



Arch. org.

11 listopada w filii Młodzieżowego Domu Kultury odbył się wernisaż prac wychowanków działającej w placówce pracowni Walor. Wystawa „Wspomnienia i rzeczywistość, czyli Pod Trzema Koronami i nie tylko” podsumowała artystyczną działalność wychowanków Ewy Tomas-Modlich. Na wystawie pokazano kompozycje malarskie, rysunkowe, graficzne prace wykonane z białej i czerwonej gliny oraz wyroby z ceramiki. Atrakcją wieczoru była artystyczna instalacja świetlna umieszczona przed budynkiem pracowni. Licznie przybyli goście podziwiali też prace wykonane przez młodych ludzi w czasie letniego pleneru „Pod Trzema Koronami”, m.in. jedwabne, malowane ręcznie szale oraz portrety i pejzaże. Z nagrodami z wernisażu wrócili ci wychowankowie pracowni, z którymi Ewa Tomas-Modlich systematycznie, od pięciu lat spotyka się na zajęciach. To w jakiej atmosferze, z jakim zapałem i zaangażowaniem pracują młodzi ludzie pokazała prezentacja multimedialna.

— Tematem zajęć były już kartki bożonarodzeniowe i ozdoby świąteczne, teraz przyszła pora na kalendarze adwentowe — mówi Aleksandra Borowska z rybnickiego Muzeum o cieszących się sporym zainteresowaniem cyklicznych warsztatach plastycznych, które odbywają się w placówce w okresie przedświątecznym. Tym razem w listopadowe poniedziałki przedszkolaki i dzieci najmłodszych klas szkół podstawowych uczyły się jak zrobić kalendarze adwentowe z pudełek po zapalkach. Warsztaty rozpoczęły się 4 listopada, a wśród grup które tego dnia przyszły do Muzeum były m.in. dzieci z przedszkola integracyjnego nr 17 ze Smolnej. Praca nad kalendarzami w kształcie choinek bardzo im się spodobała. Była czasochłonna więc część dzieci będzie ozdabiać swoje kalendarze jeszcze w trakcie późniejszych zajęć w przedszkolu. — Łącznie w warsztatach weźmie udział ok. 400 dzieci. Tym razem więcej jest przedszkolaków — podsumowuje Aleksandra Borowska.



Sabina Horzele-Piskula

Prowadzone przez dyrygentkę Joannę Glenc chór mieszany Dominanta ze szkoły muzycznej i Rybnicki Chór Kameralny „Autograph” oraz zespół instrumentalny szkoły muzycznej wystąpili na XXII Międzynarodowym Festiwalu Chórów w partnerskiej dla Rybnika, greckiej Larissy.

## Chóralna Grecja

W czasie pierwszego ich koncertu, 19 października, zabrzmiały utwory polskich kompozytorów od renesansu po współczesność, m.in.: Paderewskiego, Chopina, Świdra, czy Prosnaka.



Arch. org.

Słuchaczom do gustu przypadły też opracowania trzech śląskich melodii ludowych autorstwa rybnickiego kompozytora i aranżera Jacka Glenca. W trakcie kolejnego, tym razem wokalo-instrumentalnego koncertu, w wypełnionej ponownie do ostatniego miejsca sali koncertowej, rybnickie zespoły wystąpiły wspólnie z męskim chórem z Larissy, a w repertuarze znalazły się popularne utwory operetkowe greckich kompozytorów, wykonane w języku greckim. Rybniczanie pojechali do Larissy na zaproszenie tamtejszego Stowarzyszenia Muzycznego, dzięki dofinansowaniu z miasta. W czasie pobytu mieli też okazję do zwiedzenia starożytnej Larissy, Meteorów oraz nadmorskich kurortów. — *Przywieźliśmy z Grecji wiele pamiątek, dyplomów i miłych wspomnień oraz przeświadczenie, iż wspólne radośne muzykowanie w gronie wspaniałych zespołów, takich jak Chór Męski Stowarzyszenia Muzycznego z Larissy łączy nie tylko pokolenia i narodowości* — podsumowuje Joanna Glenc. (S)

Wspólny koncert z udziałem rybnickich chórów, zespołu instrumentalnego oraz chórzystów z Larissy

— *Bawię się tym od pięciu lat. Beatbox polega na tym, że za pomocą ust, krtani, języka i praktycznie całego ciała tworzy się najróżniejsze dźwięki naśladujące instrumenty np. perkusję, czy trąbkę. Tak tworzymy muzykę, więc chyba możemy się nazywać wokalnymi instrumentalistami* — mówi o swojej twórczości 15-latek z Chwałowic. Na co dzień ćwiczy wspólnie z kolegami. — *W finale „Szkolnego Ryjka” „beatboxowaliśmy” i zajęliśmy pierwsze miejsce. Może więc pomyśle o udziale w „Mam talent”?* — zastanawia się Szymon. 11 listopada na scenie Domu Kultury w Niedobczycach uczeń chwałowickiego Gimnazjum nr 3 pokonał 16 innych uczestników konkursu, adresowanego do uczniów rybnickich szkół podstawowych i gimnazjów. Tradycyjnie najwięcej było występów tanecznych i wokalnych, ale pojawiła się też mażoretka, projektantka strojów wieczorowych, autorka komiksów, a nowością był pokaz dziewczynki tworzącej bańki mydlane. — *Zalujemy, że nie możemy nagrodzić wszystkich uczestników, ale sam występ przed tak liczną publicznością jest już niemałą nagrodą* — mówi jurorka Jadwiga Demczuk-Bronowska, która wspólnie z Sabiną Jeszką, Tadeuszem Kolorzem i Marcinem Zbigniewem Wojciechem, oceniała występy uczniów. Faworytką publiczności

## Szymon pokazał co potrafi

Pięć lat temu w programie „Mam talent” wystąpił beatboxer Blady Kris. Wtedy po raz pierwszy Szymon Białecki z Chwałowic pomyślał, że może też spróbuje. Dziś wie, że było warto – 15-letni beatboxer Szymon wygrał piątą edycję konkursu dla utalentowanych młodych ludzi „Pokaż co potrafisz”, organizowanego przez Dom Kultury w Niedobczycach.

została Nikola Mazgaj, która za swój taneczny układ mażoretkowy otrzymała też trzecią nagrodę jury. Drugą lokatę zajął taneczny Sławek Siwik, a nagrodę prezidenta miasta otrzymała Karolina Głücklińska, poruszająca się na wózku inwalidzkim, przyszła projektantka mody. — *Wymyślam stroje i przelewam te pomysły na papier. Tutaj pokazałam projekt sukien ślubnych, ale rysuję też inne ubrania – codzienne, czy balowe* — mówiła Karolina, która odebrała nagrodę z rąk wiceprezident Joanny Kryszczyzn. — *Miałam okazję oglądać występy uczniów jeszcze w szkołach i podziwiać ich talenty. Długo się zastanawiałam komu przyznać tę nagrodę i wybrałam osobę nietuzinkową, która przełamała wiele barier, żeby się tutaj pokazać. Doceniam jej talent również z kobiecego punktu widzenia. Może kiedyś*

*Karolina zaprojektuje dla mnie suknię balową?* — zastanawiała się wiceprezident. Imprezę zorganizowali wspólnie radny Henryk Cebula, Stowarzyszenie Inicjatyw Młodzieży i Dom Kultury w Niedobczycach. — *Zaskoczyła mnie liczba 500 uczestników, którzy wzięli udział w eliminacjach, co potwierdza, że mamy wielu utalentowanych młodych ludzi. Podczas występu mażoretki Nikoli, miałam ciarki na plecach, na taki występ właśnie czekałam. Zaskoczył mnie zwycięzca konkursu Szymon, bo nie spodziewałam się tak profesjonalnego występu. To wyjątkowo uzdolniony i przesympatyczny młody człowiek. Rok temu Kryśka pokazała nam swoje rysunki mangi, dziś zaprezentowała ich już ponad 30, ale są one o wiele lepsze. Widzimy więc, że ich talenty się rozwijają. Dlatego trzymam za nich kciuki i mocno im kibicuję* — mówi jurorka Sabina Jeszka. To, że młodzi ludzie nie poprzestają na laurach, potwierdził też występ laureatów poprzednich pięciu edycji konkursu. Swoje wokalne talenty przypomnieli zwycięzca z 2008 roku – Rafał Kozik oraz Helena Kozub, która była bezkonkurencyjna dwa lata temu. Wystąpiła też laureatka drugiej edycji, znawczyni gwary śląskiej Anna Kwiaton. Jednak show skradła wszystkim ubiegłoroczna zwyciężczyni Magdalena Szewter, która po raz kolejny potwierdziła swój wielki talent i serce do tańca. (S)



Szymon i uczestnicy piątej edycji „Pokaż co potrafisz”.

Sabina Horzala-Piskula



# Ciesząc się śpiewem

**Jak na chór przystało, jubileusz poszedł śpiewająco! Młodzież zapewniła piękną oprawę muzyczną otwierającemu uroczystości nabożeństwu w kościele pw. Królowej Apostołów i nie przestała śpiewać przez cały czas trwania jej dalszej części w siedzibie Zespołu Szkół im. Powstańców Śląskich. Na początek tradycyjnie zabrzmiał hymn Gaude Mater Polonia, pieśń jaką adepti chóru uczą się jako pierwszej.**

— *To nieprawda, że młodzież nie lubi i nie chce śpiewać w chórach. Trzeba tylko umieć do niej dotrzeć, przełamać skrępowanie i pozwolić na rozsmakowanie się w wielogłosowym śpiewaniu* — mówi założycielka Bel Canto i jego dyrygentka Lidia Blazel-Marszolik. Łatwo powiedzieć, trudniej wykonać! W przypadku chóru Bel Canto udało się to dzięki osobowości, energii i zaangażowaniu pani dyrygent. Wniosek taki można było wysnuć ze słów wielu gości: oficjalnych i tych zaprzyjaźnionych z chórem i jego szefową. A przede wszystkim z reakcji młodzieży, która zgotowała „cioci Lidzi” prawdziwą owację. Lidia Marszolik była autentycznie wzruszona entuzjazmem chórzystów – tych aktualnych i dawnych absolwentów, z których wielu pojawiło się w auli I LO. Wyczuć można było łączące ich szczególne relacje nawiązane w czasie godzin prób, koncertów i wspólnych wyjazdów na przeglądy i festiwale. Członkowie chóru są aktywni na co dzień i od święta, pomagają w organizacji koncertów czy wyjazdów. Dużą pomocą dla chóru była też w latach 2009-2011 współpraca z Iwoną Remiorz – pedagogiem szkoły muzycznej w Rybniku. Za wkład pracy i zaangażowanie należałoby wyróżnić przede wszystkim prezesów Szymona Kłoska i Damiana Frycza, ale również Anię Drewniak, Barbarę Gorzawską, Bartosza Kocybę i wielu, wielu innych. Jak słusznie w trakcie składania gratulacji zauważył kapelan Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr ks. Antoni Reginek, dla uczniów, którzy do tej grupy nie przynależą, powinno to być swoistą „ujmą”. Wraz z prezesem okręgu rybnickiego związku Kazimierzem Bednorzem wręczył Lidii Marszolik wysokie odznaczenie związkowe – Złotą Odznaką z Wiancem Laurowym. Życzeń i gratulacji składanych na jej ręce było wiele – wiceprezydent Joanna Kryszczyszyn dziękowała za „nadawanie blasku młodym głosom”; przedstawicielka Kuratorium Oświaty Zofia Golińska określiła panią dyrygent słowami „prawdziwa instytucja, tyle że z... sercem”; dyrektor MDK Barbara Zielińska, bardzo pomocna przy organizacji jubileuszu, gratulowała umiejętności zaszczepiania młodzieży śpiewaczej pasji, przypominając, że chór jest laureatem tegorocznej nagrody prezydenta miasta w dziedzinie kultury, a Lidia Marszolik – prezydenckiej nagrody z dziedziny oświaty; dyrektor Rybnickiego Centrum Kultury Adam Świerczyńska nawiązał do naturalnej „kadcencyjności” członkostwa w chórze, podkreślając, że mimo srebrnego jubileuszu, pozostanie on zawsze młody. Elżbieta Paniczek, romanistka w I LO, do niedawna prowadząca ośrodek Alliance Française, podziękowała Lidii Marszolik za kilkuletnie pełnienie funkcji prezesa stowarzyszenia AF, dodając, że wciąż czeka na stworzenie chóru nauczycieli, którego członkinią chętnie by została, zaś wicedyrektor rybnickiego Centrum Kształcenia Inżynierów Stefan Makosz dziękował za uświetnianie uroczystości akademickich.

„Młodzi bracia w śpiewie” – tak do młodszych kolegów zwrócił się Waław Mickiewicz, wiceprzewodniczący Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków, życząc, by chór, który w piękny sposób nawiązuje do rybnickich śpiewaczych tradycji, podtrzymywał je przynajmniej tak długo jak zespoły „wiekowe”, choćby prowadzony przez niego chór im. Adama Mickiewicza, obchodzący niedawno swoje stulecie. Dyrektor ZS im. Powstańców Śl. Tadeusz Chrószcz, który usłyszał podziękowania za stworzenie chórowi dobrych warunków do pracy i atmosfery do rozwoju, przyznał, że jubilat jest dumą szkoły. Dodał, że dzięki funkcjonowaniu w jednej szkole liceum i gimnazjum, a tym samym wydłużeniu cyklu chóralskiej edukacji, jest ona pełniejsza i daje większe możliwości zaszczepienia w młodzieży miłości do śpiewu. O tym, że zawsze się to pani dyrygent udawało, świadczą absolwenci, którzy z radością, wspólnie z aktualnymi członkami chóru śpiewali znane sobie pieśni i piosenki w różnych językach z akompaniamentem Jarosława Hanika. Na koniec, już nieoficjalnie, stworzyli „chórek weteranów” i ciesząc się śpiewem pomaszzerowali na poczęstunek, nie milknąc nawet na chwilę. Wielu z nich, dzięki Bel Canto poszło muzyczną drogą. Przykładem jest Katarzyna Sobek, dziś studentka V roku wydziału wokalnno-aktorskiego Akademii Muzycznej w Krakowie, obdarzona pięknym, koloraturowym sopranem, który zgromadzeni mogli podziwiać. — *To „wina” pani Marszolik, że znalazłam się w klasie śpiewu klasycznego. Kiedy zapewniałam, że będę śpiewać jazz, pani dyrygent mówiła pobłaźliwie „...dobrze, dobrze”, już wiedząc, że jest mi pisany śpiew klasyczny* — mówi Kasia. Z sentymentem chór wspominała Katarzyna Grzeszczak, dziś organistka, nauczycielka muzyki i dyrygentka, a była prezes Bel Canto Barbara Gorzawska śląska gwarą stwierdziła, że Bel Canto jest najlepszym przykładem na to, że „...w chórach śpiewają nie yno starci i starziki i gdyby nie praca Lidii Marszolik, niejeden chór akademicki byłby dziś uboższy”. Pani Basia sama jest członkinią znakomitego chóru Politechniki Śląskiej, podobnie jak Szymon Szymik, który w czasie nabożeństwa śpiewał

psalmy. Podczas mszy wystąpiła też Magda Banout, dziś studentka psychologii, a podczas koncertu w szkole – Jasiu Więckowski, śpiewający student kierunku związanego z akustyką. Kontakt z zespołem utrzymują Ania Tkocz, Julia Siąkała, Ola Mieszczak, Zosia Szpila, Marcelina Kowalska, Alicja Mazur, Ola Mielińska, Rafał Zdrzałek, Szymon Bartkowiak, Klaudia Lasocka, Marek Tkocz i wielu innych. Czy wśród kilkudziesięciu gimnazjalistów i licealistów tworzących dziś Bel Canto są osoby, które polkną muzycznego bakcyła na dłużej? Na pewno!

Wiesława Różańska



Lidia Blazel-Marszolik z jubileuszowym tortem i chórem Bel Canto w tle

Młodzieżowy chór Bel Canto został założony przez p. Lidie Blazel-Marszolik w 1988 r. w I LO im. Powstańców Śląskich jako zespół dziewczęcy. W późniejszych latach, już jako chór mieszany, związał się organizacyjnie również z Młodzieżowym Domem Kultury. Od początku zespół uczestniczył w szkolnych i miejskich uroczystościach, zdobywając laury na krajowych i zagranicznych konkursach. W prestiżowym Ogólnopolskim Konkursie Chórów Szkolnych a capella w Bydgoszcy od 1991 roku zdobył trzy Srebrne oraz siedem Złotych Kamertonów, a w 1996 r. Grand Prix i dwa razy puchar Ministra Edukacji Narodowej. Zespół wielokrotnie występował i odnosił sukcesy w Gómośląskich Konfrontacjach Chóralskich, Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Chóralskiej w Katowicach, a także w Śląskim Śpiewaniu (Grand Prix i Złoty Szczyglik - 2011 r.) oraz zjazdach śpiewaczych. Jest laureatem Ogólnopolskiego Przeglądu Kameralnych Zespołów Muzyki Dawnej w Kaliszu oraz Międzynarodowego Konkursu Chórów Szkolnych na Węgrzech, ponadto występował w Niemczech, Francji, Włoszech, na Litwie, w Czechach i na Słowacji zdobywając czołowe miejsca. „Wyspiewał” I miejsce i Puchar Marszałka Województwa Śląskiego na Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Chóralskiej, I miejsce i puchar Prezydenta Piekarska Śl. na Festiwalu Pieśni Maryjnej „Magnificat” (2005, 2007, 2009, 2011, 2013 r.). wielokrotnie występował na konkursach kołędowych, zdobywając pierwsze miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Kołęd i Pastorałek w Będzinie, Grand Prix na Tyskich Wieczorach Kołędowych (2008 r.). Z sukcesem wziął kilkakrotnie udział w Międzynarodowym Konkursie im. Henryka M. Góreckiego Rybnicka Jesień Chóralska, w 2010 r. przyjął zaproszenie na festiwal 1 Sing Day of Song na galowy koncert na Veltins Arena w Essen. Ma na koncie profesjonalne sesje nagraniowe, w tym w Polskim Radiu i kilka płyt CD. Chór „Bel Canto” był też wiodącym zespołem spośród innych amatorskich lokalnych chórow w czasie wykonania dużych form oratoryjnych i symfonicznych wraz z Filharmonią Rybnicką Śląską i Zabrzeńską. W swoim repertuarze chór ma dziesiątki utworów: pieśni sakralnych, patriotycznych, ludowych i rozrywkowych.



W tym roku finałowe wykonanie hymnu *Gaude Mater Polonia* poprowadziła Lidia Blazel-Marszolik

Wiesława Rogalska

Tegoroczna, dziewiąta edycja Międzynarodowego Festiwalu Rybnicka Jesień Chóralna im. Henryka M. Góreckiego, w sposób oczywisty przywołała postać zmarłego niedawno prof. Czesława Freunda.

## Jesień na głosy



Pamięci dotychczasowego dyrektora artystycznego i przewodniczącego jury festiwalu dedykowany był inauguracyjny koncert pod nazwą „O Magnum Mysterium” w wykonaniu Chóru Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej pod dyktando Jana Borowskiego. Nim jednak w kościele Matki Boskiej Bolesnej zespół zaprezentował złożony z utworów muzyki sakralnej program, przedstawiciele organizatorów – Ilona Kargul ze Śląskiego Centrum Muzycznego „Muzyka i Ruch” oraz Michał Wojaczek z Domu Kultury w Chwałowicach ze wzruszeniem przypomnieli sylwetkę i dokonania znakomitego chórmistrza oraz wręczyli wdowie, pani Hannie Freund, specjalną pamiątkową statuetkę.

W części konkursowej wzięło udział siedem zespołów, w tym jeden ze Słowacji. W skład jury weszli: prof. Andrzej Banasiewicz – przewodniczący (Uniwersytet Muzyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie), prof. Benedykt Błoński (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) oraz dr Włodzimierz Siedlik (Akademia Muzyczna w Krakowie). Wśród chórów mieszanych kameralnych pierwsze miejsce (i Brązowy Dyplom; w tej kategorii złotego i srebrnego zabrakło) przyznano zespołowi Absolwent z Katowic (dyr. Beata Rąba-Tomicza; wśród chórów mieszanych zwyciężył chór Towarzystwa Śpiewaczego Lutnia ze Strumienia (Srebrny Dyplom; złotego nie przyznano) pod dyktando Barbary Garus. Zwycięzcą wśród chórów jednorodnych został Żeński Grodziski Chór

Bogorya (Złoty Dyplom). Prowadzony przez Marcina Łukasza Mazura (uznanego za najlepszego dyrygenta festiwalu) zespół z Grodziska, „zgarzył” wszystko, bo został też laureatem Grand Prix festiwalu oraz wyróżnień za najlepsze wykonanie utworu muzyki sakralnej, a także utworu współczesnego. Niestety, zgromadzona w kościele Królowej Apostołów na koncercie laureatów publiczność najlepszego chóru nie usłyszała, bo, jak poinformował przewodniczący jury prof. Banasiewicz, „...zespół jest już w drodze po kolejne laury na Węgry”. Sytuacja ta skłoniła organizatorów do zmiany regulaminu, który od przyszłorocznej edycji festiwalu obowiązywać będzie laureatów do udziału w koncercie finałowym. Drugą zmianą jest nazwanie nagrody przyznawanej zwyczajowo najlepszemu dyrygentowi imieniem prof. Czesława Freunda. Tradycją Rybnickiej Jesieni Chóralnej stało się odśpiewanie przez wszystkie chóry na zakończenie festiwalu hymnu *Gaude Mater Polonia*. Dotąd prowadzącym wieloosobowy chór był prof. Czesław Freund. Teraz mistrza godnie zastąpiła Lidia Blazel-Marszolik, dyrygent młodzieżowego chóru Bel Canto z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śląskich w Rybniku, który na jesiennym festiwalu uhonorowano Srebrnym Dyplomem w kategorii chórów mieszanych. (*Więcej o chórze z I LO obchodzącym w tym roku 25-lecie istnienia na stronie 37*).

Ważnym elementem festiwalu były warsztaty dla wszystkich chętnych chórów amatorskich

i zespołów wokalnych działających na terenie pogranicza polsko-czeskiego, pragnących podnieść swoje umiejętności wokalne oraz wymienić doświadczenia z sąsiadami zza granicy. Wychodząc naprzeciw zainteresowaniu festiwalem środowisk śpiewaczych zorganizowali je wspólnie Dom Kultury w Chwałowicach oraz czeskie Stowarzyszenie Opus z Opawy. Warsztaty poprowadził dr hab. Włodzimierz Siedlik, jeden z jurorów i kierownik Katedry Chóralistyki Akademii Muzycznej w Krakowie. Materiałem edukacyjnym była muzyka na chór mieszany a cappella patrona festiwalu Henryka M. Góreckiego, a w programie warsztatów poruszono m.in. kwestie autoprezentacji, rozśpiewania oraz interpretacji pieśni kościelnych, a prowadzący zaprezentował też utwory Góreckiego z perspektywy dyrygenta. Dzięki podobnym imprezom współczesne chóry nie tylko podtrzymują tradycje ruchu śpiewaczego, ale wciąż podnoszą swoje umiejętności. Niestety, o ile dbających o poziom śpiewaków nie brakuje, szkoda, że efekty ich starań obserwuje coraz mniej liczna publiczność...

Dziękując miastu i marszałkowi województwa za wsparcie finansowe imprezy dyrektor DK w Chwałowicach Michał Wojaczek podziękował również proboszczom „starego kościoła” oraz kościoła oo. Werbistów za umożliwienie w organizacji festiwalowych rybnickich świątyniach koncertów.

(r)

**Koncertem w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedobczycach zainaugurowano tegoroczne Dni Cecylińskie, tradycyjne święto muzyki chóralnej organizowane przez Towarzystwo Muzyczne im. Braci Szafranków przy wsparciu Rybnickiego Centrum Kultury oraz miasta.**

W odróżnieniu od Rybnickiej Jesieni Chóralnej, młodszej listopadowej imprezy śpiewaczej, Cecyliada nie ma charakteru konkursowego, daje natomiast możliwość zaprezentowania się rybnickim chórom i kilku innym zespołom zaproszonym przez organizatorów. W kościołach w kilku dzielnicach Rybnika wystąpiło w tym roku 15 zespołów, w tym gościnnie radlińskie „Echo” oraz Wyższobramski Chór Kameralny z Cieszyna. W świątyniach chóry prezentują głównie pieśni sakralne.

Od wielu lat Dni Cecylińskie wieńczy uroczysty koncert Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafranków, będący zazwyczaj muzycznym wydarzeniem. I bez przesady tak można również nazwać tegoroczny koncert w bazylice św. Antoniego, gdzie nasza orkiestra wystąpiła pod batutą gościa z Niemiec Michaela Stolle, absolwenta konserwatorium w Lipsku, związanego m.in. z letnim festiwalem muzycznym w Bad Hersfeld, gdzie przed kilku laty muzycy – członkowie Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków nawiązali kontakt z niemieckimi kolegami. Nim zabrzmiała muzyka organizatorzy podziękowali wszystkim dyrygentom chórów, które wzięły udział w Dniach Cecylińskich, czego wyrazem były wręczane pąsowe róże. Koncert rozpoczął dyptyk *Lamentoso e Notturmo*, kompozycja tegorocznego laureata Złotej Honorowej Lampki Górniczej, rybniczanki Jacka Glenca. Nie mogąc wziąć udziału w koncercie osobiście, kompozytor przesłał na ręce organizatorów list, w którym podkreślił

wagę Dni Cecylińskich w krzewieniu kultury muzycznej i wyraził podziękowanie za włączenie do programu swojego utworu. Jego dyptyk na orkiestrę smyczkową to poruszające dzieło inspirowane rozważaniami historii chrześcijaństwa, niepokojące dysonansami i narastającym forte, zmiennością nastrojów oraz sugestywnym *glissando*, współczesne i klasyczne jednocześnie, przywodzące momentami na myśl muzykę filmową. Pierwszym solistą był, znany już w Rybniku z występu na koncercie wieńczącym ubiegłoroczne Dni Cecylińskie, młody, utytułowany wiolonczelista Łukasz Frant, koncertmistrz wiolonczel Narodowej Symfonicznej Orkiestry Polskiego Radia w Katowicach. W jego absolutnie mistrzowskim wykonaniu wysłuchaliśmy koncertu wiolonczelowego C-dur Józefa Haydna, a interpretacja dzieła, skupienie muzyki i piękne brzmienie instrumentu pozostaną zapewne na długo w pamięci słuchaczy. Na zakończenie zabrzmiała piękna Msza Koronacyjna C-dur Mozarta, w porównaniu z innymi mszami wręcz melodyjna, radosna i całkiem... niedługa. Filharmonia Rybnicka towarzyszyła solistom: Kindze Wystub (sopran), Annie Retczak (mezzosopran), a także gościom z Niemiec – Danielowi Jenzowi (tenor) i Tobiasowi Baderowi (bas) oraz połączonym chórom Bel Canto z Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śl. (przygotowanie Lidia Blazel-Marszolik), Dominanta z PSM II st. oraz Autograph (przygotowanym przez Joannę Glenc). Młode rybnickie głosy przygotowane przez wytrawne

chórmistrzynie bez problemu poradziły sobie z mozartowskim dziełem, zasługując na pochlebne gesty dyrygenta, solistów, orkiestry i owację publiczności. Melomani powinni czuć się koncertem usatysfakcjonowani, bo program był bogaty, urozmaicony i na dobrym, a w kilku odsłonach nawet na bardzo dobrym, poziomie wykonawczym.

Drugi, po ubiegłorocznej Cecyliadzie, międzynarodowy projekt Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków współfinansowała, obok miasta, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. W ramach projektu odbyły się również warsztaty chóralne, które poprowadził gościnnie maestro Michael Stolle.

(r)

Uczestnicy Dni Cecylińskich 2013: chór im. Adama Mickiewicza (dyr. Waław Mickiewicz); chór męski Echo z Radlina (dyr. Błażej Kubica); Wyższobramski Chór Kameralny z Cieszyna (dyr. Piotr Sikora); chór Seraf (dyr. Aleksandra Orzechowska-Niedziela); chór Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Rybniku (dyr. Iwona Remiorz); chór Cantate Deo (dyr. Aleksandra Orzechowska-Niedziela); chór Cecylia (dyr. Ziglinda Lampert-Raszyńska); chór Cor Jesu (dyr. Stanisław Przeliorz); chór Bel Canto z Gaszowic (dyr. Żaneta Wojacek); chór Gloria (dyr. Witold Brachman); chór Regina Apostolorum (dyr. Ziglinda Lampert-Raszyńska); chór Zorza (dyr. Helena Zaik); chór Słowiczek (dyr. Dorota Wołczyk); zespół wokально-instrumentalny Cordis (dyr. Hanna Świerczyna); chór Harmonia (Dorota Wołczyk).

W finale koncertu w rybnickiej bazylice św. Antoniego zabrzmiała Msza Koronacyjna Mozarta



Wacław Troška

## Kulturalnym skrótem

- Ukazała się książka Dawida Kellera z rybnickiego muzeum pt. „Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach w latach 1922-1939. Geneza, podstawy prawne, organizacja i funkcjonowanie”. Książka adresowana jest zarówno dla pasjonatów historii, jak i kolei, którzy chcą pogłębiać swoją wiedzę o rozwoju kolejnictwa w burzliwych latach 20. i 30. XX w. Znajdziemy w niej informacje na temat tworzenia i funkcjonowania katowickiej dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach. Obszerna część pracy poświęcona została również personelowi PKP – przedstawiono przepisy, które obowiązywały pracowników, ich przywileje i problemy. Szczegóły na [www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl)
- Jest rok 1444. Po przegranej przez chrześcijan bitwie pod Warną, cudem zostaje uratowany król Władysław. Wędrując incognito po utraczonych ziemiach zostaje wplątany w życie zwykłych mieszkańców – to początek powieści pochodzącej z Rybnika Katarzyny Kuśki, która swoją debiutancką książkę „Incognito” wydała pod pseudonimem Katarzyna Kiepusa. Książka pojawi się w sprzedaży już w grudniu, a będzie ją można kupić w sieciach Empik oraz w księgarni Orbita. 26-letnia Katarzyna Kuśka, absolwentka politologii i stosunków międzynarodowych, na co dzień związana jest z Warszawą, gdzie zajmuje się „zarządzaniem ryzykiem finansowym”. Do napisania „Incognito” pchnęła ją fascynacja historią oraz zdolność do wymyślenia własnych opowieści.
- 16 listopada odbyła się internetowa premiera pierwszego odcinka rybnickiej offowej telenoweli Klubu Filmu Niezależnego pt. „Kaśka?”. W rolach głównych występują: Katarzyna Sekulska, Mariusz Chudek, Monika Maria Opałko, Alina Cierniak, Andrzej Raczyński, Stanisław Baraniok i Piotr Mitko. Film opowiada o dziewczynie, która przyjeżdża do Rybnika i stara się o posadę sekretarki w firmie budowlanej rybnickiego biznesmena. Scenariusz napisał Sławomir Kubat, całość wyreżyserował Mirosław Ropiak, a autorem muzyki jest Eugeniusz Klucznik. Specjalnie dla potrzeb serialu zespół BebiKI stworzył tytułową piosenkę. Pierwszy odcinek można zobaczyć na youtube: [www.youtube.com/watch?v=dHqOFpkdyYI](http://www.youtube.com/watch?v=dHqOFpkdyYI)
- To było prawdziwa niespodzianka dla Andrzeja Betki, nauczyciela śpiewu i gry na gitarze, który związany był m.in. z Młodzieżowym Domem Kultury. 9 listopada w Domu Kultury w Chwałowicach jego przyjaciele, rodzina i byli wychowankowie zorganizowali dla jubilata, świętującego 30-lecie pracy artystycznej muzyczne „przyjęcie”. Andrzej Betka mieszka teraz w Anglii, a do Rybnika został zaproszony pod pretekstem zagrania koncertu dla przyjaciółki z dawnych lat. Nie ukrywał więc zaskoczenia z niespodzianki. Wspólnie ze swoimi wychowankami zaśpiewał też piosenki m.in. z repertuaru Grupy Pod Budą. Jednym z zaproszonych gości był starosta Damian Mrowiec, który objął imprezę honorowym patronatem.

# Gospel dla wszystkich



Śląskie Centrum Muzyczne zaprasza do udziału w siódmej edycji Silesia Gospel Festiwalu im. Norberta Blachy. W programie imprezy, którą swoim patronatem objął prezydent miasta, zaplanowano tradycyjne międzynarodowe warsztaty gospel oraz nowość – Gospel Night, czyli wieczorny koncert kameralny połączony z panelem dyskusyjnym.

Dwudniowe warsztaty rozpoczną się 14 grudnia w Teatrze Ziemi Rybnickiej, a poprowadzą je: kompozytor Adam Kosewski, pianista Rafał Stępień, gitarzysta Wojciech Świerczyna oraz gwiazda imprezy – brytyjski wokalista gospel Jnr Robinson, który gościł już w Rybniku podczas ubiegłorocznej imprezy. Uczestnicy warsztatów wystąpią później wspólnie z nim i zaproszonymi artystami na scenie TZR podczas koncertu galowego, który zaplanowano na 15 grudnia o 19 (bilety wstępu: 35 zł). Dzień wcześniej o 20 w sali kameralnej TZR odbędzie się Gospel Night, czyli koncert kameralny z udziałem m.in. grup C.D.N z Gliwic i Miraż z Raciborza, który połączony będzie z panelem dyskusyjnym oraz wystawą prac Wioły Gaszki „Radość koloru”. Szczegóły dotyczące festiwalu i warsztatów na [www.rck.home.pl/wp\\_msgf/](http://www.rck.home.pl/wp_msgf/). (S)

## Figiel płaś

26 października w Pyskowicach odbyły się I Ogólnopolskie Spółkowania Taneczne „Płyś Dramy”, w których udanie zaprezentował się zespół Figiel z Młodzieżowego Domu Kultury.

W imprezie brały udział zespoły taneczne z całego Śląska, ale też z Kielc, Wrocławia, Łodzi i Rzeszowa. Zespoły taneczne podzielone były na trzy kategorie wiekowe i dwie taneczne. Grupa taneczna Figiel zajęła drugie miejsce w grupie wiekowej 7-11 lat, w kategorii tańca nowoczesnego. Instruktorem zespołu jest Marzena Butyłkin.



## Dratewka i czarownice

— „*Bajka o czarownicach*” to historia ukazująca różnorodność ludzkich charakterów, co jest trudnym aktorskim zadaniem, z którym mój zespół poradził sobie znakomicie. Grupa powstała pięć lat temu i mogę z dumą powiedzieć, że aktorzy teatru *Dratewka* rozwijają się i teatralnie dojrzewają — podsumowuje premierę *Dratewki*, reżyserka Zofia Paszenda. Teatr działa w Młodzieżowym Domu Kultury.

Bajkę pokazano 26 października na scenie Domu Kultury w Boguszowicach. Scenariusz powstał na podstawie opowiadania Terrego Pratchetta, ale młodzi aktorzy stworzyli własną wersję historii o czarownicach. — *Przygotowania do premiery rozpoczęliśmy przed wakacjami, jednak dopiero w październiku zwiększyliśmy intensywność prób. W tym czasie powstało najwięcej ciekawych pomysłów, a młodzi aktorzy stworzyli etudy teatralne wzbogacające spektakl. To ich ważny wkład w tworzenie tego przedstawienia* — opowiada Zofia Paszenda. W trakcie premiery sala była pełna gości – najbliższych, przyjaciół i sympatyków teatru, a aktorom udało się wciągnąć publiczność w zabawną i wzruszającą bajkową intrygę. (S)



Obsada: Karolina Szymura, Milena Więcek, Karolina Stenzel, Alicja Sobczuk, Natalia Pich, Katarzyna Sitko, Oliwia Gajewska, Magda Sitko, Wiktoria Kociak, Jakub Szczegliński, Maciej Skatula, Anna Depta. Reżyseria: Zofia Paszenda. Scenariusz: Zofia Paszenda i zespół. Oświetlenie: Kamil Karwot. Dobór muzyki: Tomasz Paszenda. Kostiumy: Anna Bizgwa.





# Ryzyko reportażysty

**Że zawód reportera nie jest łatwy, mogli się przekonać uczestnicy spotkania z Wojciechem Tochmanem.**

W rybnickiej bibliotece Wojciech Tochman, uznany reportażysta, autor poruszających książek m.in. o ludobójstwie w Rwandzie („Dzisiaj narysujemy śmierć”) i ekshumacji masowych grobów w Bośni („Jakbyś kamień jądła”) opowiadał o subiektywizmie reportażu, który zawsze jest patrzyeniem konkretnego człowieka – jego autora. W najnowszej książce „Eli, Eli” Tochman zabiera czytelnika do filipińskich slumsów. — *Czy ludzie tam bywają szczęśliwi?* — dopytywała prowadząca rozmowę Anna Piontek. — *Na pewno, ale dla każdego z nas czym innym jest owo szczęście. Ludzie, których poznałem na Filipinach na pewno się cieszą, bawią, ale to wszystko ma*

*szerszy kontekst, który jest okrutny, bo często nie wiemy, czy jutro będą mieli co jeść... —* mówił Tochman. Innym problemem są trudności z pracą, i to nie tylko takie, że jej brakuje: — *Mieszkańcy slumsów od pokoleń nie widzieli ludzi, którzy regularnie chodzą do pracy. Bywa, że mają pracę na chwilę — tłumaczył reporter. I opowiadał, że znalezienie bohatera reportażu i zdobycie jego zaufania nie jest sprawą prostą. To często wiele spotkań, godziny rozmów, a jedyną drogą do sukcesu jest umiejętność słuchania. Nikogo też nie wolno oceniać. Czasem długo nie wiadomo, czy ktoś zechce się przełamać, szczerze rozmawiać, bo bohaterowie noszą w sobie*

*Arch.org*  
ból, cierpienie, które nie zawsze są gotowi wyrazić. To już ryzyko reportażysty, podobnie jak odwiedzanie odległych, nie zawsze bezpiecznych zakątków świata. Tochman przejmująco opowiadał o pobycie w Rwandzie, która nie tak dawno była areną wielkiego, bratobójczego ludobójstwa.

(m)



— *Staram się pokazywać dobrych ludzi w czasach zła —* mówił Wojciech Tochman.

## Z muzealnej garderoby

**Wabić oko, budzić chęci... – to tytuł wystawy, która zostanie otwarta w rybnickim muzeum 5 grudnia o 17. Będzie można na niej podziwiać nie tylko ubrania i stroje z lat 30. minionego wieku, ale też zobaczyć, w jak ciekawy sposób reklamowano je w witrynach ówczesnych sklepów i domów towarowych.**

Ekspozycję przygotował dział historii rzemiosła, który powstał w muzeum w roku 1980. Dziś posiada on w swoich zbiorach m.in. bogatą kolekcję strojów, które w reprezentacyjny sposób obrazują to, co nosiło się w Rybniku i w okolicznych miejscowościach od lat 20. do 70. XX wieku. Na wystawie zostaną pokazane tylko najcenniejsze eksponaty i to w niezwykłych historycznych aranżacjach, bo zobaczymy też oryginalne lamy i meble sklepowe z początku minionego wieku, a także galanteryjne dodatki, czyli wyroby pasmanteryjne, biżuterię oraz ówczesne kosmetyki. Te ostatnie będą pochodzić ze zbiorów Muzeum Farmacji w Krakowie.

W muzealnych salach zobaczymy też aranżacje przedwojennych, rybnickich sklepowych witryn. Bracia Józef i Jan Zajacowie prowadzili w

Zamysłowie znaną później w całej Polsce fabrykę sklepowych manekinów, ale poza tym zajmowali się również aranżacją sklepowych witryn. Pozostał po nich cenny zbiór reklamowej papieroplastyki i innych elementów dekoracyjnych odnoszących się m.in. do pór roku oraz Wielkanocy i świąt Bożego Narodzenia. Co ważne, wiele z tych elementów zawdzięcza swój wygląd i charakter popularnym wtedy prądom i kierunkom artystycznym.

Osobną częścią wystawy będą prace inspirowane muzealnymi eksponatami, a wykonane przez podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 w Rybniku (z ul. Kościuszki). W ramach przedświątecznego już kiermaszu prace te będzie można kupić.

(WaT)

## Kulturalnym skrótem

- W tym roku Czesław Mozil wystąpił w Klubie Energetyka Elektrowni Rybnik już dwukrotnie – najpierw w lutym towarzyszył na scenie Renacie Przemyskiej, a 14 listopada zagrał i zaśpiewał ze swoim polsko-duńskim zespołem Czesław Śpiewa. Muzycy wykonali utwory z kilku płyt, ale występ w Rybniku promował nowy krążek grupy pt. „Grać, nie srać”. Płyta, której tytuł „zawdzięczamy” podobno grupie Pogodno, zawiera nagrania z 25 koncertów zespołu Czesław Śpiewa.
- 1 grudnia o 18 w Domu Kultury w Chwałowicach odbędzie się Jazzowe Andrzejski z udziałem Przemysława Strączka i Michała Wierby. Bilet (10 zł) upoważnia też do udziału w warsztatach instrumentalnych prowadzonych przez gości wieczoru (zapisy w sekretariacie DK, mail: biuro@dkchwalowice.pl, tel. (032) 42 16 222).
- Koncert londyńskiej grupy hip-hopowej RSM Squad w Domu Kultury w Chwałowicach zakończył trwający od 12 do 16 listopada profilaktyczny program edukacyjny pn. Exit Tour. W jego trakcie uczniowie IV LO i ZST wysłuchali wykładów na temat profilaktyki i zdrowego trybu życia, m.in. uzależnień od alkoholu, czy narkomanii. Exit Tour odbywał się już w kilkudziesięciu miastach w Polsce, Czechach i na Słowacji. W Rybniku zorganizowały go Kościół dla Miasta Rybnik i Stowarzyszenie Fala.
- W ramach Piątego Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworkowej w Chwałowicach odbyły się warsztaty otworkowe dla gimnazjalistów z G nr 3, które w domu kultury poprowadził znany artysta fotografik Paweł Janczaruk z Zielonej Góry. 16 listopada mistrz fotografii otworkowej wspólnie z Jakubem Kaszubą i Krzysztofem Sową zaprezentowali w domu kultury w Chwałowicach swoje otworkowe fotografie. Do końca listopada w placówce można jeszcze oglądać wystawy Pawła Janczaruka „Obok da Vinci” i „My Gimbusy z Jedyinki”.
- 22 listopada (już po zamknięciu tego numeru GR) w Klubie Energetyka Fundacji ER miał się odbyć kolejny eliminacyjny Pojedynek na Słowa, w którym uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z Rybnika i okolic rywalizują o miano najlepszych interpretatorów poezji. Tym razem w pojedynku miały się zmierzyć drużyny rybnickiego „Ekonomika” i I LO z Żor, a z recitalem miała dla nich wystąpić Agnieszka Grochowicz. W pierwszym pojedynku, 8 listopada, spotkali się uczniowie rybnickiej „Budowlanki”, którzy o trzy punkty pokonali drużynę chwałowickiego IV LO. — *Walka do końca była bardzo wyrównana, a oba zespoły zaprezentowały wysoki poziom —* ocenia Wojciech Bronowski, dyrektor artystyczny imprezy. W listopadzie czeka nas jeszcze jeden pojedynek (29.11 o 12), a w grudniu dwa kolejne (13.12 i 20.12). Półfinały odbędą się 8 i 9 stycznia. Zwycięzcę 11. edycji „Pojedynek na słowa” poznamy po finale zaplanowanym na 7 lutego.
- Fundacja ER i pracownia plastyczna „Fascynacje” zaprasza rodziny do udziału w konkursie na szopkę krakowską. Prace należy dostarczyć do sekretariatu Klubu Energetyka do 19 grudnia. Laureatów poznamy tego samego dnia, a jury oceniać będzie pomysły rozwiązania architektoniczne i techniczne oraz staranność wykonania. Szczegółowe informacje na temat konkursu: [www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl) i pod numerem tel. 32 739-11-74.



# Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,  
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90

## Program zajęć na grudzień

- 2.12., **poniedziałek, g. 10** – dyżur prawniczy  
mecenas Szczepan Balicki
- 2.12., **poniedziałek, g. 16** – Gwarki w DK Niedobczyce, wy-  
jazd 15.30
- 3.12., **wtorek, g. 11-13** – Kiermasz kartek i ozdób świątecz-  
nych.
- 4.12., **środa, g. 12.30** – Pokaz pierwszej pomocy przedme-  
dycznej w wykonaniu uczniów Liceum Medycznego z Rybnika
- 5.12., **czwartek, g. 11** – wykładQd: „Surrealizm” – Helena Ki-  
sielewska
- 12.12., **czwartek, g. 11** – wykład „Synagogi dawniej i współ-  
cześnie” – Małgorzata Płoszaj
- 16.12., **poniedziałek, g. 10** – dyżur prawniczy – mecenas Ge-  
rard Kuźnik
- 19.12., **czwartek, g. 11** – Prezentacja poezji – dr inż. Hen-  
ryk Kaletka
- 21.12., **sobota, g. 14** – Spotkanie opłatkowe.

Przerwa świąteczna od 23 grudnia do 6 stycznia 2014 r.

## Muzeum szuka zdjęć

Rybnickie muzeum przygotowuje książkę na temat historii zieleni miejskiej. Stąd prośba do mieszkańców o udostępnienie do publikacji fotografii skwerów, parków i zielenców Rybnika w XX w. Szczegółowych informacji udziela Dawid Keller, pracownik Działu Historii i Kultury Regionu (tel. 32 43 27 466, keller@muzeum.rybnik.pl).

2 grudnia, g. 19  
**W KRĘGU MIŁOŚCI**

prod.: Belgia/  
Holandia 2012,  
111 min., dramat,  
scen. i reż.: Felix  
Van Groeningen,  
obsada: Veerle Ba-  
etens, Johan Hel-  
denbergh.



Elise i Didier od siedmiu lat żyją w szczęśliwym, choć niekonwencjonalnym związku. Połączyła ich gorąca miłość od pierwszego wejrzenia, głęboka potrzeba życia po swojemu i pasja do muzyki bluegrass. Niespodziewanie jednak koło fortuny się odwraca. Kiedy ich kilkulatnia córka Maybelle zapada na poważną chorobę, żarliwie i zmysłowe uczucie poddane zostaje próbie, a Elise i Didier oddalają się od siebie. Zaczynają żyć własnym życiem, ale nadal walczą o córkę, wierząc, że miłość jest w stanie zwyciężyć wszystko. Czy uda im się pokonać przeznaczenie?

9 grudnia, g. 19  
**RAJ: NADZIEJA**

prod.: Austria/  
Francja/Niemcy  
2013, 100 min.,  
dramat, scen. i reż.:  
Ulrich Seidl, obsa-  
da: Melanie Lenz,  
Verena Lehbauer,  
Joseph Lorenz.



To trzecia część filmowej trylogii o ocnach chrześcijańskich Ulricha Seidla, którą scala tytuł „Raj”. Tak jak w poprzednich dwóch częściach, zobaczymy głębokie pragnienie miłości i poczucia bezpieczeństwa, tym razem na przykładzie wchodzącej w życie samotnej nastolatki (córki bohaterki pierwszej części trylogii „Raj: miłość”).

Trzynastoletnia Melanie spędza wakacje w austriackich górach na obozie dla otyłych nastolatek. Jej matka Teresa wyjechała do Kenii w poszukiwaniu „beach boysów”, a dewocyjnie wierząca ciotka Anna Maria szerzy katolicyzm chodząc z nią po domach.

## Przedświąteczne spotkania DKK

Dyskusyjne Kluby Książki działające w rybnickiej bibliotece zapraszają na spotkania poświęcone ciekawym lekturom.

18 grudnia o g. 17 w Oddziale Zbiorów Specjalnych biblioteki głównej klubowicze będą dyskutować o książce „Most” holenderskiego pisarza Geerta Maka. Bohaterowie to stali bywalcy mostu Galata w Stambule. Ich życiowe losy są papierkiem lakmusowym nastrojów społecznych wynikających z zamożności, wykształcenia czy wyemancypowania. Autor kreśli także portret Europejczyków, jaki tworzą sobie ci dawni mieszkańcy Bizancjum, rozdarci – jak Stambuł – między dwoma brzegami: bliską sercu Turcją i dalekim obyczajowo, lecz kuszącym Zachodem.

Filia nr 2 (ul. Zebrzydowska 30) zaprasza 19 grudnia o g. 16 na dyskusję o książce Moniki Szwai „Zupa z ryby fugu”. Wbrew tytułowi to nie książka kucharska, a powieść obyczajowa. Istnieje jednak pewien związek między przyrządzeniem ryby fugu – toksycznej i trującej, jeśli nie zachowa się pewnych zasad, a życiem, w którym jeśli podejmiemy złe decyzje, też zapłacimy wysoką cenę.

## Podziel się książkami

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Rybniku organizuje zbiorke książek dla mieszkańców Miejskiego Domu Pomocy Społecznej. — *Każdy z nas ma w domu książki, które bezużytecznie zalegają na półkach. Przekazując je mieszkańcom domu pomocy możemy sprawić im wiele radości — zachęcają w bibliotece. Placówka prowadzi zbiorke książek nowych i używanych, ale w dobrym stanie. Można je dostarczać do biblioteki (ul. Chrobrego 27, tel. 32 42 22 059) do 20 grudnia (od poniedziałku do czwartku od 8.30 do 18, w piątki od 8.30 do 15 i w soboty od 9 do 13).*

16 grudnia, g. 19  
**KURCZAK ZE ŚLIWKAMI**

Prod.: Belgia/  
Francja/Niemcy  
2011, dramat/ko-  
media, 93 min.,  
scen. i reż.: Marja-  
ne Satrapi, Vincent  
Paronnaud, obsa-  
da: Mathieu Amal-  
ric, Edouard Baer,  
Maria de Medeiros.



Teheran, rok 1958. Wirtuoz Nasser-Ali szuka skrzypiec godnych zastąpić jego ukochany, zniszczony w wyniku klótni z żoną instrument. Bezskutecznie. Nie mogąc grać, postanawia położyć się do łóżka i... czekać na śmierć. Przez siedem następných dni pograża się w głębokiej zadumie, a sny zabierają go na rozmowę z Azraelem, Aniołem Śmierci, który objawia mu przyszłość jego dzieci... Wraz z odkrywaniem kolejnych elementów tej układanki na jaw wychodzi wzruszający sekret życia Nasser-Alego: wspinała historia miłości, która zainspirowała jego geniusz i jego muzykę...

30 grudnia, g. 19  
**Z MIŁOŚCI DO...**

prod.: Wiel-  
ka Brytania 2012,  
dramat/komedia/  
romans/muzyczny,  
93 min., scen.  
i reż.: Paul  
Andrew Williams,  
obsada: Terence  
Stamp, Vanessa  
Redgrave, Gemma  
Arterton, Christopher Eccleston.



Marion i Arthur, to starsze małżeństwo. Ona, niezmiennie pogodna, otwarta na ludzi, uśmiechnięta i życzliwa, on – zgorzkniały, mruklawy tetryk, skłócony z synem, stroniący od ludzi, dowozi tylko swoją schorowaną żonę na próby chóru emerytów, samemu nie wchodząc nawet na salę. Arthur, kochający Marion do nieprzytomności, pograża się coraz bardziej w smutku i samotności, ale pod wpływem ciągu rozmaitych perypetii i zdarzeń, przechodzi przemianę, stając się innym człowiekiem, pojedynując się z synem, otwierając się bardziej na ludzi.

## Michał Bajor

**Michał Bajor zawita do Rybnika ze swoim najnowszym recitalem „Moje podróże”.** Na płycie pod tym samym tytułem znalazło się 13 utworów, do których teksty napisał Wojciech Młynarski. Piosenki opowiadają o latach dzieciństwa w Opolu, debiucie w Warszawie i podróżach po świecie. Będzie nostalgicznie, dramatycznie i zabawnie.  
**1 grudnia, niedziela – g. 19**

## Mikołaj dla najmłodszych

**Z okazji św. Mikołaja Teatr Ziemi Rybnickiej przygotował dla najmłodszych kilka interesujących propozycji.** **5 i 6 grudnia, na scenie TZR** zostanie wystawiony „Zielony wędrowiec”, bajka w wykonaniu teatru Guziczek Rybnickiego Centrum Kultury. To poetycka, nasycona ciepłym humorem historia o przyjaźni, potrzebie marzeń, tolerancji i sztuce bycia innym. Spektakle zaplanowano na **g. 9 i 11 (5 grudnia) oraz 9.30 i 11.30 (6 grudnia).** Z kolei **8 grudnia o 17** zapraszamy na widowisko muzyczne **Fairy Dance** w wykonaniu rybnicko-zorskiej grupy folkowej Carrantuohill oraz formacji tanecznej Salake z Gliwic. Piękna baśń o Kopciuszku zostanie opowiedziana poprzez celtycką muzykę i taniec irlandzki. Wspaniała muzyka, mistrzowski taniec i bogate stroje to zapowiedź wyjątkowego wieczoru.

## Jeziro łabędzie

**Jeziro łabędzie Piotra Czajkowskiego to balet będący synonimem klasycznego**

**piękna i perfekcji.** Wyjątkowa interpretacja historii księżniczki zaklętej w łabędzia w wykonaniu założonego w Moskwie zespołu Russian National Ballet, który zachwyca kunsztem i perfekcyjną techniką tańca klasycznego.

**7 grudnia, sobota – g. 19**

## Kochanie na kredyt

**Nowa sztuka Marcina Szczygielskiego, autora wystawianego również w Rybniku przedstawienia „Single i remiksy”.** Komedia „Kochanie na kredyt” w reżyserii Olafa Lubaszenki to historia prezenterki telewizji śniadaniowej, której kariera nagle się kończy. Pozostają jedynie uzależnienia (na przykład zakupoholizm) i kredyty do spłacenia... Na scenie: Agnieszka Sienkiewicz, Tamara Arciuch, Bartłomiej Kasprzykowski, Filip Bobek i Piotr Zelt.

**10 grudnia, wtorek – g. 19**

## Kabaret Młodych Panów

**Rybnicka grupa kabaretowa wystąpi ze swoim najnowszym programem „Ślązisz is easy, czyli godej z nami”.** Spora dawka dobrego humoru.

**12 grudnia, czwartek – g. 17.30 i 20.30**

## Melodie z domowych pieleszy

**Projekt Domowe melodie okrzyknięto muzycznym fenomenem ubiegłego roku.** Piosenki o Zbyszku, który podkrada rentę matce czy Grażce, stojącej przed ży-

# POLECA!

**ciowym dylematem, powstały w domowych pieleszach, z dala od świata mediów i profesjonalnych studiów nagraniowych.** Trio w składzie: Justyna Chowaniak, Staszek Czyżewski i Kuba Dykiert tworzy muzykę, którą trudno zasufladkować, jednak bilety na ich koncerty rozchodzą się na pniu. Wieczór pełen wrażeń!

**13 grudnia, piątek – g. 20**

## Bajm akustycznie i elektrycznie

**Gratka dla fanów Beaty Kozidrak i jej muzycznych kompanów z zespołu Bajm.** „35 lat akustycznie i elektrycznie” to koncert z okazji 35-lecia istnienia jednej z najlepszych polskich grup popowo-rockowych. W programie dwóch występów największe przeboje i kilka niespodzianek.

**14 grudnia, sobota – g. 16 i 19**

## Sylwester z mistrzem

**Dobłą tradycją stają się organizowane w Teatrze Ziemi Rybnickiej koncerty sylwestrowo-noworoczne.** Tym razem Nowy Rok powitamy wspólnie z wybitnym polskim śpiewakiem operowym Wiesławem Ochmanem, który w mijającym roku świętuje jubileusz 55-lecia pracy artystycznej. Słynny tenor nie tylko zaśpiewa, ale również poprowadzi koncert. Towarzyszyć mu będą: Aleksandra Stokłosa (sopran), Renata Dobosz (mezzosopran), Adam Żaak (baryton) oraz Orkiestra Filharmonii Rybnickiej. W programie utwory ze znanych operetek i musicali.

**31 grudnia, wtorek – g. 22**

— *Gratuluję pomysłu* — mówił aktor **Jacek Borkowski** o konkursie piosenki filmowej „Zapomniana melodia”, jaki po raz drugi odbył się w Domu Kultury w Niewiadomiu. **Borkowski, znany z roli Rafalskiego w Klanie, był jego gwiazdą, a zwycięzcą został rybniczaniec Rafał Kozik.**

# (Nie)zapomniana melodia

— *Śpiewałem już „Wielką miłość” na festiwalu w Żorach, gdzie zdobyłem trzecie miejsce. Teraz ta piosenka też się spodobała, z czego bardzo się cieszę* — mówi siedemnastoletni **Rafał Kozik**, który oprócz utworu Seweryna Krajewskiego z filmu „Uprowadzenie Agaty” wykonał też „Feeling Good” z filmu pt. „Kryptonim Nina”. Na co dzień **Rafał** uczy się w rybnickiej „Budowlance”, a śpiew kształci pod okiem Agnieszki Dziwoki w Młodzieżowym Domu Kultury. — *Nie wyobrażam sobie innego zajęcia, uwielbiam śpiewać i chcę się dalej rozwijać w tym kierunku* — mówi **Rafał**, który słucha popu i ma już na swoim koncie kilka udanych występów, m.in. zwycięstwo w niedobczyckim show „Pokaż co potrafisz”. Oprócz rybniczaniec wśród laureatek II konkursu „Zapomniana melodia” znalazły się też: **Anna Rogozińska** z Chorzowa i **Anna Zając** z Raciborza. Wokaliści przypomnieli „zaku-

zione”, sentymentalne piosenki, m.in. „Już nie zapomnisz mnie” czy „Na pierwszy znak”. Występy uczestników w wieku od 16 do 45 lat oceniali jury: **Maria Meyer**, aktorka musicalowa, **Jarosław Hanik**, pianista jazzowy, **Mariusz Ciszewski** filmoznawca i **Michał Husak**, lektor języka angielskiego. — *W ramach konkursu prezentujemy też wystawę o Poli Negri, a gimnazjaliści obejrzą niemy film Chaplina „Brzdąc” z muzyką na żywo, czyli z tzw. tapetem* — mówiła **Aleksandra Liniany-Zejer**, dyrektor DK w Niewiadomiu. Koncert laureatów konkursu, jaki odbył się 16 listopada, zakończył występ **Jacka Borkowskiego**, który sięgnął m.in. po utwory **Wojciecha Młynarskiego**, **Ludwika Sempolińskiego** czy **Franka Sinatry**, a swój recital wzbogacił o dykteryjki i wspólny śpiew z widzami.

(S)



**Rafał Kozik** – zwycięzca konkursu piosenki filmowej i jego gwiazda – **Jacek Borkowski**

# Żelazne gody w Kamieniu

**Jubileusz 65-lecia pożycia małżeńskiego świętowali państwo Matylda i Emil Krawieczkowie z Kamienia. To, jak na razie, jedyne małżeństwo w tej dzielnicy, które doczekało żelaznych godów.**

Sakramentalne „tak” wypowiedzieli 25 października 1948 r. w kościele w Książenicach. W sąsiednim Kamieniu wybudowali dom, w którym mieszkają do dzisiaj. Pan Emil przez lata pracował na kolei; pani Matylda zajmowała się domem i dziećmi. Pracy było sporo, bo wychowali troje dzieci: dwóch synów i córkę. Doczekali się też sześciorga wnucząt: dwóch prawnuków i jednej prawnuczki. Małżonkowie przyznają, że choć ich wspólna droga nie zawsze była usłana różami, to z sentymentem i z uśmiechem wracają do minionych lat. W niedzielę 27 października, po uroczystej mszy w kościele parafialnym w Kamieniu, w imieniu prezydenta Adama Fudalego życzenia, kwiaty oraz upominki jubilatam przekazał radny Józef Piontek.

20 listopada 65. rocznicę ślubu obchodzili również państwo **Maria i Roman Bergerowie** z Zebrzydowic. Więcej o jubileuszu w kolejnym wydaniu „GR”. (D)



Państwo Matylda i Emil Krawieczkowie od 65 lat są małżeństwem. W imieniu prezydenta jubilatam gratulował radny Józef Piontek (po lewej)

## Hanysy i gorole w bibliotece

**8 listopada odbyło się trzecie spotkanie z cyku „Śląskie pojęcia kontrowersyjne”, poświęcone kwestii uznania śląskiej mowy za język. Od lat trwa na ten temat gorąca dyskusja, która dzieli samych Ślązaków.**

— *O języku śląskim możemy mówić tylko w kontekście polityczno-prawnym. Z perspektywy naukowej trudno stwierdzić, czy coś jest językiem, dialektem czy gwara. Jeśli państwo uzna śląski za język zostanie to zapisane w ustawie i przyniesie konkretne korzyści: nobilitacje i fundusze np. na naukę języka śląskiego w szkołach* — mówił podczas dyskusji Rafał Adamus, prezes Pro Loquela Silesiana – Towarzystwa Kulturywania i Promowania Śląskiej Mowy. Komu więc wadzi język śląski? — *Warszawskim politykom, nie wiadomo dlaczego... I samym Ślązakom, którzy nie tyle mają problem z uznaniem śląskiej godki za język, ile z jej używaniem na co dzień* — uważa Jan Lubos z rybnickiego koła Ruchu Autonomii Śląska, które jest organizatorem spotkań. — *Chcemy zaprosić do publicznej, kulturalnej dyskusji. Na spotkaniach są obecni eksperci z danej dziedziny, którzy czuwają nad poziomem dyskusji* — wyjaśnia Jan Lubos z RAŚ. Kolejna dyskusja na temat „Hanysy i gorole” już **13 grudnia o godz. 18** w sali wykładowej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku. (m)

## Ewangelie śląskie według Szoltyska

**Jak co roku jesienią, Marek Szoltyszek wydał swą kolejną poświęconą Śląskowi i Ślązakom książkę. Tym razem to „Ewangelie śląskie”. To zupełnie inna książka niż wydał przez niego 13 lat wcześniej „Biblia Ślązoka”.**

Książka Szoltyska składa się z czterech części. Otwiera ją przetłumaczona ze Starego Testamentu na śląską gwara „Ksiynga Proroka Jonasz”. — *Jonasz był Zydem, a Bóg kazał mu udać się do nieżydowskiej Niniwy i nawracać jej mieszkańców. Jonasz odpowiedział, że do goroli nie pójdzie. Wsiadł na statek i popłynął w przeciwnym kierunku. Ostatecznie po niezwykłych przygodach i podróży w brzuchu wielkiej ryby i tak trafił w końcu do Niniwy i nawrócił jej mieszkańców. Wciąż jednak uważał ich za gorszych od „narodu wybranego”. Z podobnymi problemami spotykamy się do dziś. Czesi śmieją się z Polaków, a Polacy z Czechów, zakopianiecy górale z turystów, a Ślązacy nabijają się z goroli. Jeśli poprzestajemy na nabijaniu się z goroli to jeszcze nic złego się nie dzieje, gorzej jeśli towarzyszy temu nienawiść i inne skrajne uczucia* — mówi Marek Szoltyszek.

Już we wstępie do swojej książki



pisze, że „Ewangelie śląskie” to jego protest przeciwko śląskiemu separatyzmowi, przeciwko fermentowi, jaki sięją na Śląsku skrajni śląscy autonomiści i przeciwko demonom, które budzą, a których najgorszymi cechami są: bałwochwalcza miłość do autonomizmu, ostra antypolskość i bezkrytyczna pochwała dawnych niemieckich dziejów Śląska. Jak pisze dalej, ostoją tradycyjnej „śląkości” jest kultura i religia chrześcijańska i dlatego swoją wypowiedź ujął w formę „Ewangelii śląskich”, czyli dobrej nowiny dla Ślązoków.

Drugą część książki stanowią „Ewangelie dzieciństwa”, czyli fragmenty dwóch ewangelii traktujące o Bożym Narodzeniu w Betlejem, a trzecią „Ewangelio podug św. Marka”. — *To najstarsza z czterech ewangelii i dlatego jest napisana najprostszym językiem. Na studiach miałem cztery semestry starożytnej greki, z którą strasznie się męczyłem, ale teraz dzięki tym męczarniom mogłem przetłumaczyć tę ewangelię na ślonsko godka z jej greckiego oryginału. Korzystałem tu zresztą z książki, która była kiedyś własnością ks. Franciszka Brudnioka, budowniczego naszego rybnickiego kościoła św. Antoniego. To pierwsze takie tłumaczenie, więc jestem pewien, że przejdę dzięki niemu do historii. Pytanie tylko, czy docenią mnie za lat 50*

Marek Szoltyszek przetłumaczył Ewangelie swego imiennika św. Marka z greki na „ślonsko godka”

czy za lat 200? — mówi z uśmiechem Szoltyszek. Układ kolejnych stron nawiązuje do Biblii Tysiąclecia. W dolnej części każdej z nich autor umieścił przypisy, tłumaczące co trudniejsze śląskie słowa.

Czwarta i ostatnia część książki to fabularyzowana „Ewangelio śląsko podug św. Any”. — *W literacki sposób podszycam się pod św. Annę, która w niebie została wybrana na „oberpatronkę” wszystkich „Ślonszoków”. Ta widzi, że z jednej strony Ślązacy cieszą się z wolności, jakiej nigdy nie mieli, ale z drugiej dostrzega, że na tym jej Śląsku dzieje się wiele bardzo niepokojących rzeczy. Postrawia więc temu zaradzić — opowiada autor. Co z tego wyniknie? Zapraszamy do lektury. Jak podkreśla Szoltyszek, najważniejszy przekaz tej części to przesłanie św. Anny, która tłumaczy, że Śląsk nie jest najważniejszy, bo najważniejszy jest „Ponbóczek”. — Nie jest też ważne, czy ktoś jest Ślązakiem czy gorolem, ważne by być uczciwym, porządnym, pracowitym człowiekiem. By nie krać i np. nie palić w piecu plastikami* — dodaje Marek Szoltyszek.

Jedną z nowości, jakie znawcy twórczości Szoltyska znajdą w jego najnowszej książce są ilustracje – pełne śląskich motywów akwarele Grzegorza Chudego. Jedna z nich np. przedstawia niebo jako wielki famiłek wybudowany z niebieskiej cegły.

Książka jest już dostępna w rybnickich księgarniach.

**Wacław Troszka**

# Parafia na okrągło

Powstający w Niedobczycach, vis-à-vis osiedla Wrębowa nowy kościół parafialny pw. Matki Bożej Różańcowej będzie pierwszym w Rybniku zbudowanym na planie koła.

Większą część okręgu fundamentów zajmie sam kościół, pozostałą probostwo i parafialna kancelaria. Decyzja o stworzeniu tu nowej parafii zapadła wiosną 2009 roku, jeszcze za biskupich rządów ks. abp. Damian Zimonia. Z początkiem grudnia tego samego roku rozpoczęto karczowanie działki. Kopanie fundamentów ruszyło z kolei w czerwcu roku ubiegłego

Na razie gotowe są fundamenty i stoją dwie osobne ściany przyszłego prezbiterium. To w jedną z nich 7 października, w dniu Matki Boskiej Różańcowej, ks. abp. Wiktor Skworec, metropolita katowicki wmurował kamień węgielny nowego kościoła.

Sezon budowlany właściwie już tu zamknięto, a firma budowlana wznosząca kościół zabezpiecza teraz plac budowy na zimę. Prace ruszą znów na wiosnę, a ich tempo i zakres będzie w dużej mierze zależęć od funduszy, jakie uda się zdobyć księdzu-budownicemu Dariuszowi Kreihsowi. W ich pozyskaniu ma pomóc

m.in. 13 parafii patronackich, ale i ks. Dariusz ma kilka interesujących pomysłów na ich zdobycie, o czym można się przekonać zaglądając na parafialną stronę internetową ([www.mbroza.pl](http://www.mbroza.pl)).

Erygowanie, czyli ustanowienie nowej parafii wciąż jeszcze przed nami. Wiadomo już jednak, że powstanie dla około czterech tysięcy wiernych. 75 proc. z nich to obecni parafianie parafii w sąsiednich Biertułtowach (gmina Radlin), pozostałe 25 proc. to owieczki parafii NSPJ w Niedobczycach. Nowa rybnicka parafia będzie jednak obejmować wyłącznie tereny leżące w granicach administracyjnych Rybnika m.in. osiedla Wrębowa i kolonie familoków przy ul. Andersa w Niedobczycach.

Obecnie przybytkiem wiernych jest tymczasowa, kontenerowa kaplica, otwarta przez



Ks. Dariusz Kreihs zakończył już tegoroczny sezon budowlany, wciąż jednak stara się pozyskać fundusze na przyszłoroczne prace

większą część dnia. Gdy kościół będzie już gotowy, zostanie rozebrana, a na jej miejscu powstanie parking. W roku 2014 wznoszone będą mury świątyni. Dach, który je przykryje zostanie zbudowany prawdopodobnie już w roku 2015.

Msze św. odprawia się w kaplicy w poniedziałki, środy i piątki o 9, we wtorki, czwartki i soboty o 19.30, zaś w niedziele o 15 i 20. Ks. Kreihs przypuszcza, że do porządku nabożeństw niedzielna msza dopołudniowa zostanie wprowadzona dopiero po Wielkanocy. (WaT)

— *Oby nie padło, bo mamy w tym roku jeszcze trochę do zrobienia* — mówi z niepokojem ks. Marek Bernacki, proboszcz najmłodszej rybnickiej parafii Matki Bożej Częstochowskiej w dzielnicy Maroko-Nowiny, który nadzoruje budowę kościoła przy ul. Raciborskiej, tuż za wiaduktem kolejowym. Nowa parafia skupiająca mieszkańców największego rybnickiego osiedla i sąsiadujących z nim domków jednorodzinnych liczy prawie 3.800 wiernych.

Budowa kościoła ruszyła w 2011 roku. Najpierw powstały kaplica, probostwo i dom parafialny, które w sierpniu 2012 roku poświęcił arcybiskup Wiktor Skworec. W ubiegłym roku ukończono również fundamenty świątyni. Wiosną 2013 roku ruszyła budowa jej murów. Coraz wyraźniej zarysowują się ściany prezbiterium i nawy głównej. — *Mamy połowę mu-*

## Kościół dla najmłodszej parafii

*row prezbiterium; wznoszone są też ściany nawy głównej do wysokości trzech metrów. Przed zimą udało się również zalać betonową płytę pod całym kościołem jako posadzkę i zastropować część prezbiterium, w której znajdzie się zakrystia. Mam nadzieję, że te prace, które jeszcze trwają zrealizujemy, bo budująca kościół rybnicka firma, jest bardzo solidna, za co bardzo dziękuję* — wyjaśnia ks. Marek Bernacki.

Plany na przyszły rok to przede wszystkim kontynuacja budowy murów świątyni. Czy to się uda zależęć będzie w dużej mierze od hojności darczyńców. — *Nie mamy stałego źródła dochodów, bazujemy na ofiarach naszych parafian i dobrodziejów* — mówi proboszcz i dodaje: — *Organizujemy akcje chary-*

*tatywne, podczas których każdy chętny może złożyć darowiznę na budowę. Żyjemy w czasach, w których trzeba wymyślać coś, co przyciągnie, zmobilizuje i zachęci ludzi do pomocy. Sam koszyczek na mszy świętej nie wystarczy.*

Pierwszą akcją, z której dochód miał wesprzeć budowę kościoła była „Słodka cegiełka”. Wierni mogli zakupić pudełka czekoladowych, orzechowych albo waniliowych wafli, na których widniała wizualizacja kościoła i wizerunek jego patronki. Rozeszło się niemal 1500 opakowań. Kilka miesięcy temu ksiądz Marek wyszedł z nową inicjatywą, opatrzoną hasłem: „Kup pan cegłę”, z której zysk zostanie przeznaczony na budowę prezbiterium. — *By sfinansować budowę tej części kościoła musieliśmy rozprowadzić 3.800 cegiełek, właśnie tyle cegieł potrzeba na prezbiterium. Jedną cegiełkę wyceniliśmy na cztery złote – to koszt jednej cegły. Na razie przygotowaliśmy około tysiąca cegiełek, bo wiele osób za jedną przekazuje większą kwotę. Każdy może wykupić ich tyle, na ile go stać. W zamian otrzymuje pamiątkową pocztówkę* — wyjaśnia proboszcz i zapowiada, że od początku Adwentu za datki na budowę świątyni będzie można otrzymać słodkie kufierki z cukierkami. Cieszy go dobra współpraca z mieszkańcami, którzy chętnie angażują się w sprawy nowej parafii: — *Są życzliwi, pomagają przy pracach porządkowych, przy strojeniu kaplicy na święta, utrzymaniu zieleni. Czuję, że w ten sposób akceptują nasze działania. Za to zaangażowanie bardzo wszystkim dziękuję.* (D)

W ramach akcji „Kup pan cegłę” można kupić cegiełki na budowę prezbiterium kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w dzielnicy Maroko-Nowiny



# Kulki św. Mikołaja

**Wiadomo powszechnie, że Barbórka to górnicze święto przypadające 4 grudnia, pochodzące od patronki św. Barbary, której to imię po śląsku brzmi – Barborka.**

Proszę sobie jednak wyobrazić, że jakaś partia lub media zaczynają promować święto górnicze inne niż barbórka. I promowany jest jakiś patron zagranicznych górników, przykładowo św. Antoni Padewski, św. Klemens Papież czy św. Sebastian. Czy to jest w ogóle do wyobrażenia? Przecież górnicy zaraz z kilofami, stylami od łopaty czy „węglowymi kulkami” domagali by się zachowania starej barbórkowej tradycji. Pewnie zwarte górnicze środowisko obroniłoby swoją Barbórkę. I bardzo dobrze! Tu jednak zaraz przychodzi na myśl fakt, jak mało zwarta i niejednolita kulturowo jest Polska, co widać na przykładzie innego patrona, którego święto przypada dwa dni po Barbórcie. Chodzi o św. Mikołaja. Niestety, nie we wszystkich częściach Polski tradycja świętego Mikołaja jest tak stara i żywa jak na Śląsku. Wydaje się więc, że w związku z tym ludzie poza Śląskiem z braku ugruntowanej własnej tradycji,

łatwiej ulegają obcym zwyczajom, które wciskają się do Polski w grudniu i pokazują nam rzekomego Mikołaja w ubranku krasnoludka, w czerwonym kubraczku, w saniach... Opowiada się więc bzdury o jakiejś pani Mikołajowej, o jakiejś Laponii, reniferach... Przecież dla każdego Ślązoka św. Mikołaj jest świętym mieszkającym w niebie. Jest biskupem, a nie krasnoludkiem w mycce z bomblym, czyli w czapce z pomponem! Natomiast dopełnieniem tego absurdu jest jeszcze twierdzenie, jakoby św. Mikołaj chodził z prezentami do Bożego Narodzenia. Nie! Nie! Nie! Św. Mikołaj chodzi z prezentami tylko 6 grudnia, zaś w Wigilię Bożego Narodzenia do śląskich domów prezenty przynosi Dzieciątka, czyli mały nowonarodzony Jezusek, Ponboczek. Zatem śląska tradycja każdego grudnia wystawiana jest na prawdziwie ciężką próbę i musi bronić należytej pozycji świętego Mikołaja oraz Dzieciątka.

Taka obrona św. Mikołaja jest zadaniem naprawdę trudnym wobec wielkiej marketingowej maszyny płynącej na Śląsk nie tylko z Warszawy, ale z całego zamerykanizowanego świata. I tak oto ze śląską tradycją pogrywa się w kulki. Leci się ze Ślązokami w kule! A skoro jesteście już przy kulach warto powiedzieć, że prawdziwy św. Mikołaj jest ubrany w długi płaszcz, ornat lub kapę oraz w biskupią czapkę, czyli mitrę. I nie dziwi to nikogo, gdyż był przecież kiedys, w IV wieku, biskupem miasta Mira na Bliższym Wschodzie. W rękę trzyma zaś biskupią łaskę, czyli pastorał oraz biblię, z leżącymi na niej trzema kulkami. Właśnie, o co tu chodzi z tymi kulkami św. Mikołaja? Są to złote kulki, trzy cenne bryły złota, które według legendy św. Mikołaj miał podarować trzem biednym dziewczynom. Od tego też pochodzi zwyczaj obdarowywania się prezentami w dniu św. Mikołaja. Ci zaś co napiszą do świętego list, to dostaną od niego podarek osobiście, ale tylko 6 grudnia.

**Marek Szoltysek**



Św. Mikołaja przedstawia się tradycyjnie nie tylko w stroju biskupa, ale też z trzema złotymi kulkami

# Wielki album Rybnika

(cz. 114)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczana na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!



114/1

## Zdjęcie 114/1

Oto fotografia portretowa człowieka, który bardzo zasłużył się dla Rybnika, zwłaszcza dla rybnickiego szkolnictwa. Oto ks. Stefan Siwiec. Urodził się w 1863 roku w Miasteczku Śląskim, a zmarł w 1941 roku w Rybniku.

Najpierw uczył się w gimnazjum w Bytomiu, a następnie studiował filozofię, teologię i języki antycznego

Wschodu na Uniwersytecie we Wrocławiu, w Innsbrucku i w bawarskim Freising. Miał tytuł naukowy doktora teologii i był wybitnym specjalistą od historii Kościoła pierwszych wieków oraz ogólnie od języków antycznych. Świecenia kapłańskie przyjął 26 czerwca 1886 roku. Był wikarym w Toszku, potem nauczycielem gimnazjum w Raciborzu. Cały wolny czas i zarabiane pieniądze przeznaczał na podróże po Bliskim Wschodzie i po europejskich bibliotekach, poszukując zachowanych tam antycznych tekstów. Ponoć raz zamówił sobie książkę w Niemczech, bo jej tytuł bardzo go zainteresował. Jak książka przyszła pocztą, to się okazało, że są to przedruki jego pracy doktorskiej i innych jego naukowych publikacji.

Ten wybitny człowiek był też dyrektorem gimnazjum w Rybniku, dzisiaj I Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich w Rybniku. Rybnicką placówkę objął dnia 1 lipca 1922 i w 1929 przeszedł na emeryturę. Zmarł 26 kwietnia 1941 w Rybniku. Został pochowany na cmentarzu w Knurowie.

Ks. dyrektor i kanonik Stefan Siwiec był ceniony i lubiany w Rybniku. Jako dyrektor za to, że był bardzo konkretny w zarządzaniu szkołą i nie lubił robić nauczycielom konferencji, a jak już musiał, to trwały 15 minut – bo oszczędzał czas swój i innych. Niestety, ta cecha bardzo by się przydała współczesnemu szkolnictwu – które wprost epatuje naradami, konferencjami, szkoleniami i innymi „bardzo niezbędnymi” działaniami do „bicia piany”. Uczniowie zaś czuli przed ks. Siwcem respekt, ale też uwielbiali jego poczucie humoru. A ponć ten człowiek – znający kilka nowożytnych języków obcych (w tym ślonsko godka) i kilka starożytnych – nie miał kompletnie pamięci do nazwisk. Stąd wszystkich uczniów nazywał mamlasami... Bardzo praktyczne, prawda? A jeżeli ktoś jeszcze zna jakieś anegdoty o ks. Siwcu, to prosimy je opisać.



114/2

## Zdjęcie 114/2

Oto ciekawe zdjęcie, jakie udostępnił nam pan Zygmunt Basista, a które dopełnia naszej wiedzy o międzywojennym Rybniku. Otóż na fotografii widzimy stolarski zakład rzemieślniczy, który dobrze prezentuje sztyl z tekstem: „Stolarnia wyrobów pierwszorzędných Szneidrowski Paweł”. Przed warsztatem stoją pracownicy i uczniowie tego warsztatu, a wśród nich drugi z lewej Wilhelm Basista, ojciec pana Zygmunta, który zdjęcie nam pokazał. Zakład wykonywał różne usługi, między innymi solidne stoły masarskie dla masarni z całego powiatu rybnickiego. Firma ta mieściła się w Rybniku przy ulicy Kościelnej, w oficynie za księgarnią Basisty. Fotografia została zrobiona 17 lutego 1939 roku.

## Ile meczów, tyle punktów

W strefie spadkowej zakończyli rundę jesienią I-ligowi piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik. W 17 meczach drużyna beniaminka zdobyła 17 pkt i zyskała opinię drużyny lubiącej się w remisach, bo aż 11 meczów Energetyka zakończyło się podziałem punktów. Poza tym rybniczanie odnieśli dwa zwycięstwa i czterokrotnie schodzili z boiska pokonani.



Nowy trener piłkarzy Energetyka ROW-u Rybnik Marek Wleciałowski

Rundę jesienią drużyna zakończyła na 16. miejscu, tracąc jeden punkt do 15. Floty Świnoujście. Niestety 18., ostatni w tabeli Okocimski Brzesko ma 16 pkt i też traci do Energetyka tylko jeden punkt. Największym zmartwieniem piłkarzy, kibiców, trenerów, wreszcie szefostwa klubu były zaskakujące decyzje sędziowskie. Niestety wiele z nich kosztowało nasz zespół utratę goli i punktów. Napięcie związane z „nowatorskimi” sędziowskimi interpretacjami wydarzeń na boisku narastało od dłuższego czasu. Gdy więc ostatni mecz rundy jesiennej rybniczanie przegrali na swoim stadionie z Olimpią Grudziądz 1:2, w dużej mierze w efekcie tendencyjnych decyzji arbitra z Lublina (czerwona karta dla obrońcy ROW-u Marcina Grolika i niepodyktowanie rzutu karnego dla gospodarzy po ewidentnym faulu), prezes Energetyka Grzegorz Janik nie wytrzymał i wydał oświadczenie. Stwierdził w nim, że sędzia okradł jego drużynę z punktów i, że również w poprzednich meczach odbywających się w Rybniku sędziowie zadbałi o to, by Energetyk-ROW stracił punkty. Prezes Janik zapowiedział też, że jeśli prezes PZPN Zbigniew

Boniek nie wdroży programu naprawczego wobec sędziów, to na znak protestu nie weźmie udziału w rocznym spotkaniu opłatkowym PZPN. Co z tego wyniknie zobaczymy. Oczywiście piłkarskiej drużynie zawsze można zarzucić, że gra nieskutecznie bo, gdyby w każdym meczu strzelała po pięć bramek to i sędziowie byłiby bezradni, ale z drugiej strony trzeba wziąć pod uwagę, że mówimy o drużynie beniaminka, która walczy o utrzymanie w I lidze. — *Jak mamy namiętnie sponsorów na dawanie pieniędzy na sport, skoro potem przychodzą na stadion i widzą, że sędzia drukuje mecz?* — pytał zdenerwowany Henryk Frystacki, sekretarz Energetyka i radny Rybnika.

Przed pamiętnym już meczem z Olimpią Grudziądz prezes Grzegorz Janik publicznie podziękował za pracę w klubie dotychczasowemu trenerowi piłkarzy Ryszardowi Wiczorkowi, który przeniósł się do Górnika Zabrze, by przejąć schedę po Adamie Nawalce (został trenerem kadry).

Wiczorka, który wprowadził drużynę do I ligi zastąpił Marek Wleciałowski (43 l.), były piłkarz Ruchu Chorzów, który wcześniej asystował w prowadzeniu kadry Waldemarowi Fomalikowi. Kontrakt nowego trenera sięga czerwca 2014, a jego głównym celem jest oczywiście utrzymanie zespołu w I lidze. — *Jeśli ktoś myśli, że ROW się podda to się myli. Mój zespół pokazał dziś, że będzie walczył w każdym meczu, w każdej sytuacji, nawet wtedy gdy będzie ich na boisku tylko ośmiu* (drugą bramkę w meczu z Grudziądzem rybniczanie stracili, gdy grali w dziewiątkę – przyp. red.). *Bardzo się z tego cieszę i mam świadomość, że przede mną dużo pracy* — mówił po swym trudnym debiucie w roli trenera rybnickich piłkarzy Marek Wleciałowski.

Już po zamknięciu tego wydania „GR”, 22 listopada piłkarze Energetyka-ROW-u Rybnik mieli jeszcze rozegrać ostatni tegoroczny mecz ligowy. W ramach rozgrywanej awansu pierwszej kolejki wiosennej mieli zmierzyć się na stadionie miejskim w Rybniku z Termalicą Bruk-Bet Nieciecza.

li się również Dorota Wencławek (druga na 50 i 100 m stylem klasycznym), Vladislav Bannikov (trzeci na 100 m stylem klasycznym i 100 m stylem dowolnym) oraz Marek Chuchro (trzeci na 50 m stylem motylkowym).

W Warszawie polskie szachistki z Kariną Szczepkowską-Horowską (MKSz Rybnik) w składzie, po zwycięstwie w ostatniej rundzie nad Litwinkami 3:1 zdobyły brązowe medale 10. Drużynowych Mistrzostw Europy. W klasyfikacji indywidualnej rybniczanka zajęła drugie miejsce i zdobyła srebrny medal. W pięciosobowej reprezentacji Polski znalazła się również wychowanka rybnickiego klubu Monika Soćko (Bobrowska). To czwarty medal białoczerwonych w krótkiej jeszcze historii kobiecych ME. W 2005 r. Polki zdobyły złoto, a w latach 2007 i 2011 srebro. Warszawski turniej wygrała Ukraina, a drugie miejsce zajęły reprezentantki Rosji.

Rozpoczęła się zaplanowana na dwa lata

gruntowna modernizacja stadionu lekkoatletycznego. Jeszcze przed nadejściem mroźnej zimy wykonawca chce wykonać jak najwięcej robót ziemnych.

22 listopada, więc już po zamknięciu tego wydania „GR” na pływalni MOSiR-u w Boguszowicach miał się odbyć 21. Regionalny Mityng Pływacki Olimpiad Specjalnych, zorganizowany przez rybnicką sekcję terenową OS Promyk oraz Specjalny Zespół Szkolno-Przedszkolny. Zawody miały się odbyć pod honorowym patronatem prezydenta Rybnika Adama Fudalego.

W Rybnickiej Amatorskiej Lidze Koszykówki rozpoczęła się runda rewanżowa i po ośmiu rozegranych kolejkach wciąż jedyną niepokonaną drużyną są żorskie Hawajskie Koszule, które o 2 pkt wyprzedzają Mojito Rybnik i Remaag Markus Reinhold Rybnik. Indywidualnie najwięcej punktów zdobyli do tej pory: Wojciech Traf-

ka – 189, Bartosz Piasecki – 176 i Przemysław Bednarek – 141. Najwięcej celnych rzutów za 3 punkty oddał Maciej Rakoczy (20). W 10 kolejkach ligi (1 grudnia, godz. 12.30, hala MOSiR ul. Powstańców Śl. 40) dojdzie do spotkania czołowych zespołów ligi. Hawajskie Koszule – zagrają z Remaagiem.

Rybnicka Amatorska Liga Siatkówki Leon Internet była jednym z organizatorów żorskiego, siatkarskiego Memoriału Czesława Fojcika, nauczyciela i trenera związanego z Rybnikiem i Żorami. W turnieju zagrało 19 zespołów, a zwyciężyła drużyna Papa Dance (Brzeszcze), która w finale pokonała Pist Mariola Gich z Rybnika. Turniej poza sportową rywalizacją miał również charakter charytatywny. Środki zebrane z wpisowego oraz uzyskane z aukcji pamiątek sportowych zostały w całości przeznaczone na rehabilitację potrąconego na przejściu dla pieszych rybniczana Michała Szurca.

## Lodowisko na św. Mikołaja

6 grudnia zostanie otwarte miejskie, sezonowe lodowisko, które już na stałe zbudowano między modernizowanym kąpieliskiem Ruda, a kompleksem boisk piłkarskich.

Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” ceny biletów i harmonogram 60-minutowych sesji nie były jeszcze znane. Wiadomo natomiast, że od poniedziałku do piątku lodowisko będzie czynne od 9 do 21, zaś w soboty i niedziele od 10 do 21. Szczegółowe informacje w grudniu pojawiają się na stronach internetowych MOSiR-u ([www.mosir.rybnik.pl](http://www.mosir.rybnik.pl)) i urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

## Volley tuż za liderem

Siatkarze Volley'a Rybnik w ciągu ledwie czterech dni rozegrali dwa najtrudniejsze spotkania I rundy tegorocznych rozgrywek II ligi. Najpierw udali się na wyjazdowy mecz z ówczesnym liderem tabeli Wartą Zawiercie i, niestety, przegrali o 1:3. Trzy dni później rybnicki siatkarze zmierzili się w Opolu z tamtejszym AZS-em, z którym sąsiadują w ligowej tabeli. Pierwszy set, niezwykle zacięty i wyrównany, zakończył się zwycięstwem gospodarzy 25:21, jednak kolejne trzy padły już łupem Volleya (25:20, 25:15, 25:19). Zwycięstwo 3:1 w Opolu umocniło rybnicką drużynę na 2. miejscu w tabeli. Rundę rewanżową II-ligowych rozgrywek rybnicki siatkarze rozpoczną od wyjazdowego spotkania w Katowicach. U siebie, czyli w hali „Ekonomika” zagrają w sobotę 30 listopada z Akademią Talentów Jastrzębskiego Węgla.



Wojciech Kasperski (czwarty z prawej) i jego podopieczni, czyli ligowa drużyna Volley Rybnik 2013

## Krótko i szybko

W ostatnią sobotę października na pływalni Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku Boguszowicach odbył się II Mityng Pływacki „Rybnik 2013”. W dziewięciu konkurencjach indywidualnych i w czterech wyścigach sztafetowych rywalizowało w czterech grupach rocznikowych 261 zawodników z 21 klubów Śląska i Małopolski. Byli wśród nich reprezentanci sekcji pływackiej RMKS-u Rybnik, a kilku z nich stanęło na najwyższym stopniu podium. Marcin Holona zwyciężył na 100 m stylem zmiennym, a w wyścigach na 50 m stylem dowolnym i grzbietowym dwa razy był trzeci. Kamil Migatulski był pierwszy na dystansie 50 m stylem grzbietowym, zaś płynąc tym samym stylem, ale na dystansie dwukrotnie dłuższym, zajął drugie miejsce; był też trzeci na 100 m stylem dowolnym. Bartłomiej Hałas zwyciężył na 50 i 100 m stylem motylkowym. Dobrze spisa-





## Rewanże koszykarek

**Koszykarki Basket ROW-u Rybnik zwycięstwem we własnej hali nad beniaminkiem Rivierą Gdynia 67:52 zakończyły I rundę ligowych rozgrywek i również od zwycięstwa rozpoczęły rundę rewanżową.** W Koninie pokonały miejscowy MKS MOS 82:53. Wcześniej jednak, co warto podkreślić, w jednym z pojedynków

wyjazdowych pokonały drużynę mistrza Polski. W Polkowicach ograły miejscowe CCC 56:47, co niewątpliwie jest największą niespodzianką I rundy tegorocznych rozgrywek Basket Ligi Kobiet. Niestety po tym sukcesie podopiecznym trenera Kazimierza Mikołajca przydarzyły się dwie porażki z rzędu. Rybniczanki przed własną publicznością przegrały z Energią Toruń 61:72, a kilka dni później pokonane schodziły z parkietu w Bydgoszczy, gdzie przegrały z miejscowym Artego 73:84.

W rundzie rewanżowej, którą rozpoczął wygrany pojedynek w Koninie rybnickie koszykarki rozegrają jeszcze pięć spotkań wyjazdowych, a tylko trzy mecze odbędą się w Rybniku. Dwa z nich jeszcze przed świętami. 14 grudnia ROW zagra z AZS-em Gorzów (w Gorzowie ROW wygrał po dogrywce), a 21 grudnia rywalem rybniczanki będzie obrońca tytułu, drużyna CCC Polkowice. Jednak przed tymi spotkaniami

mi rybnickie koszykarki rozegrają mecze w Szczecinie, Krakowie i w Łodzi.

W ligowej tabeli, po pierwszej kolejce rundy rewanżowej ROW plasował się na piątej pozycji mając tyle samo punktów co czwarte Artego Bydgoszcz i szóste Wilki Morskie ze Szczecina. Po rundzie rewanżowej, która zakończy się 11 stycznia 2014 r., sześć najlepszych drużyn walczyć będzie o awans do fazy play-off, w której wystąpią cztery najlepsze zespoły Basket Ligi Kobiet. Pozostałe drużyny (z miejsc 7.-10.) będą walczyć o utrzymanie w lidze.

Podsumowując. W I rundzie rozgrywek Basket ROW odniósł pięć zwycięstw (trzy u siebie i dwa na wyjeździe). Najwięcej punktów dla rybnickiej drużyny zdobyła Rebeca Harris – 141, najwięcej zbiórek oraz przechwyty piłki ma na swoim koncie Markel Walker, a najlepszą skutecznością w rzutach mogą pochwalić się: Martyna Stelmach (rzuty z dystansu – 52%), Jelene Velinović (rzuty za 3 punkty – 67%) i Markel Walker (rzuty wolne – 75%).

## Bokszerski memoriał Józefa Cyrana

**W ostatni weekend października w hali sportowej w Boguszowicach odbył się już XIII Międzynarodowy Turniej Bokszerski o Puchar Prezydenta Rybnika im. Józefa Cyrana.** Wystartowało w nim 87 zawodników z 21 klubów z Polski, Czech, Słowacji, Kosowa oraz Irlandii. W klasyfikacji drużynowej turnieju zwyciężyli, podobnie jak przed rokiem bokserzy RMKS-u Rybnik (72 pkt), o pięć punktów mniej zgromadzili drudzy w klasyfikacji Słowacy, a trzecie miejsce na podium zdobyli wspólnie zawodnicy z Jaworzna i Knurowa. Najmłodszym zawodnikiem turnieju był młodzik Rafał Paszenda z Rybnika, a najlepszym bokserem turnieju uznano reprezentanta Słowacji w wadze 75 kg Roberta Racza. Z kolei najlepszym juniorem turnieju został wybrany aktualny mistrz Polski w wadze do 60 kg Karol Kostka z Rybnika, a najlepszym młodzikiem Dawid Siedlecki (34 kg) również z Rybnika. Naszym zawodnikom w ringu sekundowali Zbigniew Gąsiorowski i Wojciech Podgórnny.



Wedaw Troszka

Rebeca Harris, najlepiej punktująca zawodniczka Basket ROW-u



Wedaw Troszka

Jedni z najmłodszych i najlepszych zawodników rybnickiego turnieju Rafał Paszenda (z lewej) i Dawid Siedlecki w towarzystwie Jolanty Cyrana i kierownika sekcji bokszerskiej RMKS-u Rybnik Anatola Jakimczuka

## Drużyna prawie w komplecie

**ŻKS ROW Rybnik, którego ligowa drużyna awansowała w tym roku do I ligi żużlowej kończy już kompletowanie drużyny na przyszłoroczny sezon.** Z dotychczasowych reprezentantów młodego jeszcze stażem klubu zawiadywanego przez prezesa Krzysztofa Mrozka nowe kontrakty podpisali już: rybniczanie Roman Chromik i Kacper Woryna (kontrakt dwuletni), Anglik Lewis Bridger i Czech Wacław Milik. Z propozycji związania się z rybnickim klubem na kolejny sezon nie skorzystał 18-letni Rosjanin Ilia Czałow, który w minionym sezonie walczył przyczynił się do wywalczenia awansu. — *Dwukrotnie w sierpniu i wrześniu zaproponowałem mu podpisanie kontraktu, ale w odpowiedzi usłyszałem, że potrzebuje czasu na zastanowienie. Za drugim razem uprzedziłem go lojalnie, że w takiej sytuacji będziemy rozmawiać z innymi żużlowcami. Dziś możemy mu zaproponować co najwyżej walkę o miejsce w składzie* — mówi Krzysztof Mrozek, podkreślając lojalność i zdecydowanie Bridgera, który podpisał nowy kontrakt zaraz po zakończeniu ostatniego tegorocznego meczu ligowego.

Nowymi nabytkami klubu są natomiast 22-letni Australijczyk Dakota North, który z do-

brzej strony pokazał się w jesiennym turnieju o Puchar Prezydenta Rybnika (2 miejsce). W tym sezonie jeździł w najsłabszej drużynie II ligi Victorii Piła uzyskując średnią biegową 1,68 pkt (6 meczów, 31 wyścigów, 50 pkt + 2 bonusy), co dało mu w klasyfikacji drugoligowców 20. lokatę. Nie jest to dorobek imponujący, ale prezes Mrozek wierzy, że w rybnickim klubie utalentowany niewątpliwie „Kangur” rozwinię skrzydła. Drugim nabytkiem jest 28-letni Dawid Stachyra, wychowanek rzeszowskiej stali i syn znakomitego przed laty żużlowca Janusza Stachyry. Miniony rok spędził w zespole Wybrzeża Gdańsk, z którym wywalczył awans do ekstraklasy. W 15 meczach wystąpił w 65 wyścigach zdobywając 80 pkt i 7 bonusów. Ze średnią biegową 1,34 pkt został sklasyfikowany w I lidze na 37. miejscu. Gdy zamykałmy to wydanie „GR”, najnowszą „zdobyczą” ROW-u był 31-letni Anglik Chris Harris, który właśnie w Rybniku w roku 2006 rozpoczął przygodę z polską ligą. Barw RKM-u bronił przez dwa sezony, kolejne dwa spędził w Ostrowie Wlkp. i kolejne dwa w Rzeszowie. W sezonie 2012 zdobywał punkty dla Włóknarza Częstochowa, zaś w tym roku dla I-ligowego GKM-u Grudziądz, będąc jednym z najsukceszniejszych zawodników tej ligi. Wy-

stał w 17 meczach i w 79 wyścigach, zdobywając 153 pkt i aż 21 bonusów. Z średnią 2,20 pkt popularny „Bomber” został sklasyfikowany na czwartym miejscu. Anglik ma też za sobą starty w indywidualnych mistrzostwach świata. Siedmiokrotnie stawał w nich na podium, a w 2007 roku, gdy jeździł z reklamą Rybnika na rękawie, na stadionie w Cardiff wygrał nawet Grand Prix Wielkiej Brytanii. Po słabszym ubiegłorocznym sezonie, w tym roku nie był już stałym uczestnikiem cyklu GP.

Do obsadzenia pozostało jeszcze miejsce krajowego seniora i dwóch juniorów. W tym tygodniu klub prowadził jeszcze rozmowy z doświadczonym wychowankiem częstochowskiego Włóknarza Sebastianem Ułamkiem (38 l.). Jak zapowiadał prezes Mrozek, o ich efektach dowiemy się do końca miesiąca. Pewnymi kandydatami do składu byli też dwaj juniorzy: 20-letni Marcin Bubel, który w minionym sezonie zdobywał już punkty dla ROW-u i 18-letni wychowanek Unii Leszno Marcin Nowak, który w cuglach wygrał na rybnickim torze jesienny turniej juniorów. Czwartym do brydża miałby być wychowanek Rybek Rybnik i ROW-u Kamil Wieczorek, który jednak z racji wieku w meczach ligowych będzie mógł występować dopiero od maja przyszłego roku.

W klubie rozpoczynają się powoli logistycz-

ne przygotowania do nowego sezonu. Trenerowi Janowi Grabowskiemu, który odbudował żużlową szkółkę, bardzo zależy np. na dyspozycyjnym toromistrzu, który mógłby pracować nad nawierzchnią toru o każdej porze dnia, a czasem i nocy. — *Jeśli w przyszłym roku nie uda nam się jeszcze awansować do ekstraklasy tragedii nie będzie, ale do rundy play-off (cztery najlepsze zespoły sezonu) dostać się musimy* — zapowiada Krzysztof Mrozek, prezes ŻKS ROW Rybnik.



Wedaw Troszka

Młody australijski żużlowiec Dakota North będzie jedną z nowych twarzy w rybnickim zespole

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

## poleca

**Anne Applebaum, Za żelazną kurtyną. Ujarmienie Europy Wschodniej 1944-1956, Agora 2013.**

Anne Applebaum opisuje, jak po II wojnie światowej powstawały i umacniały się komunistyczne reżimy Europy Wschodniej oraz jak wyglądało codzienne życie za żelazną kurtyną. Atutem publikacji są ścisłe archiwa i źródła, które w połączeniu z przenikliwością analiz i wrażliwością autorki sprawiają, że niezwykle rzetelna pod względem historycznym lektura staje się wciągającą opowieścią o losie zniewolonych społeczeństw i dramatycznych ludzkich wyborach.



**CD Il Divo, A Musical Affair, Sony Music Entertainment 2013.**



Il Divo na kolejnej płycie proponuje symfoniczno-operowe wykonania brodwayowskich hitów musicalowych. Repertuar jest naprawdę bogaty: od „Upiora w operze”, przez „Nędzकों”, „West Side Story” czy „Koty”. W duetach usłyszymy m.in. Barbarę Streisand i Michaela Balla.

...  
Honorujemy karty



# Multikino

Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 661 87 00

## zaprasza

6 grudnia – Noc kina



Noc Kina to całonocna impreza filmowa, w trakcie której można oglądać najciekawsze filmy z ostatnich lat. Podczas Nocy Kina 1 bilet opowiadania do przemieszczania się między wszystkimi salami oraz kinami.

**Premiera: 27 grudnia – Hobbit: Pustkowia Smauga**

Druga część filmowej adaptacji książki J.R.R. Tolkiena, będąca wstępem do słynnego „Władcy Pierścieni”. To opowieść pełna niezwykłych wydarzeń i magicznych postaci, przedstawiająca odwieczną walkę dobra ze złem. Hobbit Bilbo Baggins razem z Gandalfem oraz trzynastoma krasnoludami zmierza do legowiska smoka Smauga. Bohaterowie chcą pokonać bestię i odebrać jej złoto, które ukradła.



# Schronisko prosi o pomoc

Rybnickie schronisko dla bezdomnych zwierząt, głównie psów, które w Wielopolu prowadzi Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna przygotowuje się do zimy.

Stąd apel do rybniczian o pomoc rzeczową dla zwierząt. Przydadzą się będące w dobrym stanie koce, dywany, ręczniki i wykładziny. Mile widziana również karma sucha bądź konserwy dla zwierząt. Co ważne i cenne, schronisko w ciągu całego roku korzysta z pomocy uczniów rybnickich szkół, a nawet przedszkoli.

W schronisku przebywa obecnie prawie 300 psów. Sukcesem placówki jest wysoka adopcja; każdego miesiąca nowych właścicieli znajduje blisko 40 podopiecznych schroniska. Każdy pies opuszczający schronisko jest wysterylizowany bądź wykastrowany, a także oczipowany i jego numer już z danymi właściciela jest wprowadzany do prowadzonego tu rejestru.



(WaT)

# Foto-zagadka



Wadaw Troscia

**Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.**

Wystarczy uważnie przyjrzeć się publikowanemu powyżej zdjęciu i ustalić, co przedstawia i gdzie się znajduje ten obiekt.

Na odpowiedzi czekamy **do 16 grudnia**.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl) (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:



**19-litrowa butla wody z pompką**



Zadzwoń i zamów!  
32 42 25 127, 501 345 006

**2 pozycje książkowe**

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980

## Rozwiązanie 10/2013

Zdjęcie opublikowane w październikowym numerze „GR” przedstawia ozdobne zwińczenie drzwi w kamienicy przy ulicy Powstańców Śląskich 10. Nagrody otrzymują: **Katarzyna Wojtas (woda)** oraz **Karolina Kruzińska i Andrzej Orzechowski (empik)**.

**Po odbiór nagród z tego wydania, należy zgłosić się w redakcji od poniedziałku 25 listopada w ciągu miesiąca**

# Grupa wsparcia rodziców dzieci chorych na cukrzycę

W listopadzie w Filii nr 2 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku (ul. Zebrzydowska 30) zawiązała się grupa wsparcia „Rodzice-Rodzicom” dzieci chorych na cukrzycę.

To pierwsza tego typu inicjatywa w naszym mieście, której inicjatorami są Hanna Koper i Agnieszka Swacha. Celem spotkań jest wymiana doświadczeń i wzajemna pomoc. W bibliotece można też znaleźć fachową literaturę na temat tej choroby. — *Osobom zdrowym wydaje się, że z cukrzycą typu 1 można normalnie żyć. My, rodzice chorych dzieci wiemy, że jest zupełnie inaczej, że codziennie trzeba się zmagać z wieloma problemami. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkania* — mówi Hanna Koper, kierownik filii nr 2, która od siedmiu lat zmagają się z chorobą syna. Więcej informacji o spotkaniach i terminach pod nr tel. 32 422 53 17; 661 666 068.

## Z notatnika strażnika miejskiego

### 13 listopada Zona nie przyjęła pijanego męża

Strażnicy zostali wezwani do leżącego na ul. Janasa nietrzeźwego mężczyzny. Po ustaleniu miejsca zamieszkania patrol odwiózł go pod wskazany adres.

Na miejscu okazało się, że żona odmówiła przyjęcia nietrzeźwego męża. Asertywność kobiety okazała się uzasadniona. Mężczyzna w trakcie interwencji zaczął się zachowywać agresywnie i nie wykonywał poleceń funkcjonariuszy. W tej sytuacji strażnicy byli zmuszeni do użycia chwytów obezwładniających i założenia kajdanek. — *Skoro tak się stało, musiał już wcześniej nieźle nabroić. Nikt nie ma obowiązku przyjmowania pod dach pijanego, awanturującego się mężczyzny* — komentuje Dawid Błatoń, rzecznik rybnickich strażników. Zamiast w domu, nietrzeźwy wylądował na komendzie policji.

### 7 listopada Śmieciarka albo śmierć

Niepokojące wezwanie strażnicy otrzymali od mieszkańca Zamysłowa, który poinformował, że jeśli nie przyjedzie do niego patrol, to „chyba się powiesi”.

Strażnicy pojechali na miejsce, gdzie okazało się, że rybniczanka do desperacji doprowadziła firma niewywiązująca się z odbierania odpadów z jego posesji. Straż miejska przekazała już informację urzędowi miasta o zaniedbaniach niesolidnego wykonawcy.

Informacje o działaniach rybnickiej straży miejskiej również na [www.sm.rybnik.pl](http://www.sm.rybnik.pl)

### 5 listopada Z ręką w piecu

Strażnicy pomogli właścicielowi domu jednorodzinnego, który utknął przy piecu w kotłowni.

Na miejscu okazało się, że mężczyzna podczas czyszczenia pieca centralnego ogrzewania włożył rękę do podajnika węgla i ni jak nie mógł jej wyciągnąć. Funkcjonariusze, zgodnie ze wskazówkami poszkodowanego weszli do piwnicy i odcięli zasilanie. Na miejscu przyjechali także strażacy, którzy rozkręcili podajnik i uwolnili poszkodowanego. Mężczyzna z okaleczoną ręką trafił do szpitala.

### 31 października Dzieci bez opieki

Anonimowa osoba zgłosiła, że rodzina z Golejowa pozwala przebywać dzieciom poza domem bez opieki.

Sąsiedzi twierdzą, że wielokrotnie zwracali uwagę rodzicom, by nie pozwalali bawić się dzieciom na drodze i w lesie – jednak bez skutku. Zaniepokojeni mieszkańcy poinformowali straż miejską. Funkcjonariusze przeprowadzili rozmowę z matką i poinformowali o zagrożeniach, na jakie są narażone dzieci pozostające bez opieki. Oby lekcja wychowawcza udzielona przez strażników okazała się skuteczna. Niedopilnowanie dzieci może mieć konsekwencje prawne...

(m)

## Nocne dyżury aptek



Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od niedzieli do piątku trwają od g. 22 do 7, a w soboty od 22-8. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

24/25.11	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
25/26.11	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
26/27.11	Apteka „Pacis”, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny/pawilon Wanda
27/28.11	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
28/29.11	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice
29/30.11	Apteka, ul. Górnośląska 34	Niedobczyce
30.11/1.12	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
1/2.12	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
2/3.12	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
3/4.12	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
4/5.12	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
5/6.12	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotucza 100	Maroko-Nowiny/Real
6/7.12	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16	Śródmieście/Plaza
7/8.12	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3	Niewiadom
8/9.12	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3	Śródmieście
9/10.12	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B	Niedobczyce
10/11.12	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk
11/12.12	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
12/13.11	Apteki Familijne, ul. Żorska 2	Ligota Ligocka-Kuźnia/Tesco
13/14.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
14/15.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
15/16.12	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
16/17.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6	Śródmieście
17/18.12	Apteka „Pod Orłem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle
18/19.12	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
19/20.12	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
20/21.12	Apteka „Medikus”, ul. Gliwicka 45	Północ/Carrefour
21/22.12	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
22/23.12	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 21	Nowiny
23/24.12	Apteka „Św. Anny”, u. Kard. Kominka 13	Nowiny
24/25.12	Apteka „Św. Józefa”, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny/os. Dworek
25/26.12	Apteka „Silesia”, ul. Patriotów 23	Boguszowice Osiedle
26/27.12	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
27/28.12	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
28/29.12	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
29/30.12	Apteka „Pacis”, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny/pawilon Wanda
30/31.12	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
31.12/1.01	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice

**Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) codziennie, również w niedziele i święta jest czynna do g. 22.**

Zapraszamy do Biura Ogłoszeń

**13.000**  
nakład gratis!

GAZETA  
RYBNICKA

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

44-200 Rybnik, ul. Rynek 12a, tel. 32/42 60 070, www.rybnik.pl/gazeta

## BIURO RACHUNKOWE

świadcstwo kwalifikacyjne nr 7356/98

Jadwiga Grycman

pełna obsługa ksiąg rachunkowych; księgi podatkowe,  
rejstry VAT; ryczałt; kadry, płace ZUS, BHP;  
sporządzanie zeznań rocznych; optymalizacja dochodów;  
reprezentacja z organami podatkowymi

44-270 Rybnik Niedobczce, ul. Ziemowita 14,  
tel. 32 42 12 422, 606 310 929

## ZEGARMISTRZ

Mirosław Godula zaprasza do sklepu w nowej lokalizacji

Rybnik, ul. Reja 5

- sprzedaż i naprawa zegarków i zegarów
- baterie do zegarków, pilotów, glukometrów, aparatów słuchowych
- paski, bransolety, szkła, teleskopy
- drobne naprawy na poczekaniu

tel. 668 848 539



**MAGNOLIA** Maria Koch

Okolicznościowe przyjęcia:

- ✓ wesela
- ✓ komunie
- ✓ bankiety
- ✓ stypy

PRZYJĘCIA JUBILEUSZOWE PRZYSTĘPNE CENY

Rybnik, ul. św. Antoniego 10, tel. 32 42 217 30, 32 45 502 25, 513 175 857

**GEOSTAN PN**  
Pendzialek & Neuman

ul. Zebrzydowicka 117  
44-200 Rybnik

**GEODEZJA**  
tel./fax 32 42 44 214  
603 918 057  
607 391 715

**NIERUCHOMOŚCI**  
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE  
607 548 735

www.geostanpn.pl  
e-mail: geostanpn@geostanpn.pl

Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch

**NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH**  
- możliwość dojazdu do ucznia

**STUDIO WOKALNE**

4-GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”  
ZESPOŁY WOKALNE, TANECZNE dla DZIECI I MŁODZIEŻY

Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353  
www.centrummuzyczne.republika.pl

**Binokle**  
Salon Optyczny

Rybnik, ul. Hallera 24  
(naprzeciw piekarni „Pierchała”)  
rejestracja: 609 356 118

**OKULISTA**  
- kompleksowe badania

**ORTOPTYSTA**  
- regionalna pracownia leczenia zęza

**OPTOMETRYSTA**  
- korekcja wad wzroku

# Gabinety Lekarskie

Rybnik, ul. Reymonta 50  
(obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00  
tel. 32 432 77 94

**lek. med. Urszula Zimoń**  
Specjalista Chirurg  
tel. 602 759 931

**lek. Krzysztof Paruzel**  
Specjalista Chirurgii Naczyniowej  
Specjalista Chirurgii Ogólnej  
tel. 504 154 566 od 15.00

**lek. med. Janusz Bieńkowski**  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
Kardiolog  
tel. 660 461 382

**dr n. med. Maciej Świąt**  
Specjalista Neurolog  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

**lek. med. Jan Pawlikowski**  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

**lek. med. Tomasz Pawlikowski**  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

**lek. med. Aleksander Gatnar**  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

**dr hab. n. med. Michał Holec**  
Specjalista Chorób Wewnętrznych  
Specjalista Nefrolog  
European SCOPE Fellow  
tel. 502 271 221

**lek. med. Szymon Chlubek**  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 603 192 925

**lek. med. Anna Krzak-Bieńkowska**  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 660 461 402

**lek. med. Lidia Kucza**  
Specjalista Laryngolog  
USG zatok, audiometria, tympanometria  
tel. 32 432 77 94 od 14.00  
www.gabinety-reymonta50.pl

**lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman**  
Dermatolog-kosmetolog  
peelingi, kriochirurgia,  
korekcja zmarszczek  
tel. 692 427 312

www.gabinety-reymonta50.pl



W atrakcyjnej cenie **BILETY RODZINNE**  
W WEEKENDY I ŚWIĘTA,  
taką **PROMOCJĘ** każdy zapamięta!

# Bilety rodzinne!

Oferta  
dotyczy  
wyłącznie  
basenu  
dużego.



**RODZIC + DZIECKO\***  
7zł RODZIC + 3zł DZIECKO =

**10 zł**

**OSZCZĘDZASZ  
4 zł!**

\* OFERTA DLA MALUSZKÓW, PRZEDSZKOLAKÓW  
I UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
ZA OKAZANIEM LEGITYMACJI SZKOLNEJ



**RODZICE + DZIECKO\***  
2x7zł RODZICE + 3zł DZIECKO =

**17 zł**

**OSZCZĘDZASZ  
6 zł!**

\* OFERTA DLA MALUSZKÓW, PRZEDSZKOLAKÓW  
I UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
ZA OKAZANIEM LEGITYMACJI SZKOLNEJ



**RODZICE + 2 DZIECI\***  
2x7zł RODZICE + 2x3zł DZIECI =

**20 zł**

**OSZCZĘDZASZ  
8 zł!**

\* OFERTA DLA MALUSZKÓW, PRZEDSZKOLAKÓW  
I UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
ZA OKAZANIEM LEGITYMACJI SZKOLNEJ

Szczegóły: tel. 32 739 18 54 oraz [www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

**FER** Fundacja Elekrowni Rybnik  
**WELLNESS & SPA**  
Rybnik, ul. Podniejaska  
tel. 033 739 18 54  
[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

## Ważne adresy i telefony:

- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodziny**, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszaniowe**, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, [www.stacja.hg.pl](http://www.stacja.hg.pl)
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Całodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555**
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”** ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonki” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku** ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12, czwartki 15.30-17)
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, [www.nwsd.pl](http://www.nwsd.pl); Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.

## Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991  
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadumy

## Telefony alarmowe:

Policja	<b>997</b>	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	<b>998</b>	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	<b>999</b>	
Straż Miejska	<b>986</b>	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		<b>32/42 21 000, 32/43 95 801</b>
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	<b>999, 112</b>	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	<b>991</b>	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	<b>992</b>	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	<b>993</b>	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	<b>9631</b>	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, [www.bsrybnik.pl](http://www.bsrybnik.pl)

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak - II piętro)  
czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16; [www.krzakala.pl](http://www.krzakala.pl)

**Bezpłatne porady prawne:** środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; [www.twojradny.rybnik.pl](http://www.twojradny.rybnik.pl)

Biuro Poselskie posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Marcinkiewicza  
czynne w godz. 8-16, ul. Rynek 1, 44-200 Rybnik, tel./fax 32/433 16 76

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro senatorskie Senatora RP Bolesława Piechy, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/422 84 53  
[www.piecha.com.pl](http://www.piecha.com.pl), Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 12-15

**Bezpłatne porady prawne:** czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/424 50 72  
Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 11-15

**Bezpłatne Porady Prawne:** piątek 12.30-15 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

## Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada dzielnicy śródmieście pełni dyżury w czwartki (16-17) ul. Kościuski 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

## Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

## Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

## Polski Związek Emerytów, Rentistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od pon. do czw. 9-13

## GAZETA RYBNICKA

Redakcja: **Wacław Troszka (WaT)** (redaktor naczelny);  
**Sabina Horzela-Piskula (S)**, **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),  
**Edyta Szymaszek-Górczyńska** (redaktor techniczna), stali współpracownicy:  
**Wiesława Różańska**, **Marek Szoltysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.  
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

**13.000**  
nakładu gratis!

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK: **omega press**

ul. Szosowa 12, 41-203 Sosnowiec  
tel. 32 745 17 71  
[www.omegapress.pl](http://www.omegapress.pl)

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a  
[www.rybnik.pl/gazeta](http://www.rybnik.pl/gazeta)  
[gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

**największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!**

# PORADNIA KARDIO PLUS

NZOZ Kardio-Plus  
Rybnicka 64, Radlin  
www.kardioplus.pl

Wykonujemy badania:  
USG jamy brzusznej, USG tarczycy,  
USG Doppler naczyń, UKG,  
Testy wysiłkowe, Badania Holterowskie  
Kontrola rozruszników serca

tel. 505 388 736 lub 324 111 505

## Rentgen stomatologiczny

### Wykonujemy zdjęcia:

- wewnątrzustne - w technice kąta prostego
- zgryzowo-osiowe
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- skroniowo-zuchwowe
- zatok

### Naszymi atutami są:

- bogate doświadczenie obrazowania
- miła, profesjonalna obsługa
- krótki czas wykonania usługi  
(oczekiwanie na odbiór zdjęcia 10-15 min.)

bezpłatny parking



www.rentgen-rybnik.pl  
info@rentgen-rybnik.pl

Rybnik,  
ul. Piłsudskiego 18,  
tel. 32 710 85 07  
pn.-pt. 9:00-19:00

## PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

### Badanie densytometryczne:

- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)

Rybnik  
ul. Na Górze 8  
REJESTRACJA:  
506 387 385



## MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor?  
Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%.  
Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.



Umowa  
z NFZ

J. Szweða dyplomowany protetyk słuðu

Rybnik, ul. B. Więzińców Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej  
Czynne od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w piątki do 16<sup>00</sup>

tel. 32 426 00 88 www.aparatyszweða.pl

## GABINETY LEKARSKIE

### ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann  
tel. 32 42 47 370

### DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel  
tel. 606 902 112

### LECZENIE BÓLU

lek. Tomasz Ścibich, anestezyjolog  
tel. 696 427 994

### PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawełczyk  
tel. 32 42 47 370

### CHIRURGIA KŁATKI PIERSIOWEJ

dr n. med. Katarzyna Radkowska-Braun  
tel. 32 42 47 370

### MAMMOGRAFIA

Bezpłatna dla kobiet w wieku 50-69 lat  
tel. 531 333 173

### SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Łubszyk  
tel. 508 334 472 (od 16.00)

### FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota  
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

### STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz  
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370  
www.gabinety-rybnik.pl



Gabinet  
Podologiczny  
Jan Cyrulik



80% Polaków  
ma problemy ze stopami.

Ty też należysz do nich?

Specjalistyczna pielęgnacja  
i leczenie stóp

- Pedicure podologiczny
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Usuwanie wrastających paznokci
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp

Umów się na darmową konsultację  
tel. 730 110 112



ul. Stodolna 1, 44-240 Żory

www.gabinet.podologiczny.pl

# Najtaniej w Polsce!

## SQUASH W RYBNIKU

### od 15 zł/osobę/godz.

**SE-BI** od 1993

ul. Wyboista 15a  
44-210 Rybnik  
[www.se-bi.pl](http://www.se-bi.pl)

 **bestfit**  
club

ul. Niedobczycka 108  
44-218 Rybnik Zamysłów  
[www.bestfitclub.pl](http://www.bestfitclub.pl)

**NOLet**

ul. Żorska 221  
44-200 Rybnik  
[www.squash.rybnik.pl](http://www.squash.rybnik.pl)

# GBi

**PRODUCENT  
OKIEN I DRZWI**

Rybnik, Energetyków 46  
(obok szpitala)

[www.gbi.pl](http://www.gbi.pl)



INŻYNIERSTWO I WYKONANIE ROBÓT  
DLA ZAKŁADU PRACUJĄCYCH

 **integrum**

NZOZ - Ośrodek Leczenia  
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej  
i Pomocy Rodzinie

**PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ**  
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

**ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY**  
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".  
Daj szansę sobie pomóc.

[www.nzoz-integrum.pl](http://www.nzoz-integrum.pl) ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie  
w ramach kontraktu z NFZ

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia